

SOBOTA, 10-GO LUTEGO (FEBRUARY), 1940.

HALLER DZIŚ GOŚCIEM POLONII W CHICAGO

HALLERA JEST JEDNEM PASMEM WALKI O POLSKĘ

ATERSTWA, YWATELSKICH

Ważniejsze Daty z Życia Generała Hallera

Ur. 13. VIII. 1873 w Jurczycach pod Krakowem.
Do 1882 w Jurczycach.
1882 — 1887 we Lwowie.
1887 — 1889 w niższej szkole realnej w Koszycach.
1888 — Śmierć Ojca.
1890 — 1892 w wyższej szkole realnej w Hranicach.
1892 — 1895 w Akad. Techn. w Wiedniu.
1895 — W sierpniu zostaje oficerem.
1906 — Ślub.
1909 — Zostaje kapitanem.
1910 — Spensjonowany.
1914 — Sierpień, Legion Wschodni.
1914 — 30 września, II Brygada.
1914 — 27. IX. komendant baonu.
1914 — I. X. komendant pułku.
1914 — 31. X. major.
1914 — 15. XI. podpułkownik, km. pułku i Grupy.
1915 — 15. III. pułkownik.
1916 — 15. VII. pułkownik Brygadier, komendant II Brygady.
1918 — 15. II. Przejście pod Rarańczą.
1918 Marzec. — Dowódca Vtej dywizji III Korpusu, General.
1918 Kwiecień. — Dowódca III Korpusu.
1918, 11 maja. — Bój pod Kaniową.
1918, 27 maja. — Wódz naczelny sił polskich poza granicami okupacji austro-niemieckiej.
1918 — 10 — 20 czerwca w Moskwie.
1918, 26. VI. — 4. VII. Murman.
1918, 12. VII. — Przyjazd do Francji.
1918, 13. VII. — Paryż.
1918, 28. IX. — Wódz Naczelny Armii Polskiej na frontach koalicyjnych.
1919, kwiecień. — Przejazd do Polski. General broni.
1919, 30. IV. — 31. V. — Obrona Lwowa i Małopolski.
1919 — Maj i nast. Kraków. — (Front śląski).
1920, 21. I. — Objęcie Pomorza. (Toruń).
1920, 10. II. — Nad polskim morzem (Puck).
1920, kwiecień — lipiec. — Urlop, Zakopane, Jurczyce, Krynica.
1920, lipiec. — Gen. Inspektor Armii Ochotniczej, członek Rady Obrony Państwa, Przewodniczący Obywatelskiego Komitetu Obrony Państwa, Prezes Polskiego Czerwonego Krzyża.
1920, 23 lipca. — Dowódca Frontu Północnego.
1920, 13 sierpnia. — Wydanie przez Gen. Hallera, rozkazu decydującego o losach kampanii.
1920, 13 — 15 sierpnia. — Bitwa pod Radzyminem.
1920, 14 sierpnia. — Początek ofensywy. Bój pod Warszawą.
1920, 25 sierpnia. — Zwycięstwo.
1921. — Przewodniczący Najwyższej Komisji Opiniującej, a później Inspektor Generalny Artylerii.
Brał udział w bitwach: Rarańczowa, Zielona, Pasieczna, Pniów, Nadwórna, Hwozd, Mielniki, Fików, Molotków, Pasieczna, Zielona, Rarańczowa, Zielona, Maksymiec, Rarańczowa, Pniów, Maniawa, Kryszka, Markowa, Sołotwina, Żuraki, Bohoroczany, Niebityłów, Kołomyja, Stobychwa, Zarzecze, Wielicko, Janówko, Sitowicz, Rudka Myczyńska, Rarańczowa, Kaniów, Brześć, Janów, Sokółów, Mińsk Mazowiecki, Radzymin, Nasielsk, Miawa, Przasnysz, Warszawa.
Ranny pod Rarańczową, listopad 1914 i pod Radzyminem, maj 1915 w wypadku samochodowym.
Kawaler orderów: Virtuti Militari, Krzyża Wojskowego Francuskiego z palmą, komandor Legii Honorowej, Krzyża Walecznych (4 razy).
Wielki oficer Korony Włoskiej, Kawaler Orła Białego, etc.



GENERAL BRONI JÓZEF HALLER,
Członek Rządu Polskiego we Francji

Ludwik Świeżawski

BITWA POD WARSZAWĄ

(Na cześć Armii Ochotniczej Generała Hallera)

Po nocy nieprzespanej dzień obłoków przetarł twarz nieba wilgotną białą chustką zmył świt rumiany i z czoła młodego żołnierza kropki zaskrzepłe i krwawe. Jak o mur zmęczony bezdusz, spór się o Warszawę, gdy im ręce znużyła ciężka, jak chocimska i zbarska, potrzeba. Nadwiślański kraj w noc schodził jak w zimno piwniczne, i zakłuto boleśnie na brzegu. Mgłą z wody przejęło każdy nerw i przegub. W przesypaną się żelazem, w luty okoliczne płynęła Wisła jednak i daleko. Wisło, rzeko. — Miasto w śmiertelnym uścisku. Upiorna jest dzicz ze Wschodu! Ile już świętej krwi spłynęło warszawską ulicą! Warszawa, w tobie jest niedosiężny państwa majestat. Warszawa jeśli ty padniesz — stolico. W mieście załśniło. Aż kimś zatrząsł przestrach. Przejechał zapal, przejechał jak konnica w skrach... Uderzyli. Nie przeżyciś śmiercią! Wybuch ziemi. Ochotnicza Armia. Z krzykiem, z krzyżem upadli na krzyż — Przez śmierć skłębioną i czarną przeszedł życia świetlisty szal. Było to wielkie polskie zwycięstwo. Jesteśmy zwycięstwem zwyciężni. Kiedyś się Europo w cud nad Wisłą, w obrońców twoich męstwo jak w słońce na wschodzie wpatrzył? Nad Wisłą, w okolicach Radzymina co roku w połowie sierpnia kołczą się żniwa, pszenice padają złociście i żyta srebrnie. Koszarze idą przez pole, chrząszcz zbroja przegięte na kosach, kołysząc się, wolno kosząc, idą żniwiarze boso przez pokosy leżące na dole. —



Z czasów, gdy Gen. Haller dowodził Legionami

Jakimi Uczuciami Darzyli Generała Jego Żołnierze?

Mówi o tym list oficerów do żony
Generała pisany w pamiętnych
czasach 1918 roku.

JWna Pani!

Kiedy w dniach wielkiej klęski i żałoby, po całej ziemi Polskiej, szedł głos protestu i skargi, przyleciał ku nam, od dalekich kresów głos braci naszych serdecznych, towarzyszy broni. Nie jako lament słabych, skrzywdzonych, lecz jako protest męźnych uderzył w nas jak grom — i wstrząsnął dreszczem zachwytu i dumy. Bo to znalazł się w Polsce ktoś co na gwałt i obelgę dał odpowiedź żołnierza. W męce osamotnienia, w tragicznej z braci naszymi rozłące, żyjąc jedną wiarą i nadzieją, że kiedyś złączyć się z nimi musimy, błogosławimy dziś Temu, który podniósł czyn śmiały, który dla woli czynu i męskiej decyzji nie zawahał się poświęcić osieroconych.

Salutując duchem Tych, co odeszli w dal na nieznane losy, czynimy im wierności bratniej ślubowanie. Niezłomnemu Wodzowi (Gen. Hallerowi) niezłomnej Brygady, imieniem tych, co pozostali — składamy na ręce Czcigodnej Pani hołd i uwielbienie. Żelaznej Jego woli — Cześć i posłuszeństwo. 21 lutego, 1918 r.

Uwieszony korpus oficerski 2 pułku ułanów.

Szczepan Leśniewicz

DZIEŃ SĄDU

(Na przyjazd Gen. Hallera)

Śmiertelny wróg
Zatrąbił w róg
Przysnęła noc luno,
W żalobny ton
Bil twórci dzwon
I bily w kraj pioruny.
Wyruszył w bój
Fanatyk — zbroj,
Płód pychy i przekleństwa,
Wiodąc na mord
Zastępy hord
Po trupach do zwycięstwa.
Choć krwawy mrok
Przysłania wzrok
Czujne są nasze straża,
Uderzymy weń,
Gdy sądy dzień,
Dziejowy zegar wskaże.
Ludu, gdy w dzień
Pochwycisz broń
Niech zemsta mieczem
błyśnie,
Niech sądzi gniew,
Niech sądzi krew
Strumieniem wielkim
trysnąć.
Za łzy, za ból
Ich jęk wśród kul
Może głos zemsty zgłuszyć.
Ich śmierci lek,
Konania jęk
Podłaj ich zbudzi duszę.

GENERAL J. HALLER

A Short Story of His Life

August 13, 1873 — Born in Jurczyce, near Krakow. Attended Lwów, Koszyce and Hranice High Schools, graduating in 1892.
1895 — Graduated from Military Technical Academy at Vienna. Served as an officer in Austrian Army for 15 years, then retired on his family estate at Wysock. Co-operated with the Polish Sokols, a semi-military organization.
1914 — Formed the Eastern Polish Legion and commanded the 3rd Polish Infantry of the Polish Legions (2nd Brigade). Wounded in the Battle of Rarańczowa.
1916 — Commanded the 2nd Brigade of the Polish Legions.
1918 — Following the Russo-German peace treaty crossed the battle front at Rarańczowa and united with the 2nd Eastern Corps in Ukraine and later commanded both groups. Following the Battle of Kaniów commanded the various Polish detachments outside of Poland itself. Later, Gen. Haller commanded the Polish forces fighting in France, returning to Poland in 1919 with the rank of Brigadier General.
Took a prominent part during the Battle of Warsaw against the Bolsheviks.
Enjoys great popularity among the American Poles in view of the fact, that the Polish Army in France which he commanded, consisted mostly of Poles from the United States.

Wiesław Pyrek

Od Dzieciństwa Zawsze...

Gen. Józefowi Hallerowi

Całej Polsce szablą Twoją błyska
Pod Rarańczą, na polach Kaniowa.
Jako hasło — dźwięk Twoego nazwiska,
Jak rycerska spuścizna ojcowa.
W ogniu-ś bitew zawarł z nią przymierze,
Generale Józefie Hallerze.
Z Archangielska, z białego Murmanu,
Przez Sybiry, przez morza — pół świata
Szlście razem do Polski zarania:
Ty, i Twoja gromada skrzydłata,
Twoje wojsko, błękitni żołnierze,
Generale Józefie Hallerze.
Nie złożyłeś oręża w obronie
Swego życia, — ale dla Ojczyzny
Trud żołnierski wybielił Ci skronie
Orderami pierś przybrały blizny.
Tych orderów nikt Ci nie odbierze,
Generale Józefie Hallerze.
Od dzieciństwa zawsze: orzeł biały,
Wolna Polska, sztandar narodowy
I Twe imię wśród rycerskiej chwały, —
Tymi matką uczyła mnie słowa, —
Że dziś w Ciebie tak, jak w Polsce, wierzę,
Generale Józefie Hallerze.

SERDECZNIE WITAMY DOSTOJNEGO GOŚCIA!

(Przedruk z "Weterana" Listopad 1939)

Generał Józef Haller w Ameryce. Jest to Jego trzeci przyjazd, ale jakże w odmiennej misji i warunkach. Po raz pierwszy przybył w roku 1923, jako jeden z naczelników wojsk zwycięskich wojsk alianckich, Wódz Armii Polskiej we Francji, na konwencji Amerykańskiego Legionu.
Obecnością swą na jeździe byłych wojskowych amerykańskich podkreślił trwały stosunek serdecznej przyjaźni pomiędzy narodem polskim a amerykańskim.
Taktem i szczerością zdobył ogromną moc przyjaciół we wszystkich sferach amerykańskich zarówno dla Siebie, jak i dla całej Polski.

Inny uzupełnienie był cel drugiego Jego przyjazdu przy końcu roku 1934.

Tym razem przybył do Ameryki, jako były dowódca ochotniczej Armii z Ameryki, by swą obecnością, kryształowym patriotyzmem i przekonującą wymową budzić ducha obowiązku i ofiarności wobec Jego podkomendnych, weteranów, inwalidów polskich. I tym razem poświęcenie Jego i wysiłek zostały uwiecznione pięknymi rezultatami.

Dzisiaj poraz trzeci dany jest nam witać Go na gościnnej ziemi amerykańskiej.

Jakże odmienne warunki i cele zmuszają tego bohatera narodowego, zasługującego na wypocinek i wygody do podjęcia męczącej podróży zamorskiej i wypełnienia nadzwyczaj delikatnej i zarówno ważnej misji.

Widzimy w nim tego samego człowieka, który przed 21 laty w garnizonach czy na froncie stale nam mówił "że mamy wszystko oddać Ojczyźnie, zapominając o sobie, swych korzyściach i wygodach."

I sam stale i niezmordowanie siedzi i idzie według dawnych innych wskazań.

Dlatego też dzisiaj, pod wpływem tego strasznego ciosu, jaki spotkał naszą Ojczyznę, czujemy się więcej niż kiedykolwiek dumni z tego faktu, że przedstawicielowi prawdziwego, bo bezinteresownego patriotyzmu poruczono bodajże najważniejszą misję.

Sam Generał Haller w liście z listopada pisze: "Misja moja oficjalna będzie misją kulturalno-społeczną. Obliczona jest na około 2 miesiące".

Celem misji będzie:
1. Zaznajomienie Polonii amerykańskiej i wszystkich naszych przyjaciół w Stanach Zjednoczonych z obecnym stanem rzeczy w Polsce, wywołanym przez wojnę i okupację.
2. Zaznajomienie z programem nowego Rządu Polskiego.
3. Zaplebowanie o pomoc dla całej ludności w Polsce, tak straszliwie dotkniętej przez wojnę i okupację.

To jest urzędowy program. Ale to nie wszystko. Trzeba będzie pozyskać potężnych sojuszników i przyjaciół Sprawy Polskiej. Wierzymy, że jeżeli wychodziło Polskę zechce zrozumieć ogrom misji Generała Hallera (bo my weterani jeżeli nie zawsze rozumem politycznym, to sercem żołnierskim odczuwamy) to sukces Jego misji będzie zapewniony, a wówczas wyjdzie to na korzyść narodu i przyszłego a potężniejszego państwa polskiego.

Witamy pana Generała i Ministra Polski!

Maria Czesława Przewóska

Cud Wisły

Wisło nasza, Wisło, wierna Polsce rzeko,
Obroną Warszawy słyniesz już daleko...
Strażniczo praw Polski, ustrzegłaś stolicę
Wrogom Europy zatknąwszy granice.

Cud Maryn — Paryża, cud Wisły — Warszawy —
Triumfy obrony, wiekopomnej sławy!
Francja wespół z Polską w orężym współczynie
Nowym dziejom świata dźwignęły świątynie.

Nad Marną i Wisłą — wielki palec Boży
Wskazuje szlak wyjścia — z Bezducha bezdroży,
Karci barbarzyństwa — przemocy, bezprawia,
Którym ród Judaszów — pomniki wystawia,
Godząc w Chrystusowych praw wielkie świątynie
W praw moralnych gwałcie, w burzliwej czynnie.

Wisło nasza, Wisło cudotwórcza rzeko,
Obroną praw Polski zasłynieś daleko,
Jak daleko sięgną cuda Maryn dzieje —
W nowej ery świata wyroczne koleje.

Cud Maryn i Wisły, z ducha twórcze cudy,
Wielkiej wojny świata okupują trudy;
Z nad Wisły i Maryn, dwa wielkie narody,
Powołują ludzkość — na wolności gody.

Paryż i Warszawa, dwie wielkie stolice,
Świątyniom praw ducha budują strażnice,
Na szczytach Wolności, w obronie twierdz Prawa,
Wiodą nawę świata — Paryż i Warszawa!

—: KRONIKA Z MILWAUKEE, WIS. :—

Z TYGODNIA NA TYDZIEŃ

JUŻ jutro powitamy w naszym grodzie Ministra Rządu Rzeczypospolitej Polskiej w osobie ukochanego Wodza naszych wychodzących Żołnierzy Polskich, Wodza Armii Błękitnej, w której znajdowało się 25,000 polskich żołnierzy z Ameryki—generała Józefa Hallera.

Gen. Haller przybywa do nas niesiejąc nie z radosnym raportem o rozwoju państwa polskiego, starej naszej Ojczyzny Polskiej, ale przybywa raczej jako Jalmużnik — strasznie doświadczonych, gnębionych i uciemiężanych naszych rodaków na ziemiach polskich, jak też cierpiących naszych rodaków na uchodźstwie.

Nie do "zbrojnego czynu" przychodzi nas wyzywać "Błękitny Generał", ale opowie nam o zadaniach leżących przed narodem polskim i zachęci do "czynu miłosierdzia", do większej ofiarności na rzecz pomocy dla naszych rodaków za oceanem.

Stawmyż się licnie, aby wysłuchać pana Generała, — stawmy się jak najliczniej — niech wielka sala Eagles, przy 24ej i Wisconsin wypełni się po Brzezi w niedzielę o godzinie drugiej po południu na przyjęciu dla generała Hallera.

MAMY NADZIEJĘ, że pobyt p. Ministra, generała Hallera wśród nas w Milwaukee przyczyni się do zwiększenia wysiłków nad zebraniem potrzebnych na pomoc dla naszych rodaków, ofiar wojny w Polsce, funduszy ratunkowych.

Spodziewać się należy, że Centralny Komitet Ratunkowy po przyjęciu dla gen. Hallera, naprawdę ujmie w swe ręce ster poczynając, mających na celu zebranie funduszy, że będzie dawać inicjatywę w akcji zbiorowej.

Centralny Komitet ma wiele sposobów i środków zebrania znaczniejszych funduszy do dyspozycji. Urządzone może być uliczna kwesta w któryś dzień, może być też zaprowadzony w Milwaukee system znacznych kupieckich na pomoc dla ofiar wojny w Polsce — system, który stałby się przynosiłby znaczne fundusze.

Jesteśmy pewni, że w Milwaukee znalazłoby się wiele interesów polskich, jak i sympatyków polskich, chętnych do nabywania tych znaczków i wydawania ich przy zakupach — należałoby się tylko o te znaczki postarać — to zaś powinien uczynić Centralny Komitet Ratunkowy w Milwaukee.

GINNA 8-ma Z. N. P. znówu dała godny naśladowania przykład ofiarności na cele narodowe. Oto pomimo, że dała już wielokrotnie przedtem rozmaite sumy pieniężne, obecnie korzystając z okazji pobytu gen. Hallera, wyasygnowała \$250.00 (dwieście pięćdziesiąt dolarów) które złożone zostały na Fundusz Ratunkowy na przyjęciu, urządzonym dla gen. Hallera.

Jest to gest naprawdę godny Gminy 8-iej — jak zaznaczyliśmy już niedługo, — nie daje się przecenić nikomu w ofiarności.

Gmina prócz tego urządziła w niedzielę 31 marca imprezę artystyczną na Fundusz Ratunkowy — czyli, że nie zamierza ustawać w pracy dla potrzebujących pomocy naszych rodaków za oceanem.

Za to należy się Gminie 8-iej uznanie. Niech przekaże dalej i światu przykład!

ZMARŁ w czwartek w Milwaukee ks. Prałat Michał Domachowski. Był to jeden z niezbyt już licznych Kapłanów-Polaków, którzy pracują dla Polski i sprawy polskiej. Sp. ks. Prałat Michał Domachowski brał udział we wszystkich poczynaniach narodowych, które wymagały wspólnych wysiłków Polonii. W pracy narodowej nie usuwał się on od współpracy.

Ks. Prałat Domachowski położył wielkie zasługi przy rekrutacji do Armii Polskiej, był czynny przy zbieraniu pożyczek dla Polski i położył duże zasługi przy rozwoju lokalnej organizacji polskiej, Stowarzyszenia Polaków w Ameryce.

Ks. Prałat Domachowski do końca był czynny w pracy narodowej — gdyż stał on na czele komitetu przyjęcia gen. Hallera, który w jego plebanii miał gości. Ostatnia nawet niemiecka przysłała do niego w chwili, gdy na Jego plebanii odbywało się posiedzenie komitetu przyjęcia gen. Hallera.

Jak zaznaczyliśmy na początku tego wspomnienia, sp. Prałat Michał Domachowski był jeden z nielicznych już Kapłanów-Polaków, którzy pracują dla Polski i sprawy polskiej. Większość młodszych kapłanów "polskich" nie robi już nic dla polskości, choć z tej jeszcze dłuższy czas będzie żyła.

Długość śmierci takiego kapłana jak ks. Prałat Michał Domachowski, jest wielką stratą dla Polonii milwaukiej.

Cześć pamięci prawdziwie polskiego Kapłana!

JEDEN po drugim odchodzą starsi przewodnicy Polonii amerykańskiej. A gdzie są nowi? Czy przybywają nowi? Nie. Czy rodzą się nowi? Odpowiedź jest też nie!

Ktoś powiedział szczerze, że każde ogłoszenie posmiertne w polskiej gazecie, to zawiadomienie, że ubył tej gazecie jeden czytelnik — a ani jedno z tysięcy obywateli o urodzinach dziecka u polskich rodziców, nie oznacza nowego czytelnika dla polskiej gazety.

Czy nie tak jest wogóle z naszym życiem polskim?

PATRZĄC na postępowanie oficjalistów miejskich w sprawie dworca centralnego dla wszystkich kolei Milwaukee, nie można nie zauważyć, że panowie w ratuszu nie zamierzają dopuścić do tego, aby ten dworzec powstał na południowej stronie miasta, gdzie proponowany jest przez aldermana Jana Kalupę, ale starać się będą aby ten dworzec stanął po drugiej stronie rzeki — choć miejsce, o które zabiega alderman Kaupa, jest najgłupsze i najgorsze.

Południowa strona zawsze była i jest traktowana "per nogam", przez panów z ratusza, którzy miliony dolarów podatników wydali na ulepszenia na wschodniej stronie miasta.

Południowa strona dostawała zwykle — szpital, szkołę, poprawczak, jak i wogóle coś takiego, czego nie chciały inne dzielnice miasta. Teraz podczas kampanii wyborczej na wyższe urzędy miejskie byłby czas uświadomienie sobie, że kandydaci mają zwrócić uwagę na południowej stronie — czy możemy liczyć na most łączący nadjeżdżającą drogę Lincoln z południową stroną? Czy starania o lokację dworca centralnego na południowej stronie będą poparte czy nie?

Teraz czas byłby zapytać się panów kandydatów na wyższe urzędy miejskie, czy, gdy będą wybrani, będą traktowali południową stronę tak jak dotąd była traktowana — to jest jak "Kopciuszka", czy też jak "rodzoną córkę".

Teraz wszyscy zabiegają o głosy na południowej stronie miasta, ale czy będą potem zabiegali tak o ulepszenia dla południowej strony? Dobrze byłoby się dowiedzieć, — zanim się ich wybierze.

CZEGO bardzo potrzeba jest na południowej stronie miasta, to prawdziwego DOMU POLSKIEGO, okazałego domu, w którym byłoby odpowiednie audytorium, sala balowa i mógłby być także hotel.

Jest naprawdę pożałowania godnym, że Polonia milwauka nie posiada domu polskiego, odpowiedniego na sejm, zjazdów czy jakichś okazalsze ogólne imprezy.

Czy wspólny wysiłek Związków, Stowarzyszeń, Zjednoczeń, jak i innych organizacji nie udaloby się pobożności na południowej stronie miasta DOMU POLSKIEGO?

Dużo mniejsze osiedla polskie na Wschodzie mają prześcizne, okazałe domy polskie — a co my mamy w Milwaukee? Kilka starych nieodpowiadających wszystkiemu!

ZMARŁ w czwartek w Milwaukee ks. Prałat Michał Domachowski. Był to jeden z niezbyt już licznych Kapłanów-Polaków, którzy pracują dla Polski i sprawy polskiej. Sp. ks. Prałat Michał Domachowski brał udział we wszystkich poczynaniach narodowych, które wymagały wspólnych wysiłków Polonii. W pracy narodowej nie usuwał się on od współpracy.

Ks. Prałat Domachowski położył wielkie zasługi przy rekrutacji do Armii Polskiej, był czynny przy zbieraniu pożyczek dla Polski i położył duże zasługi przy rozwoju lokalnej organizacji polskiej, Stowarzyszenia Polaków w Ameryce.

Ks. Prałat Domachowski do końca był czynny w pracy narodowej — gdyż stał on na czele komitetu przyjęcia gen. Hallera, który w jego plebanii miał gości. Ostatnia nawet niemiecka przysłała do niego w chwili, gdy na Jego plebanii odbywało się posiedzenie komitetu przyjęcia gen. Hallera.

Jak zaznaczyliśmy na początku tego wspomnienia, sp. Prałat Michał Domachowski był jeden z nielicznych już Kapłanów-Polaków, którzy pracują dla Polski i sprawy polskiej. Większość młodszych kapłanów "polskich" nie robi już nic dla polskości, choć z tej jeszcze dłuższy czas będzie żyła.

Długość śmierci takiego kapłana jak ks. Prałat Michał Domachowski, jest wielką stratą dla Polonii milwaukiej.

Cześć pamięci prawdziwie polskiego Kapłana!

Wielkie zasługi przy rekrutacji do Armii Polskiej, był czynny przy zbieraniu pożyczek dla Polski i położył duże zasługi przy rozwoju lokalnej organizacji polskiej, Stowarzyszenia Polaków w Ameryce.

Cześć pamięci prawdziwie polskiego Kapłana!

Jutro Polonia w Milwaukee Powita Generała Józefa Hallera

Jutro do Milwaukee przybywa znakomity gość, wysłannik rządu polskiego we Francji, minister informacji, gen. Józef Haller, b. wódz naczelny Armii Polskiej we Francji z czasów wojny światowej.

Generał Haller powita na stacji kolei Chicago, Milwaukee & St. Paul, o godz. 2:15 po południu, komitet recepcyjny, w skład którego wchodzi reprezentanci i reprezentantki wszystkich organizacji i zrzeszeń polskich z Milwaukee i okolic.

Wiek w Sali Eagles

Ze stacji kolejowej, znakomity gość uda się w otoczeniu swoich adiutantów i członków komitetu recepcyjnego do sali Eagles przy N. 24-iej i West Wisconsin ave., gdzie odbędzie się masowy wiec poprzedzony okolicznościowym programem, który przedstawia się jak następuje:

1. Zagajenie programu i powołanie na przewodniczącego p. Franciszka X. Świętlika, cenzora ZNP, i prezesa Rady Polonii Amerykańskiej.

2. Śpiew chóru z parafii św. Wincentego.

3. Mowa kapitana Stanisława Naśtała.

4. Śpiew Chóru z parafii św. Wincentego.

5. Mowa Sędziego Jana C. Kleczki.

6. Muzyka — Podczas tego numeru odbędzie się kolektka na Fundusz Ratunkowy.

7. Mowa Ks. diekana B. Celichowskiego, proboszcza parafii ŚŚ. Cyryla i Metodego.

8. Mowa generała Józefa Hallera, ministra rzadu polskiego.

9. Zakonczenie programu przez przewodniczącego i odpiewanie przez publiczność "Boże coś Polskę".

Z Posiedzenia Gminy No. 8, Zw. N. P.

W ubiegły wtorek odbyło się regularne posiedzenie miesięczne Gm. nr. 8, ZNP, które przeprowadził nowy prezes Gminy, Wincenty Doligalski.

Między innymi Izba przyjęła wniosek del. M. Cyborowskiego, ażeby Gmina zwróciła się do Zarządu Centralnego ZNP, ażeby ten poczynił odpowiednie starania o zorganizowanie stałego, dobrze funkcjonującego "Polskiego Biura Publicystycznego".

Prezes Doligalski poinformował Izbę, że komitet zabaw urzędu Wieczerek Rozmaitości w niedzielę, dn. 30-go marca, w sali Kościuski.

Całkowity dochód z tej afery przeznaczony jest na pomoc dla ofiar wojny w Polsce. Na konto tego wieczorku, Gmina uchwaliła wyasygnowanie z kasy \$250, które wręczone zostaną skarbnikowi Centralnego Komitetu Ratunkowego Polonii podczas wiecu w sali Eagles, jak odbędzie się z racji przyjazdu Gen. Hallera.

Po wyczerpaniu wszystkich spraw bieżących, prezes zamianował następujące komitety:

KOMITETY GMINY NR. 8-MY NA ROK 1940-TY.

Komisja Rozwoju:
Marcel Malinowski, przew. gr. 14.
Wacław Krbymowski, gr. 253.
Helena Rogalska, gr. 54.
Roman Stankowski, gr. 253.
Maria Schweitzer, gr. 1961.
Stefan Wiśniewski, gr. 54.
Ignacy Kowalski, gr. 358.

Komisja wsparć:
Antoni Graczyk, przew., gr. 1553.
Antoni Wojciecha, gr. 253.
Bolesław Brylski, gr. 994.

Komitet Obchodów:
Antoni Kowalski, przew., gr. 14.
Cezary Kochanowicz, gr. 253.
Michał Szulicki, gr. 1553.
Leokadia Górska, gr. 54.
Jan Gmiński, gr. 54.
Anna Bessler, gr. 534.
Franciszek Kowalski, gr. 54.

Komitet Finansowy:
J. Franczkowski, przew., gr. 563.
A. Jaskulski, gr. 730.
Tadeusz Rajchel, gr. 2935.

Komitet Zabaw:
Stan. Pierzchała, przew., gr. 1553.
K. Podkorski, gr. 2128.
Jan Szeffliński, gr. 2005.
Andrzej Kotowicz, gr. 1295.
K. Nowakowska, gr. 2201.
Telefor Malachowski, gr. 563.
Alfreda Leonarska, gr. 54.
A. Kalliszewski, gr. 54.
Edward Kiński, gr. 14.

Komitet Śpiewu i Dramatu.
Anna Jachowicz, przew., gr. 2201.
L. Kozłowiec, gr. 563.

Komitet Młodzieży (Harcerstwa):
R. Kwaśniewski, przew., gr. 1501.
Stefan Grunwald, gr. 14.
Franciszek Kowalski, gr. 563.
Walenty Sowiński, gr. 54.
Józef Zarzecki, gr. 358.
W. Oleszak, gr. 534.
Eugeniusz Kondracki, gr. 1553.
Stanisław Pierzchała, gr. 1553.
Helena Gajdzowska, gr. 2716.
Marcel Malinowski, gr. 14.
St. Stefanowski, gr. 611.

Uwaga, Panowie Kapcy!

Ktoby pragnął ogłosić coś na stronie, proszony jest skomunikować się z panem Stanisławem Nastalem, 1619 So. 6th — tel. Orchard 9757.

Sobotni Dziennik Związkowy posiada w Milwaukee bardzo dużą cyrkulację, która zwiększa się z tygodnia na tydzień.

ISKIERKI POLITYCZNE

URZĄDZONE w tym tygodniu przyjęcie dla aldermana Stanisława Cybalskiego, z 24-iej wardy zgromadziło wielu wybitnych obywateli, tak z jego wardy, jak i z innych.

Obywatelstwo 24-iej wardy, które popiera aldermana Cybalskiego na ponowny wybór, stwierdza otwarcie, że "warda ta nie miała dotąd jeszcze aldermana, któryby tak zabiegał o jej dobro, jak zabiegał Cybalski i że Cybalski stanowczo zasługuje na ponowny wybór."

Obywatele 24-iej wardy powiadają, że Cybalski zaszczyt ich wardzie przyniósł a nie wstyd — jak to przyniósł niektórym z poprzednich aldermanów, którzy za "dziaby" sprzedawali — swój głos w Radzie Miejskiej.

MY POLACY jesteśmy naprawdę niepoprawni! W polityce tam, gdzie jeden z nas ma jaką taką szanse — to leci zaraz gromada!

W 17-iej wardzie w Milwaukee JEDEN dobry Polak ma szansę uzyskania nominacji na aldermana — JEDEN Polak.

Ilu jednak wyleciało? Jak dotąd trzech — a może wyleci i więcej.

JAKKOLWIEK nie ubiega się on obecnie na żaden urząd, o mało co nie wybrany ostatnio kongresmanem adw. Tadeusz Wasilewski, gdziekolwiek się pokaże na zebraniu politycznym, zdobywa on wiele oklasków.

Na ogół panuje przekonanie, że Wasilewski będzie ponownie kandydatem w jesień — i tym razem będzie wybrany.

ALDERMAN Jan Schultz — drugi z polskich "Schultzw", choć niekiedy wcale doktora, cieszy się prawdziwym poważaniem i szacunkiem w swej wardzie. Niema on wielu oponentów — a przeciwnicy jego których ma legion, powiadają, że mieszkający warty są z Jana Schultzą zadowoleni i będą na niego głosować.

Alderman Jan Schultz jest Związkowcem, Zjednoczonym, jak i Stowarzyszczeniem i zawsze brał czynny udział w życiu Polonii.

ZDAJE SIĘ, jeszcze w historii Milwaukee nie było tylu kandydatów polskiego pochodzenia na rozmaite urzędy miejskie ile będzie w tych wyborach.

Z jednej strony jest to niby dobrze, że nasi rodacy pną się na urzędy, ale z drugiej strony nie jest dobrze, jeśli Polacy leca na swego, swego ubliżają i przez to umniejszają obywateli na urząd w polskiej wardzie, czy dystrykcie.

BARDZO żywa kampania rozwija polski kandydat na sędziego okręgowego adwokata Leonard C. Fons. Tak sam przemawia na zebraniach, jak też przemawiają jego pracownicy, między którymi

Panna D. Rapala Pierwszą "Wojenną Mateczką Chrzestną" w Milwaukee

Panna Danuta Rapala, córka pp. Janostwa Rapalów, znanych szczeroko na Polonii, poszczycić się może, iż jest pierwszą z milwauczanek, która została "wojenną mateczką chrzestną" młodego porucznika armii polskiej, który znajduje się w niewoli niemieckiej.

"Chrzestniak" jest synem dawnego kolegi szkolnego P. Rapalę, p. M. Konicznego, dyrektora gimnazjum w Poznaniu.

Tak jak wielu, pp. Koniczny zdolał szczęśliwie wyostać się z Polski i znaleźć schronienie na Węgrzech, skąd napisał o swych przeżyciach wojennych do pp. Rapalów w Milwaukee, podając adres wziętego do niewoli syna Stanisława.

Panna Danuta, nie tracąc czasu, wysłała natychmiast paczkę z żywnością, prosząc Boga, żeby szczęśliwie doszła rąk por. Stanisława Konicznego.

Paczkę taką "Mateczką wojenną" wysłać będzie co 20 dni, gdyż częściej nie pozwalają przepisy, których trzeba się ściśle trzymać.

Piszemy o tym nie tylko z obowiązku kronikarza, ale w nadziei, że dobry przykład znaleźć może nasładowczy, które idąc w ślady panny Danuty zaopatrują swoje swoich własnych "chrześniaków wojennych" i ulżą doli, choćby garstką tylko, biednych jeńców wojennych w Niemczech.

Wszystkie korespondencje do sobotniego wydania Dziennika Związkowego, nadające się do "Kroniki z Milwaukee" — nadsyłać należy nie później jak w każdą środę, na następujący adres:

Stanisław Nastal, 1619 S. 6th St., Milwaukee, Wis.

Wszystkie korespondencje do sobotniego wydania Dziennika Związkowego, nadające się do "Kroniki z Milwaukee" — nadsyłać należy nie później jak w każdą środę, na następujący adres:

Stanisław Nastal, 1619 S. 6th St., Milwaukee, Wis.

Wszystkie korespondencje do sobotniego wydania Dziennika Związkowego, nadające się do "Kroniki z Milwaukee" — nadsyłać należy nie później jak w każdą środę, na następujący adres:

Stanisław Nastal, 1619 S. 6th St., Milwaukee, Wis.

Życie Towarzyskie:

Gdy Naród Się Mnoży, Rozwija, Weseli

Przyjazd generała J. Hallera i związane z nim przyjęcie dostojnego gościa usuwa w cień wszystkie inne sprawy. A gen. Haller przybywa już jutro o godzinie 2:15 po południu i udaje się ze swoją świtą do klubu Eagles, gdzie będzie go oczekiwać cała Polonia.

Blizsze szczegóły przyjęcia generała Hallera podajemy na innym miejscu. Z każdego jednak miejsca wolamy: **Wszyscy musimy brać czynny udział w witaniu i przyjmowaniu Błękitnego Generała, ministra obecnego polskiego rządu w Angers, we Francji!**

Na wielkim wiecu w Klubie Eagles będzie między innymi przemawiał kpt. St. Nastal. Będzie to prawdopodobnie pierwsza jego mowa w 41-ym roku życia, bowiem tyle lat ukończył w miniony poniedziałek.

Solenizanta odwiedzali liczni szczerzy przyjaciele, których jego małżonka ugościła z prawdziwie staropolską gościnnością.

Srebrne gody obchodzili państwo Antoni i Jadwiga Szulciewicz, z parafii ŚŚ. Cyryla i Metodego. Słubowali oni 25 lat temu w kościele św. Jacka. Dziś należą do parafii ŚŚ. Cyryla i Metodego. Posiadają wypłacony domek i osiem dzieci: trzech synów i pięć dorożnych córek. Właśnie staraniem dzieci obchodzących gody, że nie należą na niego głosować, przeciwnie, powinien dostać jak najwięcej głosów polskich, tak, aby miał więcej niż jego oponent już w prawyborach — gdyż o tyle łatwiej mu przyjdzie potem zwyciężyć w wyborach.

Panna Eleonora Krawczyk zaręczyła się z panem Klemensem Pochowskim. Wkrótce należy się spodziewać ślubu tej dobranej po każdym względem pary.

Kiedy? Podamy niebawem...

Zasłużonego przyjęcia doczekał się adw. Stanisław Cybalski, ponownie ubiegający się o urząd aldermana 24-iej wardy. Przyjęcie zgromadziło wielu jego przyjacieli i wielbicieli oraz obywateli wdzięczni za jego wybitną pracę w ratuszu dla dobra warty przezeń reprezentowanej i całego miasta.

Na przyjęcie przybyło także wielu przedstawicieli świata politycznego.

Trzydziestolecie szczęśliwego życia małżeńskiego obchodzili państwo Lucjan i Józefa Kotowicz. Urządzili ową dla nich niespodziankę ich kochające dzieci, zresztą już dorosłe. A nadmienienie wypada, że synowie jak Kazimierz jest bardzo czynnym Związkowcem, szczególnie na niwie pracy dla dobra chóru "Echo". Andrzej jest prezesem grupy Związkowej, Towarzystwa "Grunwald", także córki biorą żywy udział w wszelkiej działalności narodowej Polonii miejscowej.

Trzydziestolecie gody upamiętnia się jeszcze dlatego, że nie zapomnieliśmy wśród radości osobistej i zabawy przedniej o cierpiących braciach i siostrach w Polsce, zarządzono składkę wśród około stu obecnych, która to kolektka przyniosła 20 dolarów na fundusz ratunkowy.

Długich jeszcze, długich lat szczęścia i pomyślności życzymy jubilatowi — państwu Lucjanowi i Józefie Kotowiczom...

Prawie codziennie odbywa się teraz jakaś zabawa, jakieś przyjęcie, a to z tej przyczyny, że instalują się nowe zarządy po licznych towarzystwach, wreszcie dlatego, że zbliżają się ostatnie dni karnawału. więc trzeba było się wybawić, by móc spokojnie przetrwać obecnie już trwający okres postu i umartwiania się.

Srebrne gody obchodzili państwo Szczepan i Aniela Doligalscy, parafianie św. Wincentego, gdzie proboszczuje ks. prałat Domachowski. On udzielił im 25 lat temu ślubu.

Z racji srebrnych gody znów odprawiono w tym samym Domu Bożym intencyjny nabożeństwo, po czym odbyło się przyjęcie, w którym wzięło udział około sto osób.

Składamy państwu Doligalskim jak najserdeczniejsze życzenia zdrowia i długoletniej szczęśliwości...

Dziesiąty rocznicę kapłaństwa obchodził ks. dr. J. Wiecek, który jest profesorem w seminarium św. Franciszka. Nabożeństwo odprawiono w kościele św. Aleksandra. Chórem parafialnym dyrygował organista i znany pianista p. Rajmund Dettlaff. "Ave Maria" odpiewała panna Julia Madej.

Wieczorem odbyło się przyjęcie w domu rodziców jubilatów.

Jednymi z najczynnijszych w Stow. Polek opieki nad sierotami są panie Ludwika i Romanowa Antkowska. Doceniając to inne panie urządziły dla nich przyjęcie w hotelu Schroeder. Na przyjęcie przybyło kilkadziesiąt pan, które obdarzyły zasłużone działaczki licznymi prezentami.

Ot, warto szczerze pracować na niwie narodowej i samarytańskiej.

Jednym z najbardziej w ostatnich czasach malowniczych ślubów był

ten, który odbył się w kościele św. Wojciecha "ubiegłej soboty. Ślubowali panna Elaine Olszewska z panem Bronisławem Korta. Wieczysty węzeł małżeński związał ks. proboszcz Klemens Zych.

Ano, bo i ubiory panny młodej i drużby pięknie przystrojone i oświetlenie kościoła starzały bajkowy nastroj jak z olegnego obrazu.

Weselię odbyło się w sali obywatela Harta i trwało do samego rana.

Pod dobrymi gwiazdami zaczęło się wspólnie życie państwa Bronisławowskiego.

Jeszcze jedne srebrne gody. W ubiegłą sobotę przypada 25-letnia rocznica ślubu państwa Bernarda i Elżbiety Dereszyńskiej, wobec czego liczni ich przyjaciele urządzili dla nich niespodziankę. W niespodziankę wzięło udział bezmała sto osób, które bawiły się wyśmienicie przy muzyce, jadł i popijance.

Także niespodzianką spotkała panna Romualda Wierzyńska, która w tych dniach obchodził swoje urodziny. Chciał jej obchodzić po ciachu, ze swymi myślami, ale mu się to nie udało. Przeszkodził w tym "uczynni" przyjaciele, którzy bez pardonu nasili jego dom i wiwatowali na jego честь.

Zresztą p. R. Wierzyński nie ma im tego za złe...

A znów niespodziankę z racji ukończenia 49-ciu lat pracowitego i znojnego życia urządziła żona pani Andrzejska swemu mężowi Józefowi. Na niespodziankę przysłała ponad sto osób. Składano solenizantowi serdeczne życzenia, o północy podano obfity kolację, tańczono przy muzyce pana Jana Galeckiego.

Pamięć tego przyjęcia pozostanie na długo u jego uczestników, no i u solenizanta.

Życie towarzyskie dozna niewątpliwie nowego bodźca z chwilą, gdy Klub Książki Polskiej zrealizuje swój najnowszy plan powołania do życia salonów literackich. Projektowane jest urządzenie po domach zebrani, na których prowadzić się będzie dyskusje na tematy literackie. Zebrania takie odbywałyby się chociażby co tydzień w różnych domach i z pewnością przyczyniłyby się do większego ożubudzenia życia towarzyskiego i podniesienia stanu kultury literackiej Polonii.

Dobiegamy końca niniejszego sprawozdania powtórnym apelem do całej skierowanej Polonii, by wszyscy przybyli na jutrzejszy wielki wiec w Klubie Eagles, na którym przemówi miły gość... Błękitny Generał.

Na miejsce wiecu trzeba przybyć już o godzinie 2-iej po południu, jutro t. j. w niedzielę.

O innych imprezach urządzanych z racji gośzczenia w naszym mieście generała Hallera piszemy na innym miejscu.

Hasłem jutrzejszego dnia — **Cała Polonia na wiecu w klubie Eagles wita generała Józefa Hallera.**

Swoleżerowie Gwardii
napisaną przez Wacława Gasiorowskiego, uwieczniającą bohaterstwo czynu tych sławnych bojów.

WITAJ NAM Drogi Wodzu!

W Stolicy Polonii Amerykańskiej! CZEŚĆ!

DUCH NARODU POLSKIEGO POTĘGUJE SIĘ W TEJ WALCE

General Józef Haller w Chicago Po Raz Trzeci. — Wspomnienia z Niedawnej Przyszłości. — Rezolucja Polonii Chicagowskiej w Roku 1918-ym i Telegram Prezydenta Woodrow Wilsona. — Dr. Franciszek E. Fronczak o Generale Hallerze. — Kilka Słów Pamiętnych Herberta Hoovera Do Polonii Amerykańskiej.



R. F. Lessel

Opracował Robert Franciszek Lessel

Wielkie ognisko życia kulturalnego i narodowego w Polsce odgrywały na jej ziemi, ale pomimo gwałtownych i morderczych nacisków, które walczyły z duchem, o którym mówimy, o czym informujemy, o czym mówimy.

Wielkie ognisko życia kulturalnego i narodowego w Polsce odgrywały na jej ziemi, ale pomimo gwałtownych i morderczych nacisków, które walczyły z duchem, o którym mówimy, o czym informujemy, o czym mówimy.

Wielkie ognisko życia kulturalnego i narodowego w Polsce odgrywały na jej ziemi, ale pomimo gwałtownych i morderczych nacisków, które walczyły z duchem, o którym mówimy, o czym informujemy, o czym mówimy.

EDMUND BIEDER GENERALOWI HALLEROWI

Wiersz dedykowany na Akademii ku czci Gen. Hallera w Krakowie dnia 19 października, 1929 r.

Wodzu błękitnych rycerzy! Wodzu rozpacznych tułaczy. Co stał w śniegu błyskawic Niemcom na polach Rarańczy. Coś w śniegu brnął aż na Murman, lecz się nie poddał rozpacz Ciele, o Wodzu tułacz, żadna legenda nie nadoży!

Tobie, niezłomny rycerzu, Tobie — Kaniłowa herole, Prawda i dzieje twy wlecznie zielone wawrzyny. Boś jest bez skazy żołnierzem w krwawym ojczystym eposie. Boś w świętą sprawę nie zwątpił w najcięższe czarne godziny.

Karpacz Twoja brygada — brygada Twoja żelazna W cień dziś zepchnięta przez ludzi, z Tobą powróci znów w góry! I wierz nam, Wodzu kochany, już niepanieci nie zagna — Bo ona w dziejach powodzi, ona powróci w historię!

I mówię ona nam będzie o tym rycerzu za stali. Co z pieśnią "Bogardzico" w Karpatach krwawił polany. Ale go młaz nie uwiódł, chociaż dół śmiał się z oddali. Bo szukał zawsze nie siebie, ale Ojczyznę kochaną.

Żołnierza karny i Wodzu! Przyjmiń tu hołd nasz, bo oto Sercu ci nasze składamy, miłość Ci hołd ten nasz spleta. Hetmań nam swoln choć sercem! Hetmań rycerską swą cnotą Hetmań i dzisiaj i jutro, i po najdłuższe wciąż lata!

mi amerykańskiej, o polskiej. Dnia 4go marca w roku 1918ym odbył się w tym cel wielki wiec Polonii chicagowskiej w Coliseum.

Przewodniczył były sekretarz departamentu wojny, a podówczas prezes Narodowej Ligi Bezpieczeństwa, sędzia J. M. Dickinson. Rezolucję następującej treści uchwalono i wysłano do Prezydenta Stanów Zjednoczonych Woodrow Wilsona.

"Ze względu na naszą ambicję i uczucia w szerszym jeszcze zakresie i w większą jeszcze energią sprawie poparcia Pańskich zamiarów i dążeń naszego kraju, postanowiliśmy dać uczucie i serce do Pana, Panie Prezydencie, — a próbą by pozwolił przenieść nie władających angielskim językiem żołnierzy polskiego pochodzenia z armii amerykańskiej do armii polskiej.

Jesteśmy poinformowani, że w obozach przebywa tysiące Polaków, którzy z powodu trudności językowych mogą być wycofani jedynie kosztem znacznej straty czasu. Pewna ich część uległa nawet wydzierzeniu i odrzuceniu ze względu na to, że obecnie Polacy uważani są za poddanych Niemiec lub Austrii, skutek tego zaliczani są do klasy nieprzyjacielskich cudzoziemców.

Lojalność tych ludzi nie ulega żadnej wątpliwości, a więc przez przeniesienie ich do Armii Polskiej pod protekcją Stanów Zjednoczonych staną się oni więcej jak korzystną i wydajną siłą w tym boju światowym.

Takie postanowienie i oświadczenie publiczne będzie oznaką solidarności całego Wychodźstwa w Stanach Zjednoczonych, a także będzie miłym dowodem na ich miłość do Ojczyzny i do polskiej sprawy.

Ponieważ dzisiaj jesteśmy świadkami formowania się drugiej Armii Polskiej we Francji, nie będzie od rzeczy sięgnąć pamięcią o dwadzieścia dwa lata wstecz, gdy Polonia chicagowska czyniła starania o większy pobór ochotników do tej armii.

Armia Polska została powołana do życia dekretem prezydenta francuskiego z dnia 4-go czerwca 1917go roku, a zatwierdzona dekretem Stanów Zjednoczonych z dnia 6go października 1917go roku Wydział Narodowy w Chicago czynił starania, ażeby żołnierzy amerykańskich polskiego pochodzenia przenieść z armii amerykańskiej do polskiej.

Na tą rezolucję nadeszła odpowiedź od Pana Prezydenta Stanów Zjednoczonych na ręce sędziego Dickinsona następującej treści: "My Dear Judge Dickinson: I have received the telegram transmitted by you as Chairman of the meeting of the Poles of Chicago held under auspices of the National Security League, and beg to assure you, that the suggestion it conveys will have my immediate and most serious attention. I hope, that there will be some opportunity for you to express to those, who were assembled, my warm appreciation of the whole tone and purpose of the message. Sincerely yours, (Signed) WOODROW WILSON. W tłumaczeniu polskim brzmi następująco: "Mój Drogi Panie Sędzio: Otrzymałem telegram przesłany mi przez Pana jako przewodniczącego zgromadzenia Polaków w Chicago, odbytego pod egidą Narodowej Ligi Bezpieczeństwa i śpieszę zapewnić Pana, że sugestia w nim podana będzie przedmiotem mojej bezpośredniej i jak najpoważniejszej uwagi. Spodłowiłem się, że znajdzie Pan sposobność wyrazić tym, którzy byli tam zgromadzeni, moje gorące uznanie za cały ton i cel depeszy. (Podpisano) WOODROW WILSON.

Ponieważ general Haller jest wódzem, więc przytoczmy kilka słów o nim, jakie wypowiedział hr. Franciszek E. Fronczak, młodszy lekarz armii Stanów Zjednoczonych, kierownik Wydziału Opieki Moralnej i Materialnej i członkowi Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu, w sprawozdaniu z działalności Wydziału.

"Było to w Paryżu, w roku 1918. Było to w Klubie Oficerskim przy Ave. de la Boite de Boulogne 17.

"Naczelny Wódz Wojsk Polskich General Józef Haller, opowiadał młodszej generacji niezwykle ciekawą i interesującą historię swojej wojskowej kariery. Młody i tak oficerski walczył się w

słowa Naczelnika, gdy opisywał on bohaterstwo walki Legionów galicyjskich, bitwę pod Kanowem, straszne przeżycia swej "żelaznej brygady" i przerwanie się takowej przez szeregi bolszewików na Murmańsk.

"Słuchacze dowiedzieli się, jak Pan General podróżował przez Ocean Łodowy do Anglii, a następnie przez Kanał La Manche do Francji, aby tu wiedzą swą wojskową służbę sprawić Aliantom na froncie zachodnim.

"Przegląd Wódza Naczelnego wskazywał dosadnie, co może dokonać silna wola, charakter i miłość Ojczyzny, które są bodźcami najsilniejszymi do celu, do którego wszyscy dążymy."

Mieczysław Haiman NA POWITANIE GENERAŁA HALLERA

Naszej Polski Zmartwychwstałej Wielkie święto, wielki dzień, Wleci w słońce Orzeł Biały Wśród nowego życia tchnięcia!

Chociaż Polska krwią spłynęła Szczytłem sędzię krwawy siew, Więc ku czci drogiego gościa Powitamy wznieśliśmy śpiew!

Bóg poszczęści dobrej sprawie I niewoli wzruszy łań.

Ku zwycięstwu i ku chwale Generale prowadzi nas!

Wszystko, gdzie brzmi polska mowa, Spieszy piosenką nadziei wzniesieć, Polska będzie, Polska nowa — Cześć Ci Generale, Cześć!

dów i na korzyść nie tylko Polski, lecz także całej Europy."

Rezolucję podpisał dwudziestu senatorów, siedemnaście posłów, różnych reprezentantów Ligi Narodowej Włoskiej i innych Stowarzyszeń.

Jakże zmienili się wspaniałe stany! Mussolini i jemu podwładni występują przeciwko Polsce i twierdzą, że nie jest zdolna utrzymać się jako niezależne państwo bez pomocy Niemiec, bo za miłą soczewicę czyli jakieś obietnice, zgodzi się na zdeptanie Polski przez brutalnych Prusaków.

Ale zobaczmy, co niedługo przyszość nam przyniesie. Jesteśmy jednak przekonani o tym, że szersze masy narodu włoskiego obudzą się ze śpiączki letargicznej po straszku hitlerowskiego nazizmu i faszyzmu Mussoliniego, jak przekonani jesteśmy, że przyszła wielka i silna Polska zapyta się moce Mussoliniego o przyczynę klęsk i krępy polityki tego państwa na jej niekorzyść.

Opieczętowanie się w jedno wielkie kółko naszego społeczeństwa w Stanach Zjednoczonych o kółko nieniesienia pomocy Polacy, musimy pamiętać o materialnej pomocy, bo bez funduszy nie wiemy, co można zrobić. W tym wypadku niech wyrzuci się w serca nasze słowa Herberta Hoovera, wypowiedziane na Drugim Sejmie Wychodźstwa Polskiego w Buffalo, N. Y., w listopadzie, w roku 1918-ym.

"Nadchodząca zima będzie ciężką zimą w Polsce. Polska potrzebuje więcej pomocy! Czy jesteśmy gotowi, zimą się tu w wieloletnim dobru, dać część ze swoich dochodów i majątków na rzecz ofiar strasnej wojny w Polsce?"

Niewątpliwie, że wszyscy popłyną z pomocą w miarę możliwości. Jedni dadzą więcej inni mniej, ale niech da każdy, a zbierzemy pokładną sumę.

Lista ofiarodawców otwarta jest na łamach Dziennika Związkowego.



WASHINGTON PHOTO

Panie Generale!

Składając Ci serdeczne życzenia, wierzymy, że Twoja wizyta w Ameryce pobudzi nas do wydajniejszej jeszcze pracy dla naszych ziomeków.

REAL PACKING CO.

(POLSKA WYTWÓRNI SZYNEK I WEDLIN)

2710 S. Poplar Ulica Tel. Victory 5330

L. MAKOWSKI
Prezes i Zarządca

S. PIOTROWSKI
Skarbnik

AMBROSIA BREWING CO.

WYRABIA I BUTELKUJE PIWO ZNANEJ MARKI

Nectar

DOBRE JAKO POŻYWIENIE I ŚRODEK LECZNICZY

3700 SOUTH HALSTED UL.

Telefon Yards 2213 - 2214

Niech przyjazd do nas WIELKIEGO SYNA Polski

GENERAŁA HALLERA

Natchnie nas duchem Zgody, Jedności i Wiary w Wielką i Niepodległą Polskę

FRANCISZEK SYNOWIEC

Generale!

Jedno Imię Twoje Wzbudza Zaufanie, Że Wszystko Co Zamierzasz Zrobić, Musi Być Uwienzione Pomyślnym Skutkiem, —

Witamy Cię i Łączymy Nasze Życzenia z Całą Polonią Chicagowską.

PULASKI COAL CO.

3025 W. 26-ta Ulica Tel. Rockwell 8200

KAZIMIERZ PAZDAN, Prezes i Zarządca

Witaj Nam Drogi Gościu!

NORTHWEST SPORTING GOODS MANUFACTURING COMPANY
1270 MILWAUKEE AVENUE

WITAJ NAM ZACNY GOŚCIU!

ROYAL PIONEER ROYAL OKOCIM
Kilka słów o nas: Jesteśmy wieloletnim dostawcą piwa Pioneer i BERKSHIRE 6200. Jesteśmy dostawcami piwa i składamy w Chicago: 111 FULLERTON AVE.

Witamy Cię i Łączymy Nasze Życzenia z Całą Polonią Chicagowską.

Witamy Cię i Łączymy Nasze Życzenia z Całą Polonią Chicagowską.

Witamy Cię i Łączymy Nasze Życzenia z Całą Polonią Chicagowską.

Witamy Cię i Łączymy Nasze Życzenia z Całą Polonią Chicagowską.

Witamy Cię i Łączymy Nasze Życzenia z Całą Polonią Chicagowską.

Niech Żyje Rząd Polski i Gen. Józef Haller

ASHLAND BOOK BINDERY
J. C. Bokowski Jr. właśc.
1231 N. ASHLAND AVE.
Tel. Arm. 1498

Witamy Generała Hallera Gościa Polonii Amerykańskiej

White Eagle Brewing Co.
Najstarszy Polski Browar w Stanie Illinois.

ZARZĄD I DYREKCJA
JAN HARACZ, Prezes
FRED. GOETZ, Wiceprezes
FR. A. BRANDT, Sekr., Skarbnik
ADAM S. KUSHEMBA, Dyrektor
IGNACY MIZERA, Dyrektor
GRZEGORZ SZALSKI, Dyrektor
JAN J. BELTER, Dyrektor
J. BANEK, Dyrektor
JOZEF SŁIWKA, Dyrektor
FRAN. DANIEL, Dyrektor
L. J. NIEDZIEWICKI, Dyrektor
L. F. ZYGUMUNT, Adwokat

3755 S. RACINE AVE. TEL. YARDS 7460

Składając Ci Hołd Za Twe Trudy Generale, Wyrażamy Nadzieję, Że Pobyt Twój Umocni Nas i Pobudzi do Lepszej Pracy Dla Odbudowy Ojczyzny—

WESTERN COAL & SUPPLY CO.

(INC.)
4916 South Western Ave.
Telefon PROspect 3400
JAKOB MOSCIPAN, Prezes i Zarządca

Najstarsza i Największa Chicagowska Polska Spółka Opału

Wita Cię Zacny Gościu

Jak Najserdeczniej w Największym Polskim Mieście w Ameryce

POLECAMY
KOPPEL'S
i Sprzedajemy
2 JARDY
Telefon PENsacola 2600
1360 W. NORTH AVENUE
Narodnik Elton Ave.

PAWEŁ DRYMAŁSKI, Prezes

OLEJ
do pieców, najlepszego gatunku i to po cenach jak najniższych.

2 TELEFONY
Telefon PENsacola 1200
5492 NORTHWEST HIWAY
Narodnik Austin Ave.

Związek Śpiewaków Polskich w Ameryce —

WITA GENERAŁA JÓZEFA HALLERA

Hasłem Śpiewaczym — GÓRA PIEŚŃ POLSKA!

Niech Żyje Rząd Polski i Minister

General Józef Haller

Składamy Wyrazy Hołdu Przedstawicielowi Siły Zbrojnej i Wielkiemu Synowi Ojczyzny.



J. SŁOTKOWSKI, Właściciel
LEONARD SŁOTKOWSKI, Syn—zarządca

Słotkowski Sausage Co.

WYTWÓRNI WYROBÓW MIĘSNYCH
2017-25 WEST 18-TA ULICA
Telefon Canal 1667-8-9

WIADOMOŚCI ZE STANU INDIANA

KRONIKA Z GARY, INDIANA

Piętnastolecie Tow. Ave Maria; Zarząd Klubu Demokratycznego; Chęć Zaprosić Kieparę Do Gary Na Koncert; Będą Budować Jeziora w Stanie Indiana; Wzywa Do Wojny z Zepsutymi Jajami.

Posiedzenie.
Posiedzenie Tow. J. Pilsudskiego, Grupy 1513 Z. N. P., odbędzie się jutro, 11-go lutego, o godzinie 3-ciej po południu, w sali zwykłych posiedzeń, by dać możność członkom wysłuchać mowy biskupa Grochowskiego. Sekretarz Towarzystwa będzie jednak obecny, na sali posiedzeń już od godziny 1-szej po południu, by kolektować asensenty. Upraszają się też wszystkich członków, którzy opodatkowali się na o-fary wojny w Polsce 5-cio centowym podatkiem miesiecznym, by takowy raczyli zapłacić za rok cały z góry, a tym zaoszczędzić pracy sekretarza. — F. Szczepanik, prezes; Stan. Niepokój, sekretarz.

Będą Obchodzić 15-lecie.
15-tą rocznicę istnienia będzie obchodzić Tow. Ave Maria. Z okazji tej rocznicy jest specjalny program i zabawa w sali Białego Orła, dnia 28-go kwietnia. Nasze Panie upraszają inne Towarzystwa o powstrzymanie się z urządzaniem zabaw w tym dniu, obiecując część dochodu z zabawy na o-fary wojny w Polsce. — W. Kubiak, przewodniczący.

Proponują Zaprosić Kieparę Do Gary.
Energetycznie pracownicy z miejscowej Centrali Obywatelskiej projektują, by Centrala Obywatelska postarała się zaprosić sławnego śpiewaka Jana Kieparę do miasta Gary i tu urządzić wielki koncert w sali Auditorium w śródmieściu. — Projektodawcy są pewni, że taki występ wielkiego śpiewaka amerykańskiego przyciągnie wiele mas Amerykanów i byłby sukcesem, tak materialnym jak i moralnym.

W międzyczasie komitet przyjęty przez przedstawicieli generała Hallera, którzy mają przybyć do Gary 18-go lutego, krząta się już energicznie, przygotowując wszystko do programu. Wysłannicy rządu polskiego we Francji a zarazem adiutanci Gen. Hallera, Kapitan Marski oraz działacz śląski Arkadiusz Bożek, przemówią do Polonii Garskiej w sali Białego Orła, w niedzielę, 18-go lutego.

Biskup Kościoła Narodowego w Gary.
Jutro, w niedzielę, 11-go lutego ma przybyć do miasta Gary biskup kościoła narodowego, ks. Leon Grochowski z Chicago. Biskup Grochowski przemówi do Polonii na sali Pulaski przy 19 Avenue i Virginii ulicy.

Gary Nie Ma Przedstawicieli.
Jak się okazuje, dotychczas Polonia miasta Gary nie posiada swoich reprezentantów do Okręgu Rady Polonii Amerykańskiej na stan Indiana, a nawet spotyka się ludzi, z innej strony bardzo czynnych w pracy nad zbieraniem datków na o-fary wojny w Polsce, którzy sprzeciwiają się, by Polonia miasta Gary wchodziła w skład Okręgu, ale raczej radzą, by pracowała sama.

Z Polskiego Klubu Demokratycznego
Na ostatnim posiedzeniu odbyły się wybory w powyższym Klubie. Do nowego zarządu weszli następujący: Józef Cwikliński, prezes; Kazimierz Anyż, wiceprezes; Teodor Sopkowski, sekretarz; Albert Ciesielski, kasjer; Walter Kosiński, adwokat. Wybrano też delegatów do Ligi Demokratycznej powiatu Lake w następującym składzie: T. Sopkowski, W. Kustron, K. Hejnowski, J. Cwikliński, J. Jaskulski, K. Anyż, i St. Stolek. Delegatami do Ligi Demokratycznej miasta Gary zostali: W. Domański, A. Jonak.

PODATKI.
Macie kłopot z wypełnianiem kwestionariuszy podatkowych — income tax czy innych?
Za małym wynagrodzeniem szybko i akuratnie
FEDERAL TAX SERVICE BUREAU
Złatwi wasze kłopoty podatkowe
Mateusz T. Chelminiak
John O. Bowers
542 BROADWAY, pokój Nr. 206
Telefon Gary 2-2144, Gary, Indiana

JERZY SZOSTAKOWSKI
POGRZEBOWY
Poleca się taskowej pamięci Polonii w Gary i okolicy.
Piękna kaplica bezpłatnie.
Pierwszorzeczna usługa ambulanowa.
1801 Pennsylvania Ulica
Gary, Indiana. Tel. Gary 7378

PAWINSKI I SYNOWIE
POGRZEBOWY
Ceny bardzo niskie, obsługa tak zadowolona.
Prosimy się zwrócić.
1728 Conn Ul., przy 18 Ave.
Gary, Indiana. Tel. Gary 6760

DR. F. R. SENDRA LEKARZ • CHIRURG Telefon East Chicago 146
Specjalista w Leczeniu Złazków Ran Nog Reumatyzmu, Chronicznego Artretyzmu, Bólów w Płecach, Hemoroidów i Ruptury Bez Operacji
3822 MAIN STREET INDIANA HARBOR, INDIANA

KRONIKA Z EAST CHICAGO, IND. HARBOR I WHITING, IND.

Co Porabia Okręg Rady Polonii Amerykańskiej?

Przed kilku tygodniami został tu zorganizowany Okręg Rady Polonii Amerykańskiej na stan Indiana. Celem tej organizacji jest zbieranie datków na o-fary wojny w Polsce. Po zorganizowaniu tego Okręgu, jakoś wszystko uciechło i nie się nie słyszy, aby Okręg ten jakkolwiek pracował. Ostatnio piszący rozmawiał z kontrolerem m. E. Chicago, p. A. Lesniaki, który nadmieniał, czy nie byłoby wskazanym, aby Okręg Rady Polonii w Indiana zakupił kilka skarbonek, które możnaby rozmieścić w sklepach, biułach i instytucjach finansowych, gdzie interesanci mogliby wrzucać drobne ofiary na Polskę. Takie skarbonki posiada już dłuższy czas komitet zajmujący się zbieraniem datków na Finlandię i podobno puszki te spełniają swoją służbę. Projekt p. Lesniaka jest dobrym i praktycznym, a zarząd Okręgu Rady Polonii powinien go natychmiast wziąć pod rozwagę.

Młodsza Izba Kupiecka Otrzymała Czarter

W mieście E. Chicago zorganizowaną została niedawno Młodsza Izba Kupiecka, Junior Chamber of Commerce. Organizacja ta otrzymała przed kilku dniami czarter. Do organizacji wchodzi też kilku z naszych młodszych polskich profesjonalistów, a to adwokat A. Bochnowski, Iszy wiceprezes; adw. A. Smagaj, 2gi wiceprezes oraz Czesław Wlekiński, organizator.

Klub Liberty z Pomocą Polse

Ubiegłej niedzieli odbyła się instalacja nowego zarządu w miejscowym Demokratycznym Klubie Liberty. Na instalację zarządu przybyli licznie wybitni goście, a między innymi mayor miasta E. Chicago F. Migas oraz mayor m. Hammond, Fr. Martin. Podczas przemówień instalacyjnych nie zapomniano też o ofiarach wojny w Polsce i odruchowo złożono na sali między gośćmi drobnymi ofiarami 15 dolarów, a zarząd Klubu Liberty wysygnął z kasy Klubu dodatkowe 15 dolarów, co uczyniło razem 30 dolarów.

Posiedzenie Gr. 362 Z.N.P.

Gr. 362 Z.N.P. będzie miała posiedzenie w poniedziałek 12-go lutego, w sali Św. Stanisława o godz. 7:30 wiecz. Jest to bardzo ważne posiedzenie, ponieważ odbędzie się dyskusja nad nową konstytucją Z. N. P. i zatwierdzenie tej Konstytucji przez członków Grupy. Po za tym jest jeszcze wiele innych ważnych spraw do załatwienia, dlatego wszyscy członkowie powinni przybyć na to posiedzenie.

Panie Urządzą Zabawę na Fund. Ratunkowy

Panie z Koła Ratunkowego Nr. 3ci urządzają Zabawę Bingo, we wtorek, 13-go lutego w sali Św. Jana na Kaniego, pn. 139 i Pulaski ul. Początek o godz. 7mej wiecz. Cały dochód na o-fary wojny w Polsce. Polonia proszona jest o przybycie.

Weterani Armii Błękitnej Stale Służą Polsce

Tak można powiedzieć i to z dumą o Weteranach Armii Polskiej, należących do Placówki Nr. 142. Kiedyś, gdy byli młodzi i pełni siły, chwycili za karabin i popłynęli za ocean — rzucając wszystko tu — by być siłą za wolność Polski. A chociaż wywalczona ich krewia Polska kęsa chleba, ni przysłużyła im nie dała, choć często spotykały ich szyskany, choć trzeba było nadwerżone w trudach wojennych kości wleć z powrotem na tulaćkę — nie wyzbyli się jednak umiłowania do ziemi rodzinną i Polsce służą nadal.

Piszący otrzymał list od adiutanta Placówki 142. P. Król, który pisze: "Posyłamy sumę \$12.25 zebranych na o-fary wojny w Polsce."

PODZIĘKOWANIE

Dotknięty bolesną stratą i żalobą po śmierci najukochańszego męża mego, ojca i brata naszego,
Ś. p.
Leona Szostakowskiego
pragniemy z głębi serca wyrazić nasze najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim tym, którzy wzięli udział w jego pogrzebie, przysyłając kwiaty, za odwiedzenie domu żałoby i bukiety duchowne, jak również za udział w pogrzebie i odprowadzenie zwłok na wieczny spoczynek. Serdecznie dziękujemy staropolskim "Bog Zapłać."

W smutku pograżeni.
Stanisława Szostakowska,
żona, wraz z dziećmi i rodziną.

ne na o-fary wojny w Polsce wśród naszych kolegów na instalacji nowego zarządu. Nie jest to nasza pierwsza ofiara. Służymy Polsce wedle naszej ograniczonej możliwości. Placówka 142 złożyła do tego czasu na F. O. N. \$100, na Fundusz Ratunkowy też \$100. Obecnie znowu posiadamy w kasie na powyższe cele \$55.00".
Tak, tak, Kolego Królu! Wy, weterani Armii Polskiej jesteście na prawdę — Królami Ofiarności na rzecz Polski! Cześć Wam!
Na nadesłaną sumę \$12.25 złożyli jak następuje: J. Sumara \$1.25, P. Król \$1.25, T. Kolański \$1.00, A. Szymonik \$1.00, J. Biesiadecki \$1.00, F. Kolański \$1.00, J. Wojdyła \$1.00, J. Łukaszewski \$1.25, A. Matczyński \$1.00 i F. Majkowski \$1.25.

Nowy Zarząd w Gm. 83 Z.N.P.

Do nowego zarządu w Gm. 83ciej Z.N.P. na r. 1940 zostali wybrani następujący obywatele:

Marceli Hodupski, prezes; M. Majewska, wiceprezeska; J. Salamoński, wiceprezes; B. Bochnowski, sekretarz prot.; M. Trześniowski, kasjer; J. Nowak, marszałek; P. Waheł, podmarszałek; B. Bągiński i A. Skoczewski, adwokat.

Przewodniczył wyborom J. Ujejski, sekretarzowa panna L. Voyt. Posiedzenia Gm. 83ciej w bieżącym roku odbywać się będą w par. Św. Józefa. — M. Hodupski, prezes.

Nowy Zarząd w Plac. 142 SWAP

W skład nowego zarządu wchodzi jak następuje: Jan Sumara, komendant, Adam Matczyński, 2gi wicekomendant; J. Biesiadecki, 2gi wicekomendant; P. Król, adiutant finansowy i prot.; T. Kolański, oficer kasowy.

Posiedzenie

Regularne posiedzenie Tow. Kr. Kazimierza Wielkiego, gr. 362 Z. N. P., odbędzie się w poniedziałek, 12-go lutego, b. r. o godz. 7mej wieczorem w sali Memorial Hall, w par. Św. Stanisława.

Kolektowanie podatku od godz. 6tej wiecz. Prosi się członków o liżne przybycie na to posiedzenie. — S. Słuzewski, prezes; J. Kmak, sekretarz, fin.; M. Gadziła, sekretarz prot.

Baczność Whiting, Ind.

Polski Komitet Ratunkowy urządził jutro w niedzielę, 11-go lutego zabawę "Buncu" na korzyść o-far wojny w Polsce. Zabawa ta odbędzie się w sali Św. Wojciecha, przy 121 ul. i Indianapolis Blvd. Początek o godz. 7mej wiecz. Cena biletu 35c od osoby.

Cały dochód z tej zabawy zostanie obrócony na o-fary wojny w Polsce. Komitet Ratunkowy miasta Whiting, niniejszym serdecznie zaprasza na tą zabawę całą Polonię z Whiting i okolicy.

Uwaga! East Chicago, Indiana Harbor, Gary, Hammond i Whiting, Indiana

Mocą nadanego mi przywileju zwołuję Odprawę wszystkich czynnych instruktorów i instruktoerek Okręgu XV Z.N.P., na niedzielę, dnia 11-go lutego, 1940 r. do sali ob. Trzebińskiego pnr. 5002 Baring Ave. w East Chicago, Ind., na godz. 10-tą rano.

Na Odprawie tej zgodnie z przyjętym regulaminem przeprowadzony będzie wybór Komendanta i Komendantki na następne cztery lata.

W Odprawie tej wszyscy instruktorzy i instruktoarki z South Bend, La Porte, Gary, East Chicago, Indiana Harbor, North i East Hammond i Whiting, Ind., obowiązkowo powinni wziąć udział.

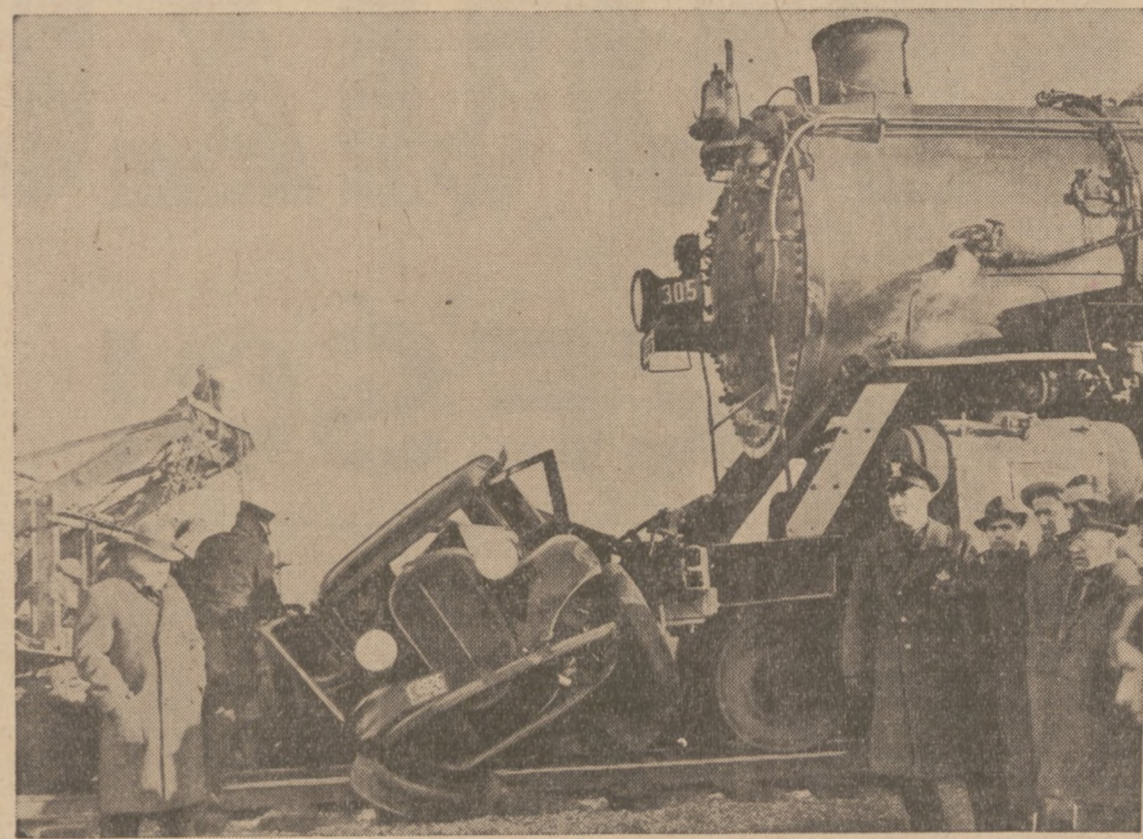
Obecny będzie także druh Józef Hawrylewicz, który nas zapozna z zasadami i programem pracy w drużynach młodzieży związkowej. Czuwaj! — Wacław Fabisiwicz, Komisarz Okr. XV Z.N.P.

CROWN POINT, IND.

Wypukają Licencje Słubne na Przyszłość

Ponieważ z dniem 1 marca b. r. wchodzi w życie w stanie Indiana prawo, które zmusza wszystkich kandydatów do stanu małżeńskiego do poddania się egzaminacji lekarskiej oraz próbie krwi, wobec tego dużo par pragnąc uniknąć tej koniecznej egzaminacji wykupuje obecnie licencje na przyszłość, z tą nadzieją, że takie licencje będą w mocy po d. 1go marca. Tymczasem jest przeciwnie. Klerk powiatowy ogłosił bowiem, że licencje obecnie wykupowane są dobre tylko do d. 1go marca. Ci co pragną wstąpić w związki małżeńskie i uniknąć egzaminacji lekarskiej, muszą to uczynić przed d. 1go marca b. r.

Dwie Osoby Zabite w Zderzeniu Się Troku Ciężarowego z Pociągiem



Dwóch mężczyzn zostało zabitych, gdy trok ciężarowy w którym jechali został uderzony przez pociąg na krzyżówce w Chicago Heights, Ill.

WIADOMOŚCI Z NEW CHICAGO, IND. Zbiórka Odzieży Dla Biednych w Polsce

Wyjazd Na Manifestację; Przedstawienie Młodzieży; Mili Goście Na Plebani; Nowy Program; Wyjazd Na Raut; Zawiadomienia Towarzyskie.

Przybywają do Chicago Stadium

Młodzież parafii Wniebowzięcia NMP, skupiona w chórze św. Cecylii, wybiera się gremialnie na dzisiejszą manifestację i koncert Jana Kieparę do Chicago Stadium. Wyjazd nastąpi pod przewodnictwem ks. prob. Waleriana Karca, zaś o godzinie 6-tej wieczorem. Prócz młodzieży, na tę manifestację wybiera się wielka liczba osób starszych z New Chicago.

Na Nowy Kościół

W niedzielę, 25-go lutego, na sali parafialnej Wniebowzięcia NMP,

Z HAMMOND, IND.

Zebrań w Sprawie Niesienia Pomocy Polsce

Klub Białego Orła na Północnej stronie miasta Hammond, postanowił wytyczyć wszystkie swoje siły, aby pełnić naprzód i ożywić pracę nad niesieniem pomocy ofiarom wojny w Polsce. Wiadomo nam wszystkim, że praca w tym kierunku w mieście Hammond kuleje i nie wydaje możliwych rezultatów, chociaż Polonia m. Hammond była i jest znaną ze swojej ofiarności na sprawę Polską. Dlatego właśnie Klub Białego Orła zwołuje masowe zebranie dnia 14-go lutego, na godz. 7:30 wiecz. do sali Polonia, pn. 4404 Gostlin ul.

Rodacy! Czas już najwyższy na zaprzestanie kłótni i swarów między nami na tle poglądów orientacyjnych. Raczej obróćmy naszą energię w kierunku pracy pożytecznej dla naszych Sióstr i Braci w Polsce. Przybądźcie wszyscy na to zebranie!

Pedlarze Muszą Mieć Oznaki

Obecnie gospodę domu będą mogły rozpoznąć, czy to drzwi mieszkania puka pedlarz, czy kto inny, albowiem rada miasta uchwalila ordynans, nakazujący, że każdy pedlarz, sprzedający na ulicy czy od domu do domu, musi posiadać specjalną oznakę oraz licencję wydawaną przez miasto. Od tego prawa wyłączeni są jednak byli żołnierze armii Stanów Zjedn. weterani wojny światowej. Poza tym nowy ordynans wymaga, aby farmerzy sprzedający jaryżny z troków na ulicach zaprzysięgli "affidavits", że towar jaki sprzedają pochodzi z ich farm. Dotychczas bowiem różni pedlarze jeździli się do Hammond, przywożąc stare ostatek z rynku chicagowskiego i tu sprzedawali taki towar jako świeży.

Potępił System Kapitalistyczny

Przy wypełnionej publicznością sali miejscowej szkoły wyższej, przemawiał na temat światowego systemu kapitalistycznego prof. M. Krueger, z wydziału ekonomiki U. niwersytetu Chicago. Prof. Krueger powiedział zebrany, że obecny system kapitalistyczny nie potrafi rozwiązać problemów i zagadnień natury ekonomicznej na drodze pokojowej i dlatego mamy wojnę. System ten powinien ulec kompletnej reorganizacji.

Z GMINY 49 Z. N. P. W HAMMOND, IND.

Dnia 4go lutego b. r. odbyły się wybory nowego zarządu Gm. 49 Z.N.P. Długoletni Sekretarz Gminy W. Paluch został wybrany prezesem; J. Walerowicz, wiceprezesem; K. Czarniecki, wiceprezeską; Jakób Boyda, sekret.; B. Borkowski, kasjer i T. Guzek, marszałek.
Posiedzenia Gminy odbywać się będą w każdą pierwszą niedzielę miesiąca w sali Gr. 925 Z.N.P. w E. Hammond, Ind. — W. Paluch, prezes.

odbędzie się wielkie przedstawienie młodzieży. Odegrana będzie piękna i wzruszająca sztuka pt. "Cud na Jasnej Górze". Dochód z przedstawienia przeznaczony będzie na fundusz budowy nowego kościoła, — więc cel jest godny wszelkiego poparcia Polonii z obwodu Calumet, z Chicago, a nawet z dalszych okolic.

Mili Goście

W tych dniach plebania odwiedził mili goście: — William T. Schulte, kongresman pierwszego dystryktu z Indiana; Dr. J. P. Courier, właściciel stacji radiowej WHIP; Ks. kanonik Kazimierz Gronkowski, kapelan naczelny Zjednoczenia PRK; ks. prof. Franciszek Krakowski, który wygłosił kazanie w Środe Popielcową. — Ks. Probszcz Walerian Karca, obok ważnych konferencji z gośćmi, miłych przybywców podejmował gościnnie, w myśli staropolskiego przysłowia — "czem chata bogata, tem rada".

Muzyka Klasyczna.

Dzięki staraniom i wpływowi ks. Waleriana Karca, — na stacji WHIP powstał nowy, półgodzinny program polski muzyki klasycznej, nadawany codziennie od godz. 9-jej do 9:30 nakładem polskiej firmy pomnikowej — Czarnik Memorials.

Zaś w każdy piątek, na programie polsko-amerykańskim, ks. proboszcz W. Karca wygłasza podniosłe i patriotyczne przemówienia do Polonii.

Ważne Zawiadomienia

Tow. Nowiast Różanówczych ma bardzo ważne posiedzenie jutro, na sali parafialnej Wniebowzięcia N. M. P. Początek obrad o godzinie 1-jej po południu punktualnie. Również jutro odbędzie się posiedzenie Towarzystwa Św. Antoniego. Ponieważ omawiane będą ważne sprawy, przeto obecność wszystkich członków jest konieczna. Posiedzenie odbędzie się na sali parafialnej.

Na Powitanie

Ks. prob. Walerian Karca wyjeżdża we wtorek do konsulatu Rplitej Polskiej, na zaproszenie konsula generalnego, p. Ripy, — na raut urządzony dla uczczenia dostojnego gościa, ministra rządu polskiego, gen. Józefa Hallera.

Ks. Karca wygłosił wczoraj znajomym przemówienie radiowe na powitanie gen. Hallera. Przemówienie to nadała rozgłośnia WHIP.

CALUMET CITY, ILL.

Policja m. Calumet City ostrzega właścicieli aut, że muszą się oni postarać o nabycie płyt samochodowych przed dniem 15go lutego, ponieważ po tym dniu nie będzie wolno używać płyt z r. 1939. Policja też ostrzega, że mieszkańcy m. Calumet City nie mają prawa używać płyt ze stanu Illinois.

Kto Nie Czytał Książki

ANTYCHRYST
Niech ją sobie teraz przeczyta i porówna jak ogromnie podobnym jest dotychczasowo zwycięzcy

POCHÓD HITLERA

do pochodu przepowiadanego Antychrysta aż do jego upadku.
Bardzo ciekawa powieść i roman.

Tylko.....\$1.00

DZIENNIK ZWIĄZKOWY,

1406-10 W. DIVISION ST. CHICAGO, ILL.

Sukcja Kobiet przy Radzie Polonii Amerykańskiej powołała do życia specjalny Komitet Zbiórki Odzieży, który ma za zadanie przeprowadzenie ogólnej zbiórki odzieży dla biednych braci i sióstr w Polsce, oraz

Nadszedł już Nowy Zapas Szklanek TERAZ... SKŁADAJCIE KUPONY NA SZKLANKI POLSKICH TAŃCÓW

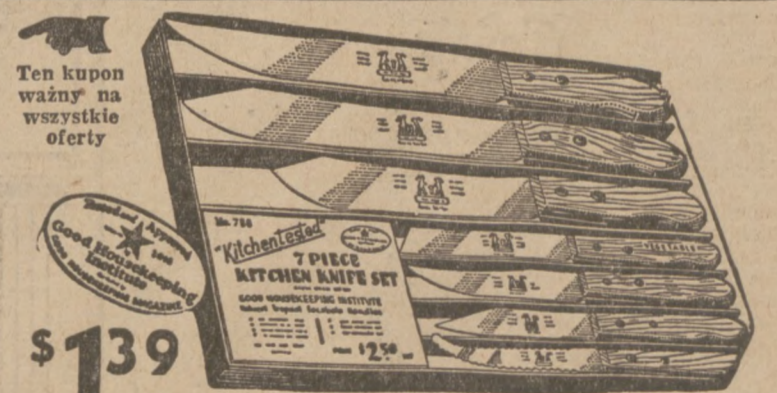


Szklanki takie będą ozdoba każdego Polskiego Domu. Na 6 Szklanek POLSKICH TAŃCÓW POTRZEBA 6 Kuponów i 59c

(Szklanki Tych Nie Wysyłamy Pocztą)

Mozecie je nabyć dla siebie lub jako podarek dla krewnych lub znajomych. Dziennik Związkowy zdołał nabyć te malownicze szklanki z widokami polskich tańców i oferuje je Wam za bardzo niską cenę.

Aby nabyć komplet tych szklanek musicie wyciąć po jednym kuponie z sześciu po sobie następujących wydań Dziennika Związkowego i przynieść je do Administracji Dziennika Związkowego. Kupon który jest podany poniżej jest dobry na wszystkie premie ogłaszane w naszym piśmie.



Komplet Nożów Kuchennych
Wyrobu z najlepszej stainless steel — w składach sprzedawany po \$2.50 — 6 kuponów z dopłatą \$1.39. Przez pocztę \$1.59 — aby pokryć koszty przesyłki i ubezpieczenia.

NA SZKLANKI, SREBRO, NOŻE KUCZENNE — Wytnijcie TEN KUPON

DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
1406 West Division Street Chicago, Ill.
Ważny na Wszystkie Oferty.

Aby wykorzystać oferty wyżej wymienione trzeba wyciąć te kupony codziennie.

Sześć tych kuponów, wyciętych po jednym z sześciu po sobie następujących wydań Dziennika Związkowego — upoważni czytelnika do nabycia towarów ogłaszanych po cenach wymienionych. Nie przyjmujemy zamówień telefonicznych Osoby z prowincji mogą przysłać kupony z pocztą w formie "money order" tylko. Prosimy pisać WYRAŹNIE — nazwisko i adres.

NAZWISKO.....

ADRES.....

MIASTO.....

KUPON NR. 68 10 LUTEGO, 1940



DZIAŁ SPORTOWY I TOWARZYSKI

SPORTS

AND SOCIAL ACTIVITIES

S.S. MAJORS END SECOND ROUND

Giants Fight To Retain Lead

NORTHERN PNA. LEADERS MEET FAUNTS TOMOR.

Group 1515 Plays Club 41; Wawels Battle Lublins; Rostys vs. Tremkos

The Alderman Rostenkowski Faunts, knocked out of first place into a second place by the Fuka Men's Wear Wawels 1400 Bulldogs as a result of their 26-17 setback at the hands of an inspired aggregation of Club 41 Dulak snipers last Sunday, will rise up on the morrow to challenge the Craftsman Little Giants one-half game behind on the top rung in the standings. In the headline of the Northern PNA Basketball League's tenth four-game billing of the season at the Trinity gym, 1443 W. Division St. Club 41 meets the Group 1515 Rebels in a battle for third place, and the Fuka Wawels' opponents the Lublins in quest of their 8th win of the race in the other circuit tussles, while the Ald. Rostenkowski lightweights will seek to stretch their string of successive triumphs to 28 when they take on the powerful Judge Tremko hoopers in an exhibition affair, game starting at 1:15 o'clock.

GIANTS OUT TO AVENGE LONE DEFEAT

With the 38-37 last-minute defeat inflicted upon them by the Faunts during the first round still fresh in their memories, the only loss suffered thus far this year, the Giants will be out to obtain revenge when they take the floor against the defending champs in order to maintain their slim margin at the top of the championship heap. It was Captain Art Berg's basket from under the basket which proved the downfall of the Craftsman in the final 14 seconds of play, and the forecast is that another blistering battle will develop when play is called around 3:30 o'clock, with the Faunts employing Sturzik, Berg, Megacz, Prok, and either Somers or Pope in the starting lineup, against the Giants' Smudzik, Radomski, Chizek, Jezierski, and Wojcik, rated as the most prolific unit of point-getters in the circuit.

THIS ONE'S FOR 3RD PLACE

With Bill Peculis, league's stand-out center, back in the lineup, the Group 1515 Rebels expect to humble the Club 41 Dulaks to snap the deadlock which exists between these teams for third place in the standings. The Dulaks tripped the Rebels earlier during the season by 30-27, and have fond hopes of repeating the trick by a wider margin on the morrow.

Although they were outplayed by the Giants last week, the Rebels refuse to remain discouraged, and promise to give Coach Paul Borski's clan a sound shellacking with the help of such fine marksmen like Peculis, Kane, Szafaniec, Janowski, Mical, Musiel and Nowak. Mical, Marchewka, Brodzik, Sowula, Stanislawski, Ciura and Bezdona are expected to do the heavy scoring for the Medicos.

BULLDOGS TACKLE CATS

Victors over the Lublins by a wide margin earlier during the race, the Fuka Wawels expect anything but an easy time of it when they engage the revered Panthers for the second time this season in the No. 4 game. The Bulldogs experienced little trouble in taming the Cats on that occasion, 41-16, due to the latter squad's erratic teamwork.

Smooth passing and a stouter defense, plus the seasonal signing of Ed Brud, league's No. 2 scorer, have seen the Lublins extend the Craftsman, Faunts and Group 1515 to the limit in their last three games, all of which were lost in the final two minutes of play. Evans, Kibartus, Zurawik, Kasper, W. Jarecki will open for the Bulldogs against the Cats' lineup of Brud, Jaroch, W. Kocowski, Mallek, and either Joe or Emil Wodkin.

ROSTYS SEEK NO. 28

The Rosty lights, boasting the most pretentious winning streak ever recorded by a lightweight team in the city, take to the hardwood once more tomorrow in an effort to increase their victory chain to 28 links at the expense of the fast-stepping Judge Tremko Boosters who are expected to make things mighty uncomfortable for the Alderman Boosters. The Rostys received a scare last week when they were forced to the limit before subduing St. Fidelis, 40-39, and are in

IN LOCAL CIRCLES

R. O. P. Club News

The last meeting was opened by Vice-President Mary Y. due to the illness of Chairman Joe C.

A young handsome marine officer, just off the boat, dashed straight to the R. O. P. Club. He is none other than Peter Bollo.

Our first Fall Dance will be held on October 26 at the Wonderland Ballroom. Admission will be 40 cents.

Our basketball rating is higher. Is it because of the striking new outfit? Thanks to Joe C. and Alex S. for their aid in getting them.

We received a report from Frances S. about the girls' gym classes, and the rest of it was left for the girls to decide.

Thanks to everyone for their co-operation which made our last social a success. There were no further discussions and the meeting was adjourned.

CORPUSCULUS SAY . . . If Marie K. and Frank M. no come to next meeting, they get taxed. Better keep eyes on Victor C. and Stanley L. at games, maybe some exciting acts or skits.

FAMOUS LAST WORDS . . . This is dedicated to members taking the fire at the half were ahead, 26-10. Al A. "I'll guarantee you a place to go to every week." Leona K. "Let us girls get together." Walter M. "How much money is in the treasury?" St. L. "Let's adjourn the meeting." St. L. "I know a better and cheaper place." Anna Y. "After all, this is a club." Rom. K. "Everything's all right by my way." Anna Y. "You boys always want it your way." Chickie. "I only drank the wine to cure my cold." St. L. "I have it written down already." C. "That's what it says in this little book." "The Three Jittersburgs."

STADIUM SITE OF JAN KEPURA CONCERT TONITE

The mammoth Chicago Stadium, 1800 W. Madison st., will be the scene of tonight's Jan Kiepara Concert and the Polonia's huge manifestation against the endless series of atrocities committed by the Nazi hordes who make the infamous massacres of the scavenger bands of Genghis Khan and Attila the Hun tame in comparison against the war-stricken Polish population in German occupied Poland.

Sharing the spotlight of interest will be Jan Kiepara, world famous tenor, who will render a series of his most celebrated arias, and the appearance of General Joseph Haller, who is touring the United States as Poland's Minister without portfolio.

Noted speakers during tonight's historical affair will include, in addition to Kiepara and Gen. Haller, former President of the United States, Herbert Hoover, currently representing the Commission for Polish Relief, an American organization, which interests itself solely in securing assistance for our unfortunate brethren in Europe; Mayor Edward J. Kelly of Chicago, and F. X. Svetlik, Dean of Law at Marquette University, Censor of the Polish National Alliance, and President of the Polish-American Council, under whose sponsorship tonight's huge patriotic Concert and Manifestation is being presented.

An appeal is extended to all Chicagoans of Polish ancestry and other Polish sympathizers to be present at the Chicago Stadium tonight to extend to Jan Kiepara and General Haller, a welcome befitting these outstanding Polish patriots. Tickets are still available at 50 cents and \$2.50. Entree at 8 o'clock.

Show Dempsey Fight Films At Relief Fund Boats Mon.

Five of Jack Dempsey's greatest fight pictures will be shown in conjunction with the Finnish Relief Fund benefit boxing show Monday night in the Hammond, Ind., Civic Center building.

Mique Malloy, of whose possession the films are, announced today he would run off the pictures as an added attraction on the charity show. With no increase in announced prices the gate receipts are expected to be swelled considerably as a result.

The pictures to be unreel in the arena will show the former heavyweight champion in both his fights with Gene Tunney and against Georges Carpentier, Jack Sharkey and Luis Firpo.

Five fights and a wrestling match are on the program. Gene Spencer and Phil Saell, rival Chicago lightweights, tangle in a night rounder; Billy Seward takes on Bobby Jarrell, and Bookie Beckwith meets Ernest Easter or Orlando Thotter in six rounds; Steve Souris opposes Johnny Rock for five rounds, and Billy Sherman tangles with Kenny Cannon in a four rounder.

For more uneasy moments when they line up against the Tremko's.

Tomorrow's Games:

1:15—Ald. Rostenkowski vs. Judge Tremko's

2:15—Club 41 Dulaks vs. Gr. 1515

3:15—Craftsman vs. Panthers

4:15—Wawels 1400 vs. Lublins

5:15—Rostys vs. Tremkos

6:15—Wawels 1400 vs. Lublins

7:15—Rostys vs. Tremkos

8:15—Wawels 1400 vs. Lublins

9:15—Rostys vs. Tremkos

10:15—Wawels 1400 vs. Lublins

11:15—Rostys vs. Tremkos

12:15—Wawels 1400 vs. Lublins

1:15—Ald. Rostenkowski vs. Judge Tremko's

2:15—Club 41 Dulaks vs. Gr. 1515

3:15—Craftsman vs. Panthers

4:15—Wawels 1400 vs. Lublins

5:15—Rostys vs. Tremkos

6:15—Wawels 1400 vs. Lublins

7:15—Rostys vs. Tremkos

8:15—Wawels 1400 vs. Lublins

9:15—Rostys vs. Tremkos

10:15—Wawels 1400 vs. Lublins

11:15—Rostys vs. Tremkos

12:15—Wawels 1400 vs. Lublins

1:15—Ald. Rostenkowski vs. Judge Tremko's

2:15—Club 41 Dulaks vs. Gr. 1515

3:15—Craftsman vs. Panthers

4:15—Wawels 1400 vs. Lublins

5:15—Rostys vs. Tremkos

6:15—Wawels 1400 vs. Lublins

7:15—Rostys vs. Tremkos

8:15—Wawels 1400 vs. Lublins

9:15—Rostys vs. Tremkos

10:15—Wawels 1400 vs. Lublins

11:15—Rostys vs. Tremkos

12:15—Wawels 1400 vs. Lublins

1:15—Ald. Rostenkowski vs. Judge Tremko's

2:15—Club 41 Dulaks vs. Gr. 1515

3:15—Craftsman vs. Panthers

4:15—Wawels 1400 vs. Lublins

5:15—Rostys vs. Tremkos

6:15—Wawels 1400 vs. Lublins

7:15—Rostys vs. Tremkos

8:15—Wawels 1400 vs. Lublins

9:15—Rostys vs. Tremkos

10:15—Wawels 1400 vs. Lublins

11:15—Rostys vs. Tremkos

12:15—Wawels 1400 vs. Lublins

1:15—Ald. Rostenkowski vs. Judge Tremko's

2:15—Club 41 Dulaks vs. Gr. 1515

3:15—Craftsman vs. Panthers

4:15—Wawels 1400 vs. Lublins

5:15—Rostys vs. Tremkos

6:15—Wawels 1400 vs. Lublins

7:15—Rostys vs. Tremkos

8:15—Wawels 1400 vs. Lublins

9:15—Rostys vs. Tremkos

10:15—Wawels 1400 vs. Lublins

11:15—Rostys vs. Tremkos

12:15—Wawels 1400 vs. Lublins

1:15—Ald. Rostenkowski vs. Judge Tremko's

2:15—Club 41 Dulaks vs. Gr. 1515

3:15—Craftsman vs. Panthers

4:15—Wawels 1400 vs. Lublins

5:15—Rostys vs. Tremkos

6:15—Wawels 1400 vs. Lublins

7:15—Rostys vs. Tremkos

8:15—Wawels 1400 vs. Lublins

9:15—Rostys vs. Tremkos

10:15—Wawels 1400 vs. Lublins

11:15—Rostys vs. Tremkos

12:15—Wawels 1400 vs. Lublins

1:15—Ald. Rostenkowski vs. Judge Tremko's

2:15—Club 41 Dulaks vs. Gr. 1515

3:15—Craftsman vs. Panthers

4:15—Wawels 1400 vs. Lublins

5:15—Rostys vs. Tremkos

6:15—Wawels 1400 vs. Lublins

7:15—Rostys vs. Tremkos

8:15—Wawels 1400 vs. Lublins

9:15—Rostys vs. Tremkos

10:15—Wawels 1400 vs. Lublins

11:15—Rostys vs. Tremkos

12:15—Wawels 1400 vs. Lublins

1:15—Ald. Rostenkowski vs. Judge Tremko's

2:15—Club 41 Dulaks vs. Gr. 1515

3:15—Craftsman vs. Panthers

4:15—Wawels 1400 vs. Lublins

5:15—Rostys vs. Tremkos

6:15—Wawels 1400 vs. Lublins

7:15—Rostys vs. Tremkos

8:15—Wawels 1400 vs. Lublins

9:15—Rostys vs. Tremkos

10:15—Wawels 1400 vs. Lublins

11:15—Rostys vs. Tremkos

12:15—Wawels 1400 vs. Lublins

1:15—Ald. Rostenkowski vs. Judge Tremko's

2:15—Club 41 Dulaks vs. Gr. 1515

3:15—Craftsman vs. Panthers

4:15—Wawels 1400 vs. Lublins

5:15—Rostys vs. Tremkos

6:15—Wawels 1400 vs. Lublins

7:15—Rostys vs. Tremkos

8:15—Wawels 1400 vs. Lublins

9:15—Rostys vs. Tremkos

10:15—Wawels 1400 vs. Lublins

11:15—Rostys vs. Tremkos

12:15—Wawels 1400 vs. Lublins

1:15—Ald. Rostenkowski vs. Judge Tremko's

2:15—Club 41 Dulaks vs. Gr. 1515

3:15—Craftsman vs. Panthers

4:15—Wawels 1400 vs. Lublins

5:15—Rostys vs. Tremkos

6:15—Wawels 1400 vs. Lublins

7:15—Rostys vs. Tremkos

8:15—Wawels 1400 vs. Lublins

9:15—Rostys vs. Tremkos

10:15—Wawels 1400 vs. Lublins

11:15—Rostys vs. Tremkos

12:15—Wawels 1400 vs. Lublins

1:15—Ald. Rostenkowski vs. Judge Tremko's

2:15—Club 41 Dulaks vs. Gr. 1515

3:15—Craftsman vs. Panthers

4:15—Wawels 1400 vs. Lublins

5:15—Rostys vs. Tremkos

6:15—Wawels 1400 vs. Lublins

7:15—Rostys vs. Tremkos

8:15—Wawels 1400 vs. Lublins

9:15—Rostys vs. Tremkos

10:15—Wawels 1400 vs. Lublins

11:15—Rostys vs. Tremkos

12:15—Wawels 1400 vs. Lublins

1:15—Ald. Rostenkowski vs. Judge Tremko's

2:15—Club 41 Dulaks vs. Gr. 1515

3:15—Craftsman vs. Panthers

4:15—Wawels 1400 vs. Lublins

5:15—Rostys vs. Tremkos

6:15—Wawels 1400 vs. Lublins

7:15—Rostys vs. Tremkos

8:15—Wawels 1400 vs. Lublins

9:15—Rostys vs. Tremkos

10:15—Wawels 1400 vs. Lublins

11:15—Rostys vs. Tremkos

12:15—Wawels 1400 vs. Lublins

1:15—Ald. Rostenkowski vs. Judge Tremko's

2:15—Club 41 Dulaks vs. Gr. 1515

3:15—Craftsman vs. Panthers

4:15—Wawels 1400 vs. Lublins

5:15—Rostys vs. Tremkos

6:15—Wawels 1400 vs. Lublins

7:15—Rostys vs. Tremkos

8:15—Wawels 1400 vs. Lublins

9:15—Rostys vs. Tremkos

10:15—Wawels 1400 vs. Lublins

11:15—Rostys vs. Tremkos

12:15—Wawels 1400 vs. Lublins

1:15—Ald. Rostenkowski vs. Judge Tremko's

2:15—Club 41 Dulaks vs. Gr. 1515

3:15—Craftsman vs. Panthers

4:15—Wawels 1400 vs. Lublins

5:15—Rostys vs. Tremkos

6:15—Wawels 1400 vs. Lublins

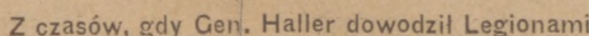
7:15—Rostys vs. Tremkos

8:15—Wawels 1400 vs. Lublins

9:15—Rostys vs. Tremkos

10:15—Wawels 1400 vs. Lublins

11:15—Rostys vs. Tremkos



Nowiny z South Bend, Ind.

Uznano Zasługi Kapłana Patrioty; Polka Umarła Po Wypadku Samochodowym; Misjonarze z Polski Są Już w Rzymie; Trzy Polki Pokaleczone w Wypadku Samochodowym.

Skryżynie z Odzieżą do Europy.

Trzy wielkich rozmiarów skryżynie z odzieżą dla uchodźców z zagranicy wysłał oddział polski Amerykańskiego Czerwonego Krzyża do Europy w tym tygodniu. Z początkiem tygodnia wysłane zostały skryżynie zawierające nowy towar jak sukienki dla kobiet i sukienki dla dziewcząt, bluzki, koszule, spodnie i wełniane ubrania zimowe dla chłopców tzw. "ski-suits". W czwartek odeszły zaś skryżynie ze znoszoną odzieżą a dziś odesłano pełną skryżynę nowej bielizny spodnie, pończoch i skarpet oraz flanelowych koszul nocnych, w większości uszytych przez panie wchodzące w skład polskiego oddziału Amerykańskiego Czerwonego Krzyża.

Zabawa ziarnkowa na zakupno dalszych materiałów do szycia odbędzie się pod egidą oddziału na Sokolniki Zyg. Balickiego w sobotę, dnia 17-go lutego pod kierownictwem pani Genowefy Beżkiewicz, żony skarbnika powiatowego. Planowana jest również sprzedaż rękawic, która odbędzie się o nieustalonej godzinie pod kierownictwem pani Józefowej Makielskiej.

Pani H. H. Stomilna, przewodnicząca oddziału, zaszła do Polonii z celami i pracą jego w nadchodzący poniedziałek wieczorem o godz. 8-jej w przemowie na polskiej godzinie radiowej z rozgłosu WSBT.

Dieci z Mishawaka Na Radio.

Szkoła sobotnia dzieci polskich z Mishawaka popisywać się będzie podczas polskiej godziny radiowej z WSBT w przyszły poniedziałek wieczór o godz. 8-jej do 9:30, przedstawiając szereg deklamacji i odczytów z okazji urodzin bohatera dwóch światów, Tadeusza Kościuszki. Cała szkoła również odśpiewa pieśni patriotyczne pod egidą swych nauczycielek, Czieg. Siostr Zmartwychwstańce z Jadowigowa. Szkoła utrzymywana jest przez polską organizację z Mishawaka i częściowy wkładem z funduszu oświatowego Związku Narodowego Polskiego.

Zgon Jadwigi Bronkowskiej.

Dzisiaj rano o godz. 10-jej z kościoła św. Stanisława B. i M. na cmentarz polski św. Józefa, odbył się pogrzeb zmarłej s. p. Jadwigi Bronkowskiej (Brachkowskiej), lat 65, 1912 W. Pasnach, w której zmarła w szpitalu św. Józefa o godz. 4:40 o w środę poprzednią.

Polscy Centralni w tym tygodniu odbędzie swe roczne posiedzenie z wyborami nowego zarządu w nadchodzący czwartek wieczorem o godz. 8-jej w polskiej wyższej szkole South Bend Catholic High na Jadowigowie, na rogu ulic Thomas i Laurel. Wszyscy delegaci wybrani w tym roku podczas rocznych posiedzeń powinni przybyć na to ważne posiedzenie.

Zabawa Niepodległych Demokratów

W nadchodzący czwartek wieczorem na sali duskiej przy N. Walnut ul., odbędzie się bezpłatny "smoker" urządzony staraniem Niepodległego Klubu Demokratycznego z Drugiej warty. Przewodniczącym komitetu jest p. Stefan Danilowicz, prezes.

Uznano Zasługi Wielkiego Patrioty-Kapłana Rezulcja.

Komitet parafialny na Wojciechowice uchwalił na rocznym posiedzeniu parafialnym w zeszłym tygodniu rezolucję w celu zadołkowania uznania całej parafii ks. Pralatorowi Janowi W. Osadnikowi za jego 20 lat niezmordowanej, a przykładem jasnym świecącej pracy na niwie religijno-narodowej, z powodu jego niedawnej rezygnacji ze stanowiska czynnego proboszcza parafii. Ks. Osadnik pozostaje w parafii jako proboszcz tytularny.

Komendant Obozu Internow. Żołnierzy Polskich Dziękuje Za Listy i Gazety

Podziękowanie dla Polonii amerykańskiej z różnych miast za listy i gazety posłane żołnierzom polskim internowanym w obozie w Polespony na Węgrzech przesłał komendant obozu, poruc. Piotr Jarzęcki, na ręce p. Franciszka K. Górnego, korespondenta Pisma Związkowego, w South Bend, Ind., który zajął się losem tego obozu. Komendant obozu, poruc. Piotr Jarzęcki, na ręce p. Franciszka K. Górnego, korespondenta Pisma Związkowego, w South Bend, Ind., który zajął się losem tego obozu. Komendant obozu, poruc. Piotr Jarzęcki, na ręce p. Franciszka K. Górnego, korespondenta Pisma Związkowego, w South Bend, Ind., który zajął się losem tego obozu.

Kalendarzyk Posiedzeń.

Jutro—Tow. Ks. Piotra Skargi, gr. 1437 Z. N. P., na sali Króla Jagiello, i Tow. Gwiazda Zwykłości, gr. 83 Z. N. P., w Domu Związkowym, 1902 Western ave.; Tow. Dziewic Niep. Serca N. M. P. na "Poznanu"; Tow. Bratniej Pomocy św. Wojciecha na "Krakowie"; Tow. św. Wincentego a Paulo, Nr. 79, i Tow. św. Bronisławy, Nr. 834, oba Z. P. R. K., na Jadowigowie; Tow. św. Stanisława Kostki, Nr. 344 Z. P. R. K., na Kacimierzowie; i Tow. Dworzaniek Marii, Nr. 739 Z. P. R. K., na Wojciechowice.

W poniedziałek—Korpus Posiłkowy Pań Nr. 51, Weteranów Armii Polskiej, w siedzibie przy 1143½ Western ave.; Stow. Alumnów Polskiej Wyższej Szkoły South Bend Catholic High w sali klubowej na Jadowigowie.

We wtorek—Klub Dobroczynności św. Teresy na Wojciechowice; Tow. Sokół Polski, gr. 844 Z. N. P., na Sokolniki Zyg. Balickiego; Tow. Polek św. Jadwigi, Nr. 850 Z. P. R. K., na Stanisławowie; młodszy oddział Tow. Imienia Jezus, na Kacimierzowie.

W środę—Oddział Kobiet przy Stow. Polskich Kupców i Profesjonalistów na Sokolniki Zyg. Balickiego; Tow. South Bend.

Brak Autobusów w Nocy.

Nowa komisja wykonawcza Stow. Polskich Kupców i Przemysłowców na swym posiedzeniu w poniedziałek wieczorem na Sokolniki Zyg. Balickiego uchwalała przypominać o puszczeniu w kurs autobusów i tramwajów o późniejszych godzinach w nocy dla wygodzie z wyjątkiem znacznej liczby osób pracujących w śródmieściu albo udających się na późniejsze przedstawienia w teatrach. Obecnie ostatnie autobusy lub tramwaje odchodzą ze śródmieścia o godzinie 11:15, a potem trzeba iść piechotą, lub jechać taksówką, za wyjątkiem sobót niedziel, kiedy kursują specjalne nocne autobusy tramwaje o godz. 11:30 i 12:15.

Sprawa przedstawiona ma być przez komisję na regularnym posiedzeniu stowarzyszenia kupieckiego dnia 28-go lutego a następnie referowana do Centrali.

Stefan C. Lebedziński wybrany został przewodniczącym komisji wykonawczej a dr. Maksymilian J. Palicki, sekretarzem. Komitet składający się z pp. Alfreda Zawiszy, Franciszka Kominowskiego i Jana Koniecznego wybrany został do przygotowania planów na doroczną piknik kupiecki, który tego lata odbędzie się na w łasku Hosler'a na granicy stanów Indiana i Michigan.

Urwalo Się Niemiaszkom.

Konflikta pieniędzy przesyłanych do Niemiec w listach przez sekretarzy angielskie przeszkadzające polskim Niemiaszkom, na których nie ma pieniędzy, że tam w Niemczech stało pieniądze do "waterlandu".

Umarł z Ciekich Pokaleczeń.

W Los Angeles, Calif., zmarł w niedzielę nad wieczorem o godz. 5:15 w szpitalu Wilkshire s. p. pani Wincentowa Kocorowska-Drake, lat 54, dawniejsza south-bendzianka, z powodu obrażeń, jakie odniosła dnia 19-go stycznia, gdy uderzyła ją samochód podczas schodzenia z autobusa. Pani Kocorowska miała czaszkę pękniętą i doznała obrażeń wewnętrznych. Nieboszcza urodziła się w South Bend dnia 28-go października, r. 1885, a do Los Angeles wyprawa się stała 17 lat temu. Pozostawiła po sobie męża, pięciu synów, wciążając w to Brata Wilkora, O.F.M., w misji St. Dolores, San Francisco, Calif., i Brata Sebastiana, O.F.M., w St. Luis, Rey, Calif., i córki, wszystkich w Los Angeles, tudzież dwie siostry, panią Marię Kanięską i panią Franciszkę Łapczyńską w South Bend, i dwóch braci, Jana i Erwina Rengelskich w South Bend. Pogrzeb odbędzie się w Los Angeles w środę.

Odynski Prezesem Marszałków.

Erwin Odynski wybrany został przez Stow. Marszałków Kościelnych na Kacimierzowie nowym prezesem, zastępując Tadeusza Babinię, który został wiceprezesem, Raimund Markiewicz, sekretarzem, a Kacimierz, skarbnikiem.

Futro Skradzione z Krzesła.

Pani Jadwiga Marchewicz, 418 Pokagon ul., postradała futro wartości \$170, które pozostawiła w sobotę w nocy na krześle w lokalu klubowym Posterunku Nr. 50, Legionu Amerykańskiego, przy 411 W. Wayne ul. Policja powiadomiona została o kradzieży.

Zadzwonił na Nr. 3-2813, aby wam codziennie chłopiec przynosił "Dziennik Związkowy" do domu.

Albo udajcie się osobiście do p. L. J. Stachowiaka, 1122 Western ave.

Misjonarze Są Już w Rzymie.

Do podróży powrotnej do Stanów Zjedn. przygotowują się teraz w Rzymie polscy misjonarze Zgrom. OO. św. Krzyża z Notre Dame, którzy w zeszłą niedzielę przybyli do Rzymu z Bukaresztu, stolicy rumuńskiej, po opuszczeniu Polski pod okupacją bolszewicką dnia 21 stycznia. Nie jest wiadomym, jaki jest stan ich zdrowia, lecz po odpoczynku mają powrócić do Ameryki. Księża misjonarze już zostali w Notre Dame podporządkowani pod władzę prowincjała Stanów Zjedn., ks. Thomasa Steiner'a, C. S. C., na dowód, że wracają pod

Komitet Kościelny Bez Zmian.

Na rocznym posiedzeniu parafialnym na Wojciechowice, czterech członków komitetu parafialnego których termin urzędowania skończył, wybranych zostało powołać, Nimi są: Czesław Liś, Sylwester Gieranowski, Bolesław Osowski i Michał Ściba. Pozostali zaś członkami komitetu są: z Głazacz i Jan Szuba. Posiedzenie przeprowadził wiel. ks. Al. z P. Jarka, czynny proboszcz i rafi.

Klub Konrada Instaluje.

W zeszłą niedzielę wieczorem w sali klubowej na Kacimierzowie odbyła się instalacja nowego zarządu Klubu Konrada, zespołu amatorów sceny przy tejże parafii. Tędy Pylewicz zajął miejsce prezesa, który to urząd dotychczas sprawował Franciszek Witulski. Wiel. ks. Kacimierz J. Witulski, S. C., dyrektor, odebrał przysięgę podczas bankietu instalacyjnego. Przemawiali p. Witulski, p. Pylewicz, Klemens Maciowski, Modest Wendowski, oraz panny Joanna Górnyska, Stanisława Jurgońska i Ludwika Wendowska.

Zmiana Konstytucji Młodej Centrali Będzie Konieczna.

Półtora już zgóra roku istniejąca Centrala Młodych, a zamieszkała rozwijać się i być czynną, jest tuż kołową literą i piętą kołową w końcu naszego życia społecznego. Pod koniec tego miesiąca organizacja ta ma mieć swe roczne posiedzenie z wyborami.

Czynne Jednostki z tej Centrali Młodych są dnia, że w celu zapewnienia jej szansa rozwoju, należałoby zmienić jej konstytucję co do składu jej członkostwa. Według konstytucji, Centrala Młodych jest ciałem reprezentacyjnym, czyli, że rozmaite towarzystwa i kluby nie decydują wybierając do niej po trzech delegatów. I w tym tkwi całe nie-szczęście, bo delegatami wybierają się zazwyczaj młodzie, którzy są już pełne ręce pracy, jest za-powiemy same uszy działalności, własnym towarzystwem czy klubem, a nie ma czasu zabzy, aby iść w śladzie swym Centrali Młodych. Stąd frekwencja na posiedzeniach Centrali nieznaczna, stąd ogólny zastój.

Zdaniem tych, którzy chcą, aby Centrala Młodych była bardziej czynna, należałoby zmienić jej konstytucję, aby w niej było więcej miejsca na działalność, a nie na bierność.

Wychodząc ze swego domu, aby udać się na nabożeństwo popielcowe w kościele św. Stanisława B. i M., nagle padł trupem wskutek uderzenia sercowego s. p. Franciszek Kochanowski, lat 61, 316 N. Johnson ul., o godz. 7-jej wieczorem w śróde. Z ostatnimi sakramentami: śp. pospieszył wiel. ks. Jerzy H. Szymonowski, C.S.C., wikary z Stanisławowa. Nieboszczyk urodził się w Niemczech dnia 11-go grudnia, r. 1878, skąd do South Bend przybył 58 lat temu. Po śmierci żony, Bronisławy, pozostawił syna, trzy córki, dwóch braci, cztery siostry i 11-ro wnuków w South Bend. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek rano o godz. 9-jej z kościoła św. Stanisława B. i M. na cmentarzu polski św. Józefa. Pan Kochanowski, człowiek bardzo religijny, czuł się zdrow cały dzień i był u pracy.

Niemcy Okryje Po Wszystkie Wiekł Nieskonńczona Hańba.

"Gdy skończy się pożałowana wojna, na jej straszliwych ruinach wyłoni się nowy porządek rzeczy na skąpanym we krwi świecie. Niemcy nie będą mogli mówić ze wstydu w oczy prostej spójrzeć", powiedział p. Franciszek C. Czerwinski, korespondent Pisma Związkowego, członkiem i członkiniom Kółka Literackiego im. Marii Konopnickiej na zebraniu o programie patriotycznym w sali Kościuszko, 410 S. Laurel ul., Mishawaka, w zeszłą niedzielę po południu.

"Wielkim będzie wstyd i smrota każdego Niemca na świecie. Ich bestialskie wyczyny, ich bezgraniczna drażliwość, ich potworne zbrodnie i mordstwa mścić się będą na nich jak krew niewinnego Abela mścić się na Kainie. Dopóki świat będzie światem, jaszczerza ta rasa będzie nosić na sobie zamię Kaina. Sprawiedliwość Boża ich po karze dostanie i na wieki będą pozbawieni, jako wytrudkowie społeczeństwa całego świata", oświadczył korespondent związkowy. "Historia strasznie się pomsć na brutalach".

"Żołnierze piszący do mnie z obozów na Węgrzech szczególnie zadają mi pytanie: czy nie ma nadziei, że Pan Bóg krzywdy ich pomści, że zażławił nieszczęście dla nich słońca-

Wielki Związek Polaków w Chicago.

Do czasu wkręcenia bolszewików do Polski dnia 17-go września, mówili oni dom Zgrom. OO. Krzyża z Czartoryski, założony r. 1935. Księżmi są: ks. Bolesław J. Sztuczko, C. S. C., ks. Hilary Paszek, C.S.C., i ks. Józef Kmieńnik, C. S. C. Wraz z powrotem ich pomocnicy w Czartorysku Bracia Hormidas i Roman C. S. C., z Hamond i St. J. Ind.

Komitet Kościelny Bez Zmian.

Na rocznym posiedzeniu parafialnym na Wojciechowice, czterech członków komitetu parafialnego których termin urzędowania skończył, wybranych zostało powołać, Nimi są: Czesław Liś, Sylwester Gieranowski, Bolesław Osowski i Michał Ściba. Pozostali zaś członkami komitetu są: z Głazacz i Jan Szuba. Posiedzenie przeprowadził wiel. ks. Al. z P. Jarka, czynny proboszcz i rafi.

Klub Konrada Instaluje.

W zeszłą niedzielę wieczorem w sali klubowej na Kacimierzowie odbyła się instalacja nowego zarządu Klubu Konrada, zespołu amatorów sceny przy tejże parafii. Tędy Pylewicz zajął miejsce prezesa, który to urząd dotychczas sprawował Franciszek Witulski. Wiel. ks. Kacimierz J. Witulski, S. C., dyrektor, odebrał przysięgę podczas bankietu instalacyjnego. Przemawiali p. Witulski, p. Pylewicz, Klemens Maciowski, Modest Wendowski, oraz panny Joanna Górnyska, Stanisława Jurgońska i Ludwika Wendowska.

Zmiana Konstytucji Młodej Centrali Będzie Konieczna.

Półtora już zgóra roku istniejąca Centrala Młodych, a zamieszkała rozwijać się i być czynną, jest tuż kołową literą i piętą kołową w końcu naszego życia społecznego. Pod koniec tego miesiąca organizacja ta ma mieć swe roczne posiedzenie z wyborami.

Czynne Jednostki z tej Centrali Młodych są dnia, że w celu zapewnienia jej szansa rozwoju, należałoby zmienić jej konstytucję co do składu jej członkostwa. Według konstytucji, Centrala Młodych jest ciałem reprezentacyjnym, czyli, że rozmaite towarzystwa i kluby nie decydują wybierając do niej po trzech delegatów. I w tym tkwi całe nie-szczęście, bo delegatami wybierają się zazwyczaj młodzie, którzy są już pełne ręce pracy, jest za-powiemy same uszy działalności, własnym towarzystwem czy klubem, a nie ma czasu zabzy, aby iść w śladzie swym Centrali Młodych. Stąd frekwencja na posiedzeniach Centrali nieznaczna, stąd ogólny zastój.

Zdaniem tych, którzy chcą, aby Centrala Młodych była bardziej czynna, należałoby zmienić jej konstytucję, aby w niej było więcej miejsca na działalność, a nie na bierność.

Wychodząc ze swego domu, aby udać się na nabożeństwo popielcowe w kościele św. Stanisława B. i M., nagle padł trupem wskutek uderzenia sercowego s. p. Franciszek Kochanowski, lat 61, 316 N. Johnson ul., o godz. 7-jej wieczorem w śróde. Z ostatnimi sakramentami: śp. pospieszył wiel. ks. Jerzy H. Szymonowski, C.S.C., wikary z Stanisławowa. Nieboszczyk urodził się w Niemczech dnia 11-go grudnia, r. 1878, skąd do South Bend przybył 58 lat temu. Po śmierci żony, Bronisławy, pozostawił syna, trzy córki, dwóch braci, cztery siostry i 11-ro wnuków w South Bend. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek rano o godz. 9-jej z kościoła św. Stanisława B. i M. na cmentarzu polski św. Józefa. Pan Kochanowski, człowiek bardzo religijny, czuł się zdrow cały dzień i był u pracy.

Niemcy Okryje Po Wszystkie Wiekł Nieskonńczona Hańba.

"Gdy skończy się pożałowana wojna, na jej straszliwych ruinach wyłoni się nowy porządek rzeczy na skąpanym we krwi świecie. Niemcy nie będą mogli mówić ze wstydu w oczy prostej spójrzeć", powiedział p. Franciszek C. Czerwinski, korespondent Pisma Związkowego, członkiem i członkiniom Kółka Literackiego im. Marii Konopnickiej na zebraniu o programie patriotycznym w sali Kościuszko, 410 S. Laurel ul., Mishawaka, w zeszłą niedzielę po południu.

"Wielkim będzie wstyd i smrota każdego Niemca na świecie. Ich bestialskie wyczyny, ich bezgraniczna drażliwość, ich potworne zbrodnie i mordstwa mścić się będą na nich jak krew niewinnego Abela mścić się na Kainie. Dopóki świat będzie światem, jaszczerza ta rasa będzie nosić na sobie zamię Kaina. Sprawiedliwość Boża ich po karze dostanie i na wieki będą pozbawieni, jako wytrudkowie społeczeństwa całego świata", oświadczył korespondent związkowy. "Historia strasznie się pomsć na brutalach".

"Żołnierze piszący do mnie z obozów na Węgrzech szczególnie zadają mi pytanie: czy nie ma nadziei, że Pan Bóg krzywdy ich pomści, że zażławił nieszczęście dla nich słońca-

Wielki Związek Polaków w Chicago.

Do czasu wkręcenia bolszewików do Polski dnia 17-go września, mówili oni dom Zgrom. OO. Krzyża z Czartoryski, założony r. 1935. Księżmi są: ks. Bolesław J. Sztuczko, C. S. C., ks. Hilary Paszek, C.S.C., i ks. Józef Kmieńnik, C. S. C. Wraz z powrotem ich pomocnicy w Czartorysku Bracia Hormidas i Roman C. S. C., z Hamond i St. J. Ind.

Komitet Kościelny Bez Zmian.

Na rocznym posiedzeniu parafialnym na Wojciechowice, czterech członków komitetu parafialnego których termin urzędowania skończył, wybranych zostało powołać, Nimi są: Czesław Liś, Sylwester Gieranowski, Bolesław Osowski i Michał Ściba. Pozostali zaś członkami komitetu są: z Głazacz i Jan Szuba. Posiedzenie przeprowadził wiel. ks. Al. z P. Jarka, czynny proboszcz i rafi.

Klub Konrada Instaluje.

W zeszłą niedzielę wieczorem w sali klubowej na Kacimierzowie odbyła się instalacja nowego zarządu Klubu Konrada, zespołu amatorów sceny przy tejże parafii. Tędy Pylewicz zajął miejsce prezesa, który to urząd dotychczas sprawował Franciszek Witulski. Wiel. ks. Kacimierz J. Witulski, S. C., dyrektor, odebrał przysięgę podczas bankietu instalacyjnego. Przemawiali p. Witulski, p. Pylewicz, Klemens Maciowski, Modest Wendowski, oraz panny Joanna Górnyska, Stanisława Jurgońska i Ludwika Wendowska.

Zmiana Konstytucji Młodej Centrali Będzie Konieczna.

Półtora już zgóra roku istniejąca Centrala Młodych, a zamieszkała rozwijać się i być czynną, jest tuż kołową literą i piętą kołową w końcu naszego życia społecznego. Pod koniec tego miesiąca organizacja ta ma mieć swe roczne posiedzenie z wyborami.

Czynne Jednostki z tej Centrali Młodych są dnia, że w celu zapewnienia jej szansa rozwoju, należałoby zmienić jej konstytucję co do składu jej członkostwa. Według konstytucji, Centrala Młodych jest ciałem reprezentacyjnym, czyli, że rozmaite towarzystwa i kluby nie decydują wybierając do niej po trzech delegatów. I w tym tkwi całe nie-szczęście, bo delegatami wybierają się zazwyczaj młodzie, którzy są już pełne ręce pracy, jest za-powiemy same uszy działalności, własnym towarzystwem czy klubem, a nie ma czasu zabzy, aby iść w śladzie swym Centrali Młodych. Stąd frekwencja na posiedzeniach Centrali nieznaczna, stąd ogólny zastój.

Zdaniem tych, którzy chcą, aby Centrala Młodych była bardziej czynna, należałoby zmienić jej konstytucję, aby w niej było więcej miejsca na działalność, a nie na bierność.

Wychodząc ze swego domu, aby udać się na nabożeństwo popielcowe w kościele św. Stanisława B. i M., nagle padł trupem wskutek uderzenia sercowego s. p. Franciszek Kochanowski, lat 61, 316 N. Johnson ul., o godz. 7-jej wieczorem w śróde. Z ostatnimi sakramentami: śp. pospieszył wiel. ks. Jerzy H. Szymonowski, C.S.C., wikary z Stanisławowa. Nieboszczyk urodził się w Niemczech dnia 11-go grudnia, r. 1878, skąd do South Bend przybył 58 lat temu. Po śmierci żony, Bronisławy, pozostawił syna, trzy córki, dwóch braci, cztery siostry i 11-ro wnuków w South Bend. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek rano o godz. 9-jej z kościoła św. Stanisława B. i M. na cmentarzu polski św. Józefa. Pan Kochanowski, człowiek bardzo religijny, czuł się zdrow cały dzień i był u pracy.

Niemcy Okryje Po Wszystkie Wiekł Nieskonńczona Hańba.

"Gdy skończy się pożałowana wojna, na jej straszliwych ruinach wyłoni się nowy porządek rzeczy na skąpanym we krwi świecie. Niemcy nie będą mogli mówić ze wstydu w oczy prostej spójrzeć", powiedział p. Franciszek C. Czerwinski, korespondent Pisma Związkowego, członkiem i członkiniom Kółka Literackiego im. Marii Konopnickiej na zebraniu o programie patriotycznym w sali Kościuszko, 410 S. Laurel ul., Mishawaka, w zeszłą niedzielę po południu.

"Wielkim będzie wstyd i smrota każdego Niemca na świecie. Ich bestialskie wyczyny, ich bezgraniczna drażliwość, ich potworne zbrodnie i mordstwa mścić się będą na nich jak krew niewinnego Abela mścić się na Kainie. Dopóki świat będzie światem, jaszczerza ta rasa będzie nosić na sobie zamię Kaina. Sprawiedliwość Boża ich po karze dostanie i na wieki będą pozbawieni, jako wytrudkowie społeczeństwa całego świata", oświadczył korespondent związkowy. "Historia strasznie się pomsć na brutalach".

"Żołnierze piszący do mnie z obozów na Węgrzech szczególnie zadają mi pytanie: czy nie ma nadziei, że Pan Bóg krzywdy ich pomści, że zażławił nieszczęście dla nich słońca-

Wielki Związek Polaków w Chicago.

Do czasu wkręcenia bolszewików do Polski dnia 17-go września, mówili oni dom Zgrom. OO. Krzyża z Czartoryski, założony r. 1935. Księżmi są: ks. Bolesław J. Sztuczko, C. S. C., ks. Hilary Paszek, C.S.C., i ks. Józef Kmieńnik, C. S. C. Wraz z powrotem ich pomocnicy w Czartorysku Bracia Hormidas i Roman C. S. C., z Hamond i St. J. Ind.

Komitet Kościelny Bez Zmian.

Na rocznym posiedzeniu parafialnym na Wojciechowice, czterech członków komitetu parafialnego których termin urzędowania skończył, wybranych zostało powołać, Nimi są: Czesław Liś, Sylwester Gieranowski, Bolesław Osowski i Michał Ściba. Pozostali zaś członkami komitetu są: z Głazacz i Jan Szuba. Posiedzenie przeprowadził wiel. ks. Al. z P. Jarka, czynny proboszcz i rafi.

Klub Konrada Instaluje.

W zeszłą niedzielę wieczorem w sali klubowej na Kacimierzowie odbyła się instalacja nowego zarządu Klubu Konrada, zespołu amatorów sceny przy tejże parafii. Tędy Pylewicz zajął miejsce prezesa, który to urząd dotychczas sprawował Franciszek Witulski. Wiel. ks. Kacimierz J. Witulski, S. C., dyrektor, odebrał przysięgę podczas bankietu instalacyjnego. Przemawiali p. Witulski, p. Pylewicz, Klemens Maciowski, Modest Wendowski, oraz panny Joanna Górnyska, Stanisława Jurgońska i Ludwika Wendowska.

Zmiana Konstytucji Młodej Centrali Będzie Konieczna.

Półtora już zgóra roku istniejąca Centrala Młodych, a zamieszkała rozwijać się i być czynną, jest tuż kołową literą i piętą kołową w końcu naszego życia społecznego. Pod koniec tego miesiąca organizacja ta ma mieć swe roczne posiedzenie z wyborami.

Czynne Jednostki z tej Centrali Młodych są dnia, że w celu zapewnienia jej szansa rozwoju, należałoby zmienić jej konstytucję co do składu jej członkostwa. Według konstytucji, Centrala Młodych jest ciałem reprezentacyjnym, czyli, że rozmaite towarzystwa i kluby nie decydują wybierając do niej po trzech delegatów. I w tym tkwi całe nie-szczęście, bo delegatami wybierają się zazwyczaj młodzie, którzy są już pełne ręce pracy, jest za-powiemy same uszy działalności, własnym towarzystwem czy klubem, a nie ma czasu zabzy, aby iść w śladzie swym Centrali Młodych. Stąd frekwencja na posiedzeniach Centrali nieznaczna, stąd ogólny zastój.

Zdaniem tych, którzy chcą, aby Centrala Młodych była bardziej czynna, należałoby zmienić jej konstytucję, aby w niej było więcej miejsca na działalność, a nie na bierność.

Wychodząc ze swego domu, aby udać się na nabożeństwo popielcowe w kościele św. Stanisława B. i M., nagle padł trupem wskutek uderzenia sercowego s. p. Franciszek Kochanowski, lat 61, 316 N. Johnson ul., o godz. 7-jej wieczorem w śróde. Z ostatnimi sakramentami: śp. pospieszył wiel. ks. Jerzy H. Szymonowski, C.S.C., wikary z Stanisławowa. Nieboszczyk urodził się w Niemczech dnia 11-go grudnia, r. 1878, skąd do South Bend przybył 58 lat temu. Po śmierci żony, Bronisławy, pozostawił syna, trzy córki, dwóch braci, cztery siostry i 11-ro wnuków w South Bend. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek rano o godz. 9-jej z kościoła św. Stanisława B. i M. na cmentarzu polski św. Józefa. Pan Kochanowski, człowiek bardzo religijny, czuł się zdrow cały dzień i był u pracy.

Niemcy Okryje Po Wszystkie Wiekł Nieskonńczona Hańba.

"Gdy skończy się pożałowana wojna, na jej straszliwych ruinach wyłoni się nowy porządek rzeczy na skąpanym we krwi świecie. Niemcy nie będą mogli mówić ze wstydu w oczy prostej spójrzeć", powiedział p. Franciszek C. Czerwinski, korespondent Pisma Związkowego, członkiem i członkiniom Kółka Literackiego im. Marii Konopnickiej na zebraniu o programie patriotycznym w sali Kościuszko, 410 S. Laurel ul., Mishawaka, w zeszłą niedzielę po południu.

"Wielkim będzie wstyd i smrota każdego Niemca na świecie. Ich bestialskie wyczyny, ich bezgraniczna drażliwość, ich potworne zbrodnie i mordstwa mścić się będą na nich jak krew niewinnego Abela mścić się na Kainie. Dopóki świat będzie światem, jaszczerza ta rasa będzie nosić na sobie zamię Kaina. Sprawiedliwość Boża ich po karze dostanie i na wieki będą pozbawieni, jako wytrudkowie społeczeństwa całego świata", oświadczył korespondent związkowy. "Historia strasznie się pomsć na brutalach".

"Żołnierze piszący do mnie z obozów na Węgrzech szczególnie zadają mi pytanie: czy nie ma nadziei, że Pan Bóg krzywdy ich pomści, że zażławił nieszczęście dla nich słońca-

Wielki Związek Polaków w Chicago.

Do czasu wkręcenia bolszewików do Polski dnia 17-go września, mówili oni dom Zgrom. OO. Krzyża z Czartoryski, założony r. 1935. Księżmi są: ks. Bolesław J. Sztuczko, C. S. C., ks. Hilary Paszek, C.S.C., i ks. Józef Kmieńnik, C. S. C. Wraz z powrotem ich pomocnicy w Czartorysku Bracia Hormidas i Roman C. S. C., z Hamond i St.

—: KRONIKA Z MILWAUKEE, WIS. :—

Z TYGODNIA NA TYDZIEŃ

JUŻ jutro powitamy w naszym grodzie Ministra Rządu Rzeczypospolitej Polskiej w osobie ukończonego Wodza naszych wychodzących żołnierzy-ków Polskich, Wodza Armii Błękitnej, w której znajdowało się 25,000 polskich żołnierzy z Ameryki — generała Józefa Hallera.

Gen. Haller przybywa do nas nie z radośnym raportem o rozwoju państwa polskiego, starego Ojczyzny Polskiej, ale przybywa raczej jako Jalmużnik — strasznie doświadczonych, głębiących i uciemiężanych naszych rodaków na ziemiach polskich, jak też cierpiących naszych rodaków na uchodźstwie.

Nie do "zbrojnego czynu" przychodzi nas wzywać "Błękitny Generał", ale opowie nam o zadaniach leżących przed narodem polskim i zachęci do "czynu miłosierdzia", do większej ofiarności na rzecz pomocy dla naszych rodaków za oceanem.

Stawmyż się licnie, aby wysłuchać pana Generała, — stawmy się jak najliczniej — niech wielka sala Eagles, przy 24ej i Wisconsin wypełni się po Brzezi w niedzielę o godzinie drugiej po południu na przyjęciu dla generała Hallera.

MAMY NADZIEJĘ, że pobył p. Ministra, generała Hallera wśród nas w Milwaukee przyczyni się do zwiększenia wysiłków nad zbieraniem potrzebnych do pomocy dla naszych rodaków, ofiar wojny w Polsce, funduszy ratunkowych. Spodziewać się należy, że Centralny Komitet Ratunkowy po przyjęciu dla gen. Hallera, naprawie ujmie w swe ręce ster poczynając, mających na celu zbieranie funduszy, że będzie dawał inicjatywę w akcji zbiorowej.

Centralny Komitet ma wiele sposobów i środków zebrania znaczniejszych funduszy do dyspozycji. Urządzone może być uroczyste w którymś dniu, może być też zaprowadzony w Milwaukee system znaków kupieckich na pomoc dla ofiar wojny w Polsce — system, który stałby się znaczącym funduszem, który stałby się znaczącym funduszem, który stałby się znaczącym funduszem.

GMINA 8-ma Z. N. P. znów dała godny naśladowania przykład ofiarności na cele narodowe. Oto pomimo, że dała już wielokrotnie przedtem rozmaite sumy pieniężne, obecnie korzystając z okazji pobytu gen. Hallera, wyasygnowała \$250.00 (dwieście pięćdziesiąt dolarów) które złożone zostały na Fundusz Ratunkowy na przyjęciu, urządzonym dla gen. Hallera.

Jest to gest naprawdę godny Gminy 8-iej — jak zaznaczyliśmy już niejednokrotnie, nie daje się przeciągnąć nikomu w ofiarności.

Gmina prócz tego urządziła w niedzielę 31 marca imprezę artystyczną na Fundusz Ratunkowy — czyli, że nie zamierała ustawać w pracy dla potrzebujących pomocy naszych rodaków za oceanem.

Za to należy się Gminie 8-iej uznanie. Niech pracuje dalej i świeci przykładem!

ZMARŁ w czwartek w Milwaukee ks. Prałat Michał Domachowski. Był to jeden z niezbyt już licznych Kapłanów-Polaków, którzy pracują dla Polski i sprawy polskiej. Śp. ks. Prałat Michał Domachowski brał udział we wszystkich poczynaniach narodowych, które wymagały wspólnych wysiłków Polonii. W pracy narodowej nie usuwał się on od współpracy.

Ks. Prałat Domachowski położył wielkie zasługi przy rekrutacji do Armii Polskiej, był czynny przy zbieraniu pożyczek dla Polski i położył duże zasługi przy rozwoju lokalnej organizacji polskiej, Stowarzyszenia Polaków w Ameryce.

Ks. Prałat Domachowski do końca był czynny w pracy narodowej — gdyż stał on na czele komitetu przyjęcia gen. Hallera, który w jego plebani miał gości. Ostatnia nawet niemiecka przysłała na niego w chwili, gdy na Jego plebani odbywało się posiedzenie komitetu przyjęcia gen. Hallera.

Jak zaznaczyliśmy na początku tego wspomnienia, śp. Prałat Michał Domachowski był jeden z nielicznych już Kapłanów-Polaków, którzy pracują dla Polski i sprawy polskiej. Większość młodszych kapłanów "polskich" nie robi już nie dla polskości, choć z tej jeszcze dłuższy czas będzie żyła.

Dłatego śmierć takiego kapłana jak ks. Prałat Michał Domachowski, jest wielką stratą dla Polonii milwaukeejskiej.

Część pamięci prawdziwie polskiego kapłana!

JEDEN po drugim odchodzą starsi przewodnicy Polonii amerykańskiej. A gdzie są nowi? Czy przybywają nowi? Nie. Czy rodzą się nowi? Odpowiedź jest też nie!

Ktoś powiedział słusznie, że każde ogłoszenie pośmiertne w polskiej gazecie, to zawiadomienie, że ubył tej gazecie jeden czytelnik — a ani jedno z tysięcy obywateli o urodzinach dziecka u polskich rodziców, nie oznacza nowego czytelnika dla polskiej gazety.

Czy nie tak jest w ogóle z naszym życiem polskim?

...PATRZĄC na postępowanie oficjalistów miejskich w sprawie dworca centralnego dla wszystkich kolei Milwaukeejskiej, nie można nie zauważyć, że panowie w ratuszu nie zamierzają dopuścić do tego, aby ten dworzec powstał na południowej stronie miasta, gdzie proponowany jest przez aldermana Jana Kallupa, ale starają się być aby ten dworzec stanął po drugiej stronie rzeki — choć miejsce, o które zabiega alderman Kallupa, jest najdogodniejsze.

Południowa strona zawsze była i jest traktowana "per nogam", przez panów z ratusza, którzy miliony dolarów podatniczych wydali na ulepszenia na wschodniej stronie miasta.

Południowa strona dostawała zwykle — szpital żakański, szkołę poprawczą, jak i w ogóle coś takiego, czego nie chciały inne dzielnice miasta. Teraz podczas kampanii wyborczej na wyższe urzędy miejskie byłby czas upewnić się jakie ci kandydaci mają zamiary względem południowej strony — czy mogą liczyć na most łączący nadziorną drogę Lincoln'a z południową stroną? Czy starania o lokację dworca centralnego na południowej stronie będą poparte czy nie?

Teraz czas by było zapytać się panów kandydatów na wyższe urzędy miejskie, czy, gdy będą wybrani, będą traktować południową stronę tak jak dotąd była traktowana — to jest jak "Kopieuska", czy też jak "rodzoną córkę".

Teraz wszyscy zabiegają o głosy na południowej stronie miasta, ale czy będą potem zabiegali tak o ulepszenia dla południowej strony? Dopiero byłoby się dowiedzieć, — zażnam się niekiedy.

CZEGO bardzo potrzeba jest na południowej stronie miasta, to prawdziwego DOMU POLSKIEGO, okazaloby domu, w którym byłoby odpowiednie audytorium, sala balowa i mógłby być także hotel.

Jest naprawdę pożalowania godnym, że Polnia milwaukeejska nie posiada domu polskiego, odpowiedniego na sejm, zjazdu czy jakiegoś okazale ogólnego imprezy.

Czy wspólny wysiłek Związku, Stowarzyszeń, Zjednoczeń, jak i innych organizacji nie udałoby się pobożnie na południowej stronie miasta DOMU POLSKIEGO?

Dużo mniejsze osiedla polskie na Wschodzie mają prześcierać, okazałe domy polskie — a co my mamy w Milwaukee? Kilka starych nieodpowiadających wszystkiemu!

Nowy Pochodzenia Polskiego Nauczyciel.

Nasz stan posiadania inteligencji powiększył się o nowego Polaka, który w tych dniach otrzymał dyplom pedagogiczny w White Water State Normal. Jest nim p. Józef Fabian Korpala, syn znanych na południowej stronie miasta obywateli. Drugi ich syn Jerzy — jak wiadomo — ukończył niedawno prawo na uniwersytecie Marquette.

Nowy nauczyciel, narazie poszukujący posady, biegle włada językiem polskim, ponadto jest wykwalifikowany do wykładania rachunkowości i innych nauk ścisłych. — Jest on także świetnym muzykologiem.

Należy jeszcze nadmienić, że White Water State Normal, to jest szkoła ukończona przez p. J. F. Korpala należy do najlepszych, w swoim zakresie, szkół w całych Stanach Zjednoczonych. Tym więc z większym uznaniem i zadowoleniem należy powitać nowego nauczyciela, jako reprezentującego pierwszorzędną siłę nauczycielską, której występić się nie będziemy mieli powodu.

Ta drogą składamy p. Korpali serdeczne życzenia dalszych sukcesów, otrzymania odpowiedniej posady, na której będzie mógł w pełni rozwinąć skrzydła swego nauczycielskiego postępowania.

Uwaga, Panowie Kapcy!

Ktoby pragnął ogłosić coś na stronie, proszony jest skomunikować się z panem Stanisławem Nastalem. 1619 So. 6th — tel. Orchard 9757.

Sobotni Dziennik Związkowy posiada w Milwaukee bardzo dużą cyrkulację, która zwiększa się z tygodnia na tydzień.

St. Stefanowski, gr. 611.

Jutro Polonia w Milwaukee Powita Generała Józefa Hallera

Jutro do Milwaukee przybywa znakomity gość, wysłannik rządu polskiego we Francji, minister informacji, gen. Józef Haller, b. wódz naczelny Armii Polskiej we Francji z czasów wojny światowej.

Generala Hallera powita na stacji kolei Chicago, Milwaukee & St. Paul, o godz. 2:15 po południu, komitet recepcyjny, w skład którego wchodzi reprezentanci i reprezentantki wszystkich organizacji i zrzeszeń polskich z Milwaukee i okolicy.

Wiec w Sali Eagles

Ze stacji kolejowej, znakomity gość uda się w otoczeniu swoich adiutantów i członków komitetu recepcyjnego do sali Eagles przy Nr. 24ej i West Wisconsin ave., gdzie odbędzie się masowy wiec poprzedzony okolicznościowym programem, który przedstawia się jak następuje:

1. Zagajenie programu i powitanie na przewodniczącego p. Franciszka X. Świętlika, cenzora ZNP, i prezesa Rady Polonii Amerykańskiej.

2. Śpiew chóru z parafii św. Wincentego.

3. Mowa kapitana Stanisława Nastala.

4. Śpiew Chóru z parafii św. Wincentego.

5. Mowa Sędziego Jana C. Kleczki.

6. Muzyka — Podczas tego numeru odbędzie się koleka na Fundusz Ratunkowy.

7. Mowa Ks. dziekana B. Celichowskiego, proboszcza parafii ŚŚ. Cyryla i Metodego.

8. Mowa generała Józefa Hallera, ministra rządu polskiego.

9. Zakończenie programu przez przewodniczącego i odpiewanie przez publiczność "Boże coś Polskę".

W ubiegły wtorek odbyło się regularne posiedzenie miesięczne Gm. nr. 8, ZNP, które przeprowadził nowy prezes Gminy, Wincenty Doligalski.

Miedzy innymi Izba przyjęła wniosek del. M. Cyborowskiego, aby Gmina zwróciła się do Zarządu Centralnego ZNP, ażeby ten poczynił odpowiednie starania o zorganizowanie stałego, dobrze funkcjonującego "Polskiego Biura Publicystycznego".

Prezes Doligalski poinformował Izbę, że komitet zabaw urządził Wieczorek Rozmaitości w niedzielę, dn. 30-go marca, w sali Kościuszkowej.

Całkowity dochód z tej afery przeznaczony jest na pomoc dla ofiar wojny w Polsce. Na konto tego wieczorku, Gmina uchwaliła wyasygnowanie z kasy \$250, które wroczone zostaną skarbnikowi Centralnego Komitetu Ratunkowego Polonii podczas wieceu w sali Eagles, jaki odbędzie się z racji przyjazdu Gen. Hallera.

Po wyczerpaniu wszystkich spraw bieżących, prezes zamianował następujące komitety:

KOMITETY GMINY NR. 8-MY NA ROK 1940-TY.

Komisja Rozwoju:

Marceli Malinowski, przew. gr. 14. Wacław Krzymowski, gr. 253. Helena Rogalska, gr. 54. Roman Stankowski, gr. 253. Maria Schweitzer, gr. 1961. Stefan Wiśniewski, gr. 54. Ignacy Kowalski, gr. 358.

Komisja wsparcia:

Antoni Graczyk, przew. gr. 1553. Antoni Wojciechowski, gr. 253. Bolesław Brylski, gr. 994.

Komisja Obchodów:

Antoni Kowalski, przew. gr. 14. Cezary Kochanowicz, gr. 253. Michał Szuslik, gr. 1553. Leokadia Górka, gr. 54. Jan Gmiński, gr. 54. Anna Bessler, gr. 534. Franciszek Kowalski, gr. 54.

Komisja Finansowy:

J. Francuski, przew. gr. 563. A. Jaskulski, gr. 730. Tadeusz Rajchel, gr. 2935.

Komisja Zabaw:

Stan. Pierzchała, przew. gr. 1553. K. Podkomorski, gr. 2128. Jan Szefliński, gr. 2005. Andrzej Kotowicz, gr. 1295. K. Nowakowski, gr. 2201. Telesfor Malachowski, gr. 563. Alfreda Lecharna, gr. 54. A. Kaliszewski, gr. 54. Edward Kiński, gr. 14.

Komisja Śpiewu i Dramatu.

Anna Jachowicz, przew. gr. 2201. L. Kozłowski, gr. 563.

Komisja Młodzieży (Harcerstwa):

R. Kwaśniewski, przew. gr. 1501. Stefan Grunwald, gr. 14. Franciszek Kowalski, gr. 54. Walenty Sowiński, gr. 563. Józef Zarecki, gr. 358. W. Oleszak, gr. 534. Eugeniusz Kondracki, gr. 1553. Stanisław Pierzchała, gr. 1553. Helena Gładowska, gr. 2716. Marceli Malinowski, gr. 14. St. Stefanowski, gr. 611.

Komisja Młodzieży (Harcerstwa):

R. Kwaśniewski, przew. gr. 1501. Stefan Grunwald, gr. 14. Franciszek Kowalski, gr. 54. Walenty Sowiński, gr. 563. Józef Zarecki, gr. 358. W. Oleszak, gr. 534. Eugeniusz Kondracki, gr. 1553. Stanisław Pierzchała, gr. 1553. Helena Gładowska, gr. 2716. Marceli Malinowski, gr. 14. St. Stefanowski, gr. 611.

Komisja Młodzieży (Harcerstwa):

R. Kwaśniewski, przew. gr. 1501. Stefan Grunwald, gr. 14. Franciszek Kowalski, gr. 54. Walenty Sowiński, gr. 563. Józef Zarecki, gr. 358. W. Oleszak, gr. 534. Eugeniusz Kondracki, gr. 1553. Stanisław Pierzchała, gr. 1553. Helena Gładowska, gr. 2716. Marceli Malinowski, gr. 14. St. Stefanowski, gr. 611.

Komisja Młodzieży (Harcerstwa):

R. Kwaśniewski, przew. gr. 1501. Stefan Grunwald, gr. 14. Franciszek Kowalski, gr. 54. Walenty Sowiński, gr. 563. Józef Zarecki, gr. 358. W. Oleszak, gr. 534. Eugeniusz Kondracki, gr. 1553. Stanisław Pierzchała, gr. 1553. Helena Gładowska, gr. 2716. Marceli Malinowski, gr. 14. St. Stefanowski, gr. 611.

Komisja Młodzieży (Harcerstwa):

R. Kwaśniewski, przew. gr. 1501. Stefan Grunwald, gr. 14. Franciszek Kowalski, gr. 54. Walenty Sowiński, gr. 563. Józef Zarecki, gr. 358. W. Oleszak, gr. 534. Eugeniusz Kondracki, gr. 1553. Stanisław Pierzchała, gr. 1553. Helena Gładowska, gr. 2716. Marceli Malinowski, gr. 14. St. Stefanowski, gr. 611.

Komisja Młodzieży (Harcerstwa):

R. Kwaśniewski, przew. gr. 1501. Stefan Grunwald, gr. 14. Franciszek Kowalski, gr. 54. Walenty Sowiński, gr. 563. Józef Zarecki, gr. 358. W. Oleszak, gr. 534. Eugeniusz Kondracki, gr. 1553. Stanisław Pierzchała, gr. 1553. Helena Gładowska, gr. 2716. Marceli Malinowski, gr. 14. St. Stefanowski, gr. 611.

Komisja Młodzieży (Harcerstwa):

R. Kwaśniewski, przew. gr. 1501. Stefan Grunwald, gr. 14. Franciszek Kowalski, gr. 54. Walenty Sowiński, gr. 563. Józef Zarecki, gr. 358. W. Oleszak, gr. 534. Eugeniusz Kondracki, gr. 1553. Stanisław Pierzchała, gr. 1553. Helena Gładowska, gr. 2716. Marceli Malinowski, gr. 14. St. Stefanowski, gr. 611.

Komisja Młodzieży (Harcerstwa):

R. Kwaśniewski, przew. gr. 1501. Stefan Grunwald, gr. 14. Franciszek Kowalski, gr. 54. Walenty Sowiński, gr. 563. Józef Zarecki, gr. 358. W. Oleszak, gr. 534. Eugeniusz Kondracki, gr. 1553. Stanisław Pierzchała, gr. 1553. Helena Gładowska, gr. 2716. Marceli Malinowski, gr. 14. St. Stefanowski, gr. 611.

Komisja Młodzieży (Harcerstwa):

R. Kwaśniewski, przew. gr. 1501. Stefan Grunwald, gr. 14. Franciszek Kowalski, gr. 54. Walenty Sowiński, gr. 563. Józef Zarecki, gr. 358. W. Oleszak, gr. 534. Eugeniusz Kondracki, gr. 1553. Stanisław Pierzchała, gr. 1553. Helena Gładowska, gr. 2716. Marceli Malinowski, gr. 14. St. Stefanowski, gr. 611.

Komisja Młodzieży (Harcerstwa):

R. Kwaśniewski, przew. gr. 1501. Stefan Grunwald, gr. 14. Franciszek Kowalski, gr. 54. Walenty Sowiński, gr. 563. Józef Zarecki, gr. 358. W. Oleszak, gr. 534. Eugeniusz Kondracki, gr. 1553. Stanisław Pierzchała, gr. 1553. Helena Gładowska, gr. 2716. Marceli Malinowski, gr. 14. St. Stefanowski, gr. 611.

Komisja Młodzieży (Harcerstwa):

R. Kwaśniewski, przew. gr. 1501. Stefan Grunwald, gr. 14. Franciszek Kowalski, gr. 54. Walenty Sowiński, gr. 563. Józef Zarecki, gr. 358. W. Oleszak, gr. 534. Eugeniusz Kondracki, gr. 1553. Stanisław Pierzchała, gr. 1553. Helena Gładowska, gr. 2716. Marceli Malinowski, gr. 14. St. Stefanowski, gr. 611.

Komisja Młodzieży (Harcerstwa):

R. Kwaśniewski, przew. gr. 1501. Stefan Grunwald, gr. 14. Franciszek Kowalski, gr. 54. Walenty Sowiński, gr. 563. Józef Zarecki, gr. 358. W. Oleszak, gr. 534. Eugeniusz Kondracki, gr. 1553. Stanisław Pierzchała, gr. 1553. Helena Gładowska, gr. 2716. Marceli Malinowski, gr. 14. St. Stefanowski, gr. 611.

Komisja Młodzieży (Harcerstwa):

R. Kwaśniewski, przew. gr. 1501. Stefan Grunwald, gr. 14. Franciszek Kowalski, gr. 54. Walenty Sowiński, gr. 563. Józef Zarecki, gr. 358. W. Oleszak, gr. 534. Eugeniusz Kondracki, gr. 1553. Stanisław Pierzchała, gr. 1553. Helena Gładowska, gr. 2716. Marceli Malinowski, gr. 14. St. Stefanowski, gr. 611.

Przyjęcie w Hotelu Pfister

Po skończonym programie w sali Eagles, Gen. Haller uda się wprost do hotelu Pfister, gdzie zamieszka wraz ze swoim sztabem w apartamentach ofiarowanym do użytku znakomitego gościa przez zarząd hotelu.

O godz. 6:30 wieczorem w tymże hotelu odbędzie się ogólne przyjęcie, czyli tak zwana Wieczornica połączona z kolacją, poczem po krótkim wypoczynku, Gen. Haller uda się ze swoim sztabem do Domu Weteranów, gdzie podejmowany będzie przez Placówkę Nr. 3, Stow. Weteranów Armii Polskiej.

Oficjalne Wizyty

W poniedziałek, Gen. Haller z kilkoma oficjalnymi wizytami, jakimi odwiedzi m. in. Hoana w ratuszu i arcycybi Stritcha.

W południe, Gen. Haller mowiony będzie przez cenzora P. F. X. Świętlika w jego r. cji w Whitefish Bay, skąd już wprost na stację i po zostanie przez reprezentację tetu przyjęcie.

Jak Dojechać Do Klubu Eagles

Budynki Eagles mieści się przy W. Wisconsin ave. 1 N. 24th st. Aby tamjechać, trzeba wsiąść na tramwaj lub autobus (jeśli nie ma własnego auta) jadący do stacji Wells st. Przesiadki się nie należy, gdyż jest to N. 24th st. a potem pieszko dwa bloki na północ do budynku Eagles. Osoby, które przesiadają się na Wells st., też zsiadają na Wells st. (nr. tramwaju 13), gdzie się do N. 24th st. a potem pieszko dwa bloki na północ do budynku Eagles. Osoby, które przesiadają się na Wells st., też zsiadają na Wells st. (nr. tramwaju 13), gdzie się do N. 24th st. a potem pieszko dwa bloki na północ do budynku Eagles. Osoby, które przesiadają się na Wells st., też zsiadają na Wells st. (nr. tramwaju 13), gdzie się do N. 24th st. a potem pieszko dwa bloki na północ do budynku Eagles.

ALDERMAN Jan Schultz — drugi z polskich "Schultzów", choć niekiedy wcale doktora, "ciechy" jest prawdziwym poważaniem i szacunkiem w swej wardzie. Niema on wielu oponentów — a przyjaciele jego których na legion, powiadają, że mieszkać w wardzie są z Jana Schultz'a zadowoleni i będą na niego głosować.

ALDERMAN Jan Schultz jest drugim z polskich "Schultzów", choć niekiedy wcale doktora, "ciechy" jest prawdziwym poważaniem i szacunkiem w swej wardzie. Niema on wielu oponentów — a przyjaciele jego których na legion, powiadają, że mieszkać w wardzie są z Jana Schultz'a zadowoleni i będą na niego głosować.

ALDERMAN Jan Schultz jest drugim z polskich "Schultzów", choć niekiedy wcale doktora, "ciechy" jest prawdziwym poważaniem i szacunkiem w swej wardzie. Niema on wielu oponentów — a przyjaciele jego których na legion, powiadają, że mieszkać w wardzie są z Jana Schultz'a zadowoleni i będą na niego głosować.

ALDERMAN Jan Schultz jest drugim z polskich "Schultzów", choć niekiedy wcale doktora, "ciechy" jest prawdziwym poważaniem i szacunkiem w swej wardzie. Niema on wielu oponentów — a przyjaciele jego których na legion, powiadają, że mieszkać w wardzie są z Jana Schultz'a zadowoleni i będą na niego głosować.

ALDERMAN Jan Schultz jest drugim z polskich "Schultzów", choć niekiedy wcale doktora, "ciechy" jest prawdziwym poważaniem i szacunkiem w swej wardzie. Niema on wielu oponentów — a przyjaciele jego których na legion, powiadają, że mieszkać w wardzie są z Jana Schultz'a zadowoleni i będą na niego głosować.

ALDERMAN Jan Schultz jest drugim z polskich "Schultzów", choć niekiedy wcale doktora, "ciechy" jest prawdziwym poważaniem i szacunkiem w swej wardzie. Niema on wielu oponentów — a przyjaciele jego których na legion, powiadają, że mieszkać w wardzie są z Jana Schultz'a zadowoleni i będą na niego głosować.

ALDERMAN Jan Schultz jest drugim z polskich "Schultzów", choć niekiedy wcale doktora, "ciechy" jest prawdziwym poważaniem i szacunkiem w swej wardzie. Niema on wielu oponentów — a przyjaciele jego których na legion, powiadają, że mieszkać w wardzie są z Jana Schultz'a zadowoleni i będą na niego głosować.

ALDERMAN Jan Schultz jest drugim z polskich "Schultzów", choć niekiedy wcale doktora, "ciechy" jest prawdziwym poważaniem i szacunkiem w swej wardzie. Niema on wielu oponentów — a przyjaciele jego których na legion, powiadają, że mieszkać w wardzie są z Jana Schultz'a zadowoleni i będą na niego głosować.

ALDERMAN Jan Schultz jest drugim z polskich "Schultzów", choć niekiedy wcale doktora, "ciechy" jest prawdziwym poważaniem i szacunkiem w swej wardzie. Niema on wielu oponentów — a przyjaciele jego których na legion, powiadają, że mieszkać w wardzie są z Jana Schultz'a zadowoleni i będą na niego głosować.

ALDERMAN Jan Schultz jest drugim z polskich "Schultzów", choć niekiedy wcale doktora, "ciechy" jest prawdziwym poważaniem i szacunkiem w swej wardzie. Niema on wielu oponentów — a przyjaciele jego których na legion, powiadają, że mieszkać w wardzie są z Jana Schultz'a zadowoleni i będą na niego głosować.

ALDERMAN Jan Schultz jest drugim z polskich "Schultzów", choć niekiedy wcale doktora, "ciechy" jest prawdziwym poważaniem i szacunkiem w swej wardzie. Niema on wielu oponentów — a przyjaciele jego których na legion, powiadają, że mieszkać w wardzie są z Jana Schultz'a zadowoleni i będą na niego głosować.

ALDERMAN Jan Schultz jest drugim z polskich "Schultzów", choć niekiedy wcale doktora, "ciechy" jest prawdziwym poważaniem i szacunkiem w swej wardzie. Niema on wielu oponentów — a przyjaciele jego których na legion, powiadają, że mieszkać w wardzie są z Jana Schultz'a zadowoleni i będą na niego głosować.

ALDERMAN Jan Schultz jest drugim z polskich "Schultzów", choć niekiedy wcale doktora, "ciechy" jest prawdziwym poważaniem i szacunkiem w swej wardzie. Niema on wielu oponentów — a przyjaciele jego których na legion, powiadają, że mieszkać w wardzie są z Jana Schultz'a zadowoleni i będą na niego głosować.

ALDERMAN Jan Schultz jest drugim z polskich "Schultzów", choć niekiedy wcale doktora, "ciechy" jest prawdziwym poważaniem i szacunkiem w swej wardzie. Niema on wielu oponentów — a przyjaciele jego których na legion, powiadają, że mieszkać w wardzie są z Jana Schultz'a zadowoleni i będą na niego głosować.

ALDERMAN Jan Schultz jest drugim z polskich "Schultzów", choć niekiedy wcale doktora, "ciechy" jest prawdziwym poważaniem i szacunkiem w swej wardzie. Niema on wielu oponentów — a przyjaciele jego których na legion, powiadają, że mieszkać w wardzie są z Jana Schultz'a zadowoleni i będą na niego głosować.

ALDERMAN Jan Schultz jest drugim z polskich "Schultzów", choć niekiedy wcale doktora, "ciechy" jest prawdziwym poważaniem i szacunkiem w swej wardzie. Niema on wielu oponentów — a przyjaciele jego których na legion, powiadają, że mieszkać w wardzie są z Jana Schultz'a zadowoleni i będą na niego głosować.

ALDERMAN Jan Schultz jest drugim z polskich "Schultzów", choć niekiedy wcale doktora, "ciechy" jest prawdziwym poważaniem i szacunkiem w swej wardzie. Niema on wielu oponentów — a przyjaciele jego których na legion, powiadają, że mieszkać w wardzie są z Jana Schultz'a zadowoleni i będą na niego głosować.

ALDERMAN Jan Schultz jest drugim z polskich "Schultzów", choć niekiedy wcale doktora, "ciechy" jest prawdziwym poważaniem i szacunkiem w swej wardzie. Niema on wielu oponentów — a przyjaciele jego których na legion, powiadają, że mieszkać w wardzie są z Jana Schultz'a zadowoleni i będą na niego głosować.

ALDERMAN Jan Schultz jest drugim z polskich "Schultzów", choć niekiedy wcale doktora, "ciechy" jest prawdziwym poważaniem i szacunkiem w swej wardzie. Niema on wielu oponentów — a przyjaciele jego których na legion, powiadają, że mieszkać w wardzie są z Jana Schultz'a zadowoleni i będą na niego głosować.

ALDERMAN Jan Schultz jest drugim z polskich "Schultzów", choć niekiedy wcale doktora, "ciechy" jest prawdziwym poważaniem i szacunkiem w swej wardzie. Niema on wielu oponentów — a przyjaciele jego których na legion, powiadają, że mieszkać w wardzie są z Jana Schultz'a zadowoleni i będą na niego głosować.

ALDERMAN Jan Schultz jest drugim z polskich "Schultzów", choć niekiedy wcale doktora, "ciechy" jest prawdziwym poważaniem i szacunkiem w swej wardzie. Niema on wielu oponentów — a przyjaciele jego których na legion, powiadają, że mieszkać w wardzie są z Jana Schultz'a zadowoleni i będą na niego głosować.

ALDERMAN Jan Schultz jest drugim z polskich "Schultzów", choć niekiedy wcale doktora, "ciechy" jest prawdziwym poważaniem i szacunkiem w swej wardzie. Niema on wielu oponentów — a przyjaciele jego których na legion, powiadają, że mieszkać w wardzie są z Jana Schultz'a zadowoleni i będą na niego głosować.

ALDERMAN Jan Schultz jest drugim z polskich "Schultzów", choć niekiedy wcale doktora, "ciechy" jest prawdziwym poważaniem i szacunkiem w swej wardzie. Niema on wielu oponentów — a przyjaciele jego których na legion, powiadają, że mieszkać w wardzie są z Jana Schultz'a zadowoleni i będą na niego głosować.

ALDERMAN Jan Schultz jest drugim z polskich "Schultzów", choć niekiedy wcale doktora, "ciechy" jest prawdziwym poważaniem i szacunkiem w swej wardzie. Niema on wielu oponentów — a przyjaciele jego których na legion, powiadają, że mieszkać w wardzie są z Jana Schultz'a zadowoleni i będą na niego głosować.

ALDERMAN Jan Schultz jest drugim z polskich "Schultzów", choć niekiedy wcale doktora, "ciechy" jest prawdziwym poważaniem i szacunkiem w swej wardzie. Niema on wielu oponentów — a przyjaciele jego których na legion, powiadają, że mieszkać w wardzie są z Jana Schultz'a zadowoleni i będą na niego głosować.

WIADOMOŚCI ZE STANU INDIANA

KRONIKA Z GARY, INDIANA

Piętnastolecie Tow. Ave Maria; Zarząd Klubu Demokratycznego; Chcą Zaprosić Kiepurę Do Gary Na Koncert; Będą Budować Jeziora w Stanie Indiana; Wzywa Do Wojny z Zepsutymi Jajami.

Posiedzenie.

Posiedzenie Tow. J. Pilsudskiego, Grupy 1513 Z. N. P., odbędzie się jutro, 11-go lutego, o godzinie 3-ciej po południu, w sali zwykłych posiedzeń, by dać możność członkom wysłuchać mowy biskupa Grochowskiego. Sekretarz Towarzystwa będzie jednak obecna, na sali posiedzenia już od godziny 1-szej po południu, by kolektować asymenty. Upraszają się też wszystkich członków, którzy opodatkowali się na ofiary wojny w Polsce 5-cio centowym podatkiem miesięcznym, by takowy raczyli zapłacić za rok cały z góry, a tym zaoszczędzić pracy sekretarzowi. — F. Szczepanik, prezes; Stan. Niepokój, sekr.

Będą Obchodzić 15-lecie.

15-tą rocznicę istnienia będzie obchodzić Tow. Ave Maria. Z okazji tej rocznicy specjalny program i zabawa w sali Białego Orła, dnia 28-go kwietnia. Nasze Panie upraszają inne Towarzystwa o powstrzymanie się od urządzania zabaw w tym dniu, obiecując część dochodu z zabawy na ofiary wojny w Polsce. — W. Kubiak, przewodniczący.

Preponują Zaprosić Kiepurę Do Gary.

Energiczni pracownicy z miejscowej Centrali Obywatelskiej projektują, by Centrala Obywatelska postarała się zaprosić sławnego śpiewaka Jana Kiepurę do miasta Gary i tu urządzić wielki koncert w sali Auditorium w śródmieściu. Projektodawcy są pewni, że taki występ wielkiego śpiewaka polskiego ściągłoby wielkie masy Amerykanów i byłby sukcesem, tak materialnym jak i moralnym. W międzyczasie komitet przyjeżdżających generałów Hallera, który mają przybyć do Gary 18-go lutego, krząta się już energicznie przygotowując wszystko do programu. Wysłannicy rządu polskiego we Francji a zarazem adjutanci Gen. Hallera, Kapitan Marsi oraz działacz śląski Arkadiusz Bożek, przemówią do Polonii Garskiej w sali Białego Orła, w niedzielę, 18-go lutego.

Biskup Kościoła Narodowego w Gary.

Wielki biskup Kościoła Narodowego, ks. Leon Grochowski, który przyjeżdża do Gary 18-go lutego, krząta się już energicznie przygotowując wszystko do programu. Wysłannicy rządu polskiego we Francji a zarazem adjutanci Gen. Hallera, Kapitan Marsi oraz działacz śląski Arkadiusz Bożek, przemówią do Polonii Garskiej w sali Białego Orła, w niedzielę, 18-go lutego.

Nie Ma Przedstawicieli.

Wobec braku przedstawicieli Polonii Gary nie posiada swoich reprezentantów do Okręgu Rady Polonii Amerykańskiej na stan Indiana, a nawet spotyka się ludzi, z innej strony bardzo czynnych w pracy nad zbieraniem datków na ofiary wojny w Polsce, którzy przebiegają się, by Polonia miasta Gary wchodziła w skład Okręgu, ale raczej radzą, by pracowała sama.

Z Polskiego Klubu Demokratycznego

Na ostatnim posiedzeniu odbyły się wybory w powyższym Klubie. Do nowego zarządu przeszli następujący: Józef Cwikliński, prezes; Józef Anz, wiceprezes; Teodor Sopkowski, sekr. prot.; Albert Ciesielski, kasjer; Walter Kosiński, bibliotekarz. Wybrano też delegatów do Ligi Demokratycznej powiatu Lake w następującym składzie: J. Sopkowski, W. Kustroń, K. Hejnowski, J. Cwikliński, J. Jaskulski, K. Anz, i S. Stozek. Delegatami do Ligi Demokratycznej miasta Gary zostali: W. Domański, A. Jonak.

PODATKI

Wobec braku wypełnienia kwestionariuszy podatkowych — income tax czy innych? — za małym wynagrodzeniem szybko i akuracie.

FEDERAL TAX SERVICE BUREAU

Własne kłopoty podatkowe rozwiązuje T. Chelminski, John O. Bowers, 201 BROADWAY, pokój Nr. 206, telefon Gary 2-2144, Gary, Indiana.

WYKUPUJĄ ZŁOTOKOPCE

Własne kłopoty podatkowe rozwiązuje T. Chelminski, John O. Bowers, 201 BROADWAY, pokój Nr. 206, telefon Gary 2-2144, Gary, Indiana.

WYKUPUJĄ ZŁOTOKOPCE

Własne kłopoty podatkowe rozwiązuje T. Chelminski, John O. Bowers, 201 BROADWAY, pokój Nr. 206, telefon Gary 2-2144, Gary, Indiana.

WYKUPUJĄ ZŁOTOKOPCE

Własne kłopoty podatkowe rozwiązuje T. Chelminski, John O. Bowers, 201 BROADWAY, pokój Nr. 206, telefon Gary 2-2144, Gary, Indiana.

WYKUPUJĄ ZŁOTOKOPCE

Własne kłopoty podatkowe rozwiązuje T. Chelminski, John O. Bowers, 201 BROADWAY, pokój Nr. 206, telefon Gary 2-2144, Gary, Indiana.

K. Anz, i J. Cwikliński. Następnie

Zwyczajne posiedzenie Klubu odbędzie się 3-go marca, o godzinie 2ej po południu, w lokalu p. n. 118 East 17-ta Avenue. — Tadeusz Sopkowski, sekretarz.

Polknął Półdolarówkę w Sądzie.

Nie małe zamieszanie wywołał na sali sądu w Valparaiso, Indiana sądowni o zabójstwo, 35-letni Joseph Strippi, gdy nagle zaczął krzyknąć na sal sądowej, że polknął srebrną półdolarówkę. Zawołany lekarz zezgaminował Strippi, lecz mimo wysiłków nie mógł odsukać czy stwierdzić, czy oskarżony polknął monetę. Strippi jest oskarżony o zabicie swojej siostry, Mary Rule, podczas kłótni.

Będą Budować Jeziora w Indiana.

Przed laty, w stanie Indiana wydano kilkanaście milionów dolarów na osuszenie bagien. Bagna osuszono i tym samym zrujnowano setki tysięcy akrów pobliskich gruntów, które stały się suche i jałowe. Obecnie Wydział Konsewacyjny stanu Indiana wysyłał siedem milionów dolarów na budowę sztucznych jezior w różnych okolicach stanu. Przy budowie jezior znajduje zatrudnienie 6 tysięcy ludzi. Budową zajmie się administracja WPA.

Wzywa do Wojny Ze Starymi Jajami.

Przed kilku dniami w hotelu Gary odbyła się konferencja między inspektorami żywności oraz węg w miejscowym powiatu Lake. Na konferencji tej przemawiał szef inspektorów, Ernest W. Anderson, który stwierdził, że teraz i miasta powiatu Lake są przeładowane starymi jajami, jakie wysyłają handlarze z rynków chicagowskich i tu sprzedają jako jaja świeże.

Wypadek Aeroplanowy.

Ubiegłego czwartku, o godzinie 1-szej po południu, obok miasteczka New Chicago, z niewiadomych przyczyn spadł aeroplan pasażerski, w którym jechało dwóch mężczyzn; mieszkańcy Gary. Jeden został zabity, a drugi ciężko ranny.

Z Centrali Obywatelskiej.

Komitet Centralny podaje do ogólnej wiadomości Polonii w Gary, że wysłannicy generała Hallera przybędą do miasta Gary w niedzielę, 18-go lutego, o godzinie 9ej rano. Komitet apeluje i zaprasza całą Polonię do udziału w przyjęciu. Jest w planie ażeby przyjechał wysłannik Generała Hallera, specjalnym obiadem w sali Legionu Amer. Kościuszki Post, przy 17-iej Massachusetts ulicy, po sumie, jaka się odbędzie w kościele św. Jadwigi. Obiad będzie wydany o godzinie 12-szej i potrwa do 130 po południu. Pożądany byłoby ażeby ci wszyscy którzy pragną wziąć udział w obiedzie na czas wysłanników Generała Hallera zarejestrowali się w następujących miejscach — w aptece Broadway Pharmacy, w składzie mebli p. W. Tolpa, lub w Victoria Beauty Shop i u pani Solarczyk. Jest to wskazany dlatego, by komitet wiedział na wiele osób obiad ten przygotować. Ogólnie zebranie Polonii na sali Białego Orła odbędzie się o godzinie 6:30 wieczorem. Szczegóły programu na sali podane będą w przyszłym tygodniu.

Posiedzenie Tow. Św. Trójcy.

Jutro, 11-go lutego odbędzie się w sali zwykłych posiedzeń, o godzinie 1-szej po południu. Upraszają się wszystkich członków o przybycie. — Albert Ciesielski, prezes; Wacław Bogusławski, sekr.

Z Centrali Obywatelskiej.

W bieżącym okresie kiedy to tempo pracy na F. R. P. winno się wzmacniać, w miejscowej Centrali dano się zauważyć pewien kierunek odprężenia i obojętności, co się bardziej zaznacza w znacznym zmniejszeniu frekwencji delegatów na posiedzeniach.

Z ostatniego posiedzenia — z wyjątkiem że był wydelegowany komitet w celu zaproszenia Gen. J. Hallera do Gary — było kompletne flakso, ponieważ niedopisali sami delegaci. Takie zaniedbanie odbiło się na poglądach Centrali o polityce, ponieważ niedopisali sami delegaci. Takie zaniedbanie odbiło się na poglądach Centrali o polityce, ponieważ niedopisali sami delegaci.

Następne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek wieczorem dnia 12 lutego o godzinie 7:30 w Świątelnicy Młodzieży Związkowej. Na kalendarzu obrad znajduje się wiele ważnych spraw do załatwienia, z czego względu na co upraszają się wszystkich delegatów bezwzględnie o liczną przybycie. Osoby zainteresowane odnoszące się sympatycznie do sprawy są również proszone. — Administracja.

P. R. SENDRA

LEKARZ • CHIRURG Telefon East Chicago 146
Specjalista w Leczeniu Złotyłok, Ran Nog. Reumatyzmu, Chronionego
Przetrętych, Ból w Płecach, Hemoroidów i Ruptury Bez Operacji
101 PENNSYLVANIA ULICA
INDIANA HARBOR, INDIANA

KRONIKA Z EAST CHICAGO, IND. HARBOR I WHITING, IND.

Co Porabia Okręg Rady Polonii Amerykańskiej?

Przed kilku tygodniami został tu zorganizowany Okręg Rady Polonii Amerykańskiej na stan Indiana. Celem tej organizacji jest zbieranie datków na ofiary wojny w Polsce. Po zorganizowaniu tego Okręgu, jakoś wszystko ucichło i nie się nie słyszy, aby Okręg ten jakś pracę rozpoczynał. Ostatnio piszący rozmawiał z kontrolerem m. E. Chicago, p. A. Lesniak, który nadmieniał, czy nie byłoby wskazany, aby Okręg Rady Polonii w Indiana zakupił kilka skarbonk, które można by rozmieścić w sklepach, biurach i instytucjach finansowych, gdzie interesanci mogliby wrzucać drobne ofiary na Polskę. Takie skarbonki posiada już duży czas komitet zajmujący się zbieraniem datków na Finlandię i podobno puski te spełniają swoją służbę. Projekt p. Lesniaka jest dobrym i praktycznym, a zarząd Okręgu Rady Polonii powinien go natychmiast wziąć pod rozwagę.

Młodsza Izba Kupiecka Otrzymała Kartę

W mieście E. Chicago zorganizowaną została niedawno Młodsza Izba Kupiecka, Junior Chamber of Commerce. Organizacja ta otrzymała przed kilku dniami kartę. Do organizacji wchodzi też kilku z naszych młodszych polskich profesjonalistów, a to adwokat A. Bochnowski, Iszy wiceprezes; adw. A. Smagaj, 2gi wiceprezes oraz Czesław Wlekiński, organizator.

Klub Liberty z Pomocą Polsce

Ubiegłej niedzieli odbyła się instalacja nowego zarządu w miejscowym Demokratycznym Klubie Liberty. Na instalację zarządu przybyli licznie wybitni goście, a między innymi mayor miasta E. Chicago F. Miga oraz mayor m. Hammond, Fr. Martin. Podczas przemówień instalacyjnych nie zapomniano też o ofiarach wojny w Polsce i odruchowo złożono na sali między gośćmi drobnymi ofiarami 15 dolarów, a zarząd Klubu Liberty wysyłał z kasy Klubu dodatkowe 15 dolarów, co uczyniło razem 25 dolarów.

Posiedzenie Gr. 362 ZNP.

Posiedzenie Gr. 362 ZNP, odbędzie się w poniedziałek 12-go lutego, w sali Św. Stanisława o godz. 7:30 wiecz. Jest to bardzo ważne posiedzenie, ponieważ odbędzie się dyskusja nad nową konstytucją Z. N. P. i zatwierdzenie tej Konstytucji przez członków Grupy. Po za tym jest jeszcze wiele innych ważnych spraw do załatwienia, dlatego wszyscy członkowie powinni przybyć na to posiedzenie.

Panie Urządzają Zabawę na Fund. Ratunkowy

Panie z Kola Ratunkowego Nr. 361 urządzają Zabawę Bingo, we wtorek, 13-go lutego w sali Św. Jana na Kantej, pn. 139 i Pułaski ul. Początek o godz. 7mej wiecz. Cały dochód na ofiary wojny w Polsce. Polonia proszona jest o przybycie.

Weterani Armii Błękitnej Stale Służą Polsce

Tak można powiedzieć i to z dumą o Weteranach Armii Polskiej, należących do Placówki Nr. 142. Kiedyś, gdy byli młodzi i pełni siły, chwycili za karabin i popłynęli za ocean — rzucając wszystko tu — by być siłą za wolność Polski. A chociaż wywalczona ich krewia Polska kesa chleba, ni przylutka im nie dała, choć często spotykały ich szyskany, choć trzeba było nadwerżone w trudach wojennych kości wleć z powrotem na tulażkę — nie wyzybyli się jednak umiłowani o ziemie rodzinnej i Polsce służą nadal.

Piszący otrzymał list od adjutanta Placówki 142, P. Król, który pisał: "Posyłamy sumę \$12.25 zebranych na ofiary wojny w Polsce".

PODZIĘKOWANIE

Dotknięci bolesną stratą i żalobą po śmierci najukochańszego meza mojego, ojca i brata naszego,

S. p. Leona Szostakowskiego

pragniemy z głębi serca wyrazić nasze najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim tym, którzy wzięli udział w jego pogrzebie, przysyłając kwiaty, za odwiedzenie domu żałoby i bukiety duchowne, jak również za udział w pogrzebie i odprowadzenie zwłok na wieczny spoczynek. Serdecznie dziękujemy staropolskim "Bóg Zapłać."

W smutku pogrążeni,
Stanisława Szostakowska,
żona, wraz z dziećmi i rodziną.

Nowy Zarząd w Gm. 83 ZNP.

Do nowego zarządu w Gm. 83ciej ZNP, na r. 1940 zostali wybrani następujący obywatele:

Marceli Hodupski, prezes; M. Majewska, wiceprezes; J. Salamowski, wiceprezes; B. Bochnowski, sekretarz prot.; M. Trześniowski, sekretarz; J. Nowak, marszałek; P. W. hel, podmarszałek; B. Bągliński, Skoczewski, odwierni.

Przewodniczył wyborom J. Ujaski, sekretarzowa panna L. V. Posiedzenie Gm. 83ciej w bieżącym roku odbywać się będą w: Św. Józefa. — M. Hodupski, pre.

Nowy Zarząd w Plac. 142 SWAP

W skład nowego zarządu wchodzą następujący: Jan Sumara, komendant, Adam Matyziński, 1gi wicekomendant; J. Blesidecki, 2gi wicekomendant; P. Król, adjutant finansowy i prot.; T. Kosiński, oficer kasowy.

Posiedzenie

Regularne posiedzenie Tow. Kr. Kazimierza Wielkiego, gr. 362 Z. N. P., odbędzie się w poniedziałek, 12-go lutego, b. r. o godz. 7mej wieczorem w sali Memorial Hall, w par. Św. Stanisława.

Kolektowanie podatku od godz. 6tej wiecz. Prosi się członków o liczenie przybycie na to posiedzenie. — S. Szustewski, prezes; J. Kmak, sekretarz, fin.; W. Gadzala, sekr. prot.

na Nowy Kościół

W niedzielę, 25-go lutego, na sali parafialnej Wniebowzięcia NMP, odbędzie się wielka liczba osób starzejących się w New Chicago.

AMMOND, IND.

Za sprawą Niesienia

W mieście Hammond, postanowili wyżyć wszystkie swoje siły, ażeby pomóc naprzód i ożywić pracę nad niesieniem pomocy ofiarom wojny w Polsce. Wiadomo nam wszystkim, że praca w tym kierunku w mieście Hammond kuleje i nie wydaje możliwych rezultatów, chociaż Polonia m. Hammond była i jest tona za swojej ofiarności na sprawę Polską. Dlatego właśnie Klub Białego Orła zwołuje masowe zebranie dnia 14-go lutego, na godz. 7:30 wiecz. do sali Polonia, pn. 4404 Gostlin ul.

Baczność Whiting, Ind.

Polski Komitet Ratunkowy urządza jutro w niedzielę, 11-go lutego, zabawę "Buncu" na korzyść ofiar wojny w Polsce. Zabawa ta odbędzie się w sali Św. Wojciecha, przy 121 ul. i Indianapolis Blvd. Początek o godz. 7mej wiecz. Cena biletu 35c od osoby.

Cały dochód z tej zabawy zostanie obrócony na ofiary wojny w Polsce. Komitet Ratunkowy miasta Whiting, niniejszym serdecznie zaprasza na tą zabawę całą Polonię z Whiting i okolicy.

Uwaga! East Chicago, Indiana Harbor, Gary, Hammond i Whiting, Indiana

Mocą nadanego mi przywileju zwołuję Odprawę wszystkich czynnych instruktorów i instruktoerek Okręgu XV Z.N.P., na niedzielę, dnia 11-go lutego, 1940 r. do sali ob. Trzczińskiego pr. 5002 Baring Ave. w East Chicago, Ind., na godz. 10-tą rano.

Na Odprawie tej zgodnie z przyjętym regulaminem przeprowadzony będzie wybór Komendanta i Komendantkę na następne cztery lata.

W Odprawie tej wszyscy instruktorzy i instruktoorki z South Bend, La Porte, Gary, East Chicago, Indiana Harbor, North i East Hammond i Whiting, Ind., obowiązkowo powinni wziąć udział.

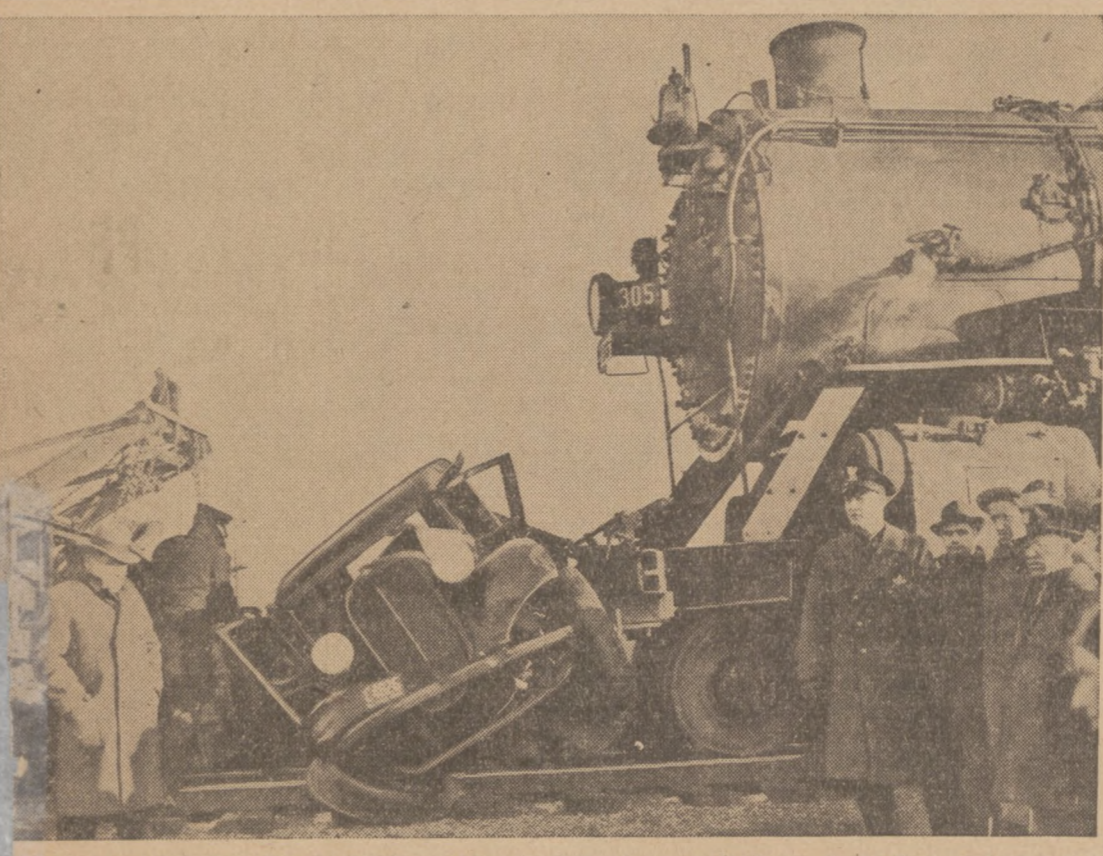
Obecny będzie także druh Józef Hawrylewicz, który nas zapozna z zasadami i programem pracy w drużynach młodzieży związkowej. Czujmy! — Wacław Fabiszewicz, Komisarz Okr. XV Z.N.P. 3-7-10

CROWN POINT, IND.

Wykupują Licencje Słubne na Przyszłość

Ponieważ z dniem 1 marca b. r. wchodzi w życie w stanie Indiana prawo, które zmusza wszystkich kandydatów do stanu małżeńskiego do poddania się egzaminacji lektarskiej oraz próbie krwii, wobec tego dużo par pragną uniknąć tej koniecznej egzaminacji wykupując obecnie licencje na przyszłość, z tą nadzieją, że takie licencje będą w mocy po d. 1go marca. Tymczasem jest przeciwnie. Klerk powiatowy ogłosił bowiem, że licencje obecnie wykupowane są dobre tylko do d. 1go marca. Ci co pragną wstąpić w związki małżeńskie i uniknąć egzaminacji lektarskiej, muszą to uczynić przed d. 1go marca b. r.

Dwie Osoby Zabite w Zderzeniu Się Troku Ciężarowego z Pociągami



Wóh mężczyzn zostało zabitych, gdy trok ciężarowy w którym jechali został uderzony pociąg na krzyżowce w Chicago Heights, Ill.

DOMOŚCI Z NEW CHICAGO, IND.

Wyjazd Na Manifestację; Przedstawienie Młodzieży; Mili Goście Na Plebani; Nowy Program; Wyjazd Na Raut; Zawiadomienia Towarzystwa.

Przybywają do Chicago Stadium Młodzież parafii Wniebowzięcia NMP, skupiona w chórze św. Cecylii, wybiera się gremialnie na dzisiejszą manifestację i koncert Jana Kiepurę do Chicago Stadium. Wyjazd nastąpi pod przewodnictwem ks. Waleriana Karca, dziś o godz. 6-tej wieczorem. Prócz młodzieży, na tę manifestację wyśle się wielka liczba osób starzejących się w New Chicago.

Mili Goście

W tych dniach plebanie odwiedzi mili goście: — William T. Schulte, kongresman pierwszego dystryktu z Indiana; Dr. J. P. Courrier, właściciel stacji radiowej WHIP; Ks. kanonik Kazimierz Gronkowski, kapelan naczelny Zjednoczenia PRK; ks. prof. Franciszek Krakowski, który wygłosił kazanie w Środe Popielcową. Ks. Proboszcz Walerian Karca, opiekujący się konferencją z gośćmi, mileści przybywającym podjąć gościnnie, w myśli staropolskiego przysłowia — "czem chata bogata, tem rada".

Muzyka Klasyczna.

Dzięki staraniom i wpływom ks. Waleriana Karca, na stacji WHIP powstał nowy, półgodzinny program polskiej muzyki klasycznej, nadawany codziennie od godz. 9-jej do 9:30 nakładem polskiej firmy pomnikowej — Czarnik Memorials. Zaś w każdy piątek, na programie polsko-amerykańskim, ks. proboszcz W. Karce wygłasza podnieście i patriotyczne przemówienia do Polonii.

Ważne Zawiadomienia

Tow. Nowiast Różanowych ma bardzo ważne posiedzenie jutro, na sali parafialnej Wniebowzięcia N. M. P. Początek obrad o godzinie 1-jej po południu punktualnie. Również jutro odbędzie się posiedzenie Towarzystwa Św. Antoniego. Ponieważ omawiane będą ważne sprawy, przeto obecność wszystkich członków jest konieczna. Posiedzenie odbędzie się na sali parafialnej.

Na Powitanie

Ks. prob. Walerian Karce wyjeżdża we wtorek do konsulatu Rplitej Polskiej, na zaproszenie konsula generalnego, p. Ripy, — na raut urządzony dla uczczenia dostojnego gościa, ministra rządu polskiego, gen. Józefa Hallera. Ks. Karce wygłosił wczoraj znajomym przemówienie radiowe na powitanie gen. Hallera. Przemówienie to nadała rozgłośnia WHIP.

CALUMET CITY, ILL.

Policja m. Calumet City ostrzega właścicieli aut, że muszą się oni postarać o nabycie płyt samochodowych przed dniem 15go lutego, ponieważ po tym dniu nie będzie wolno używać płyt z r. 1939. Policja też ostrzega, że mieszkańcy m. Calumet City nie mają prawa używać płyt ze stanu Illinois.

Polepi System Kapitalistyczny

Przy wypłonie publiczności sali m. Calumet City, na temat światowego systemu kapitalistycznego prof. M. Krueger, z wydziału ekonomii Uniwersytetu Chicago. Prof. Krueger powiedział zebrany, że obecny system kapitalistyczny nie potrafi rozwiązać problemów i zagadnień natury ekonomicznej na drodze pokojowej i dlatego mamy wojnę. System ten powinien ulec kompletnej reorganizacji.

Z Gminy 49 Z. N. P. W HAMMOND, IND.

Dnia 11-go lutego b. r. odbyły się wybory nowego zarządu Gm. 49 ZNP. Długoletni Sekretarz Gminy W. Paluch został wybrany prezesem; J. Walerowicz, wiceprezesem; K. Czarniecki, wiceprezeską; Jakób Boyda, sekr.; B. Borkowski, kasjer i T. Guzek, marszałek. Posiedzenia Gminy odbywać się będą w każdą pierwszą niedzielę miesiąca w sali Gr. 925 ZNP, w E. Hammond, Ind. — W. Paluch, prezes.

Zbiórka Odzieży Dla Biednych w Polsce

Sekcja Kobiet przy Radzie Polonii Amerykańskiej powołała do życia specjalny Komitet Zbiórki Odzieży, który ma za zadanie przeprowadzenie ogólnej zbiórki odzieży dla biednych braci i sióstr w Polsce, oraz

W So. Chicago odzież można doreczyć do wszystkich polskich parafii lub też do p. L. Raczyńskiej, pnr. 8841 S. Escanaba ave.

Do wspólnej pracy zapraszamy wszystkich naszych rodaków! x

Popieracie tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

W So. Chicago odzież można doreczyć do wszystkich polskich parafii lub też do p. L. Raczyńskiej, pnr. 8841 S. Escanaba ave.

Do wspólnej pracy zapraszamy wszystkich naszych rodaków! x

Popieracie tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

W So. Chicago odzież można doreczyć do wszystkich polskich parafii lub też do p. L. Raczyńskiej, pnr. 8841 S. Escanaba ave.

Do wspólnej pracy zapraszamy wszystkich naszych rodaków! x

Popieracie tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

W So. Chicago odzież można doreczyć do wszystkich polskich parafii lub też do p. L. Raczyńskiej, pnr. 8841 S. Escanaba ave.

Do wspólnej pracy zapraszamy wszystkich naszych rodaków! x

Popieracie tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

W So. Chicago odzież można doreczyć do wszystkich polskich parafii lub też do p. L. Raczyńskiej, pnr. 8841 S. Escanaba ave.

Do wspólnej pracy zapraszamy wszystkich naszych rodaków! x

Popieracie tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

W So. Chicago odzież można doreczyć do wszystkich polskich parafii lub też do p. L. Raczyńskiej, pnr. 8841 S. Escanaba ave.

Do wspólnej pracy zapraszamy wszystkich naszych rodaków! x

Popieracie tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

W So. Chicago odzież można doreczyć do wszystkich polskich parafii lub też do p. L. Raczyńskiej, pnr. 8841 S. Escanaba ave.

Do wspólnej pracy zapraszamy wszystkich naszych rodaków! x

Popieracie tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

W So. Chicago odzież można doreczyć do wszystkich polskich parafii lub też do p. L. Raczyńskiej, pnr. 8841 S. Escanaba ave.

Do wspólnej pracy zapraszamy wszystkich naszych rodaków! x

Popieracie tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

W So. Chicago odzież można doreczyć do wszystkich polskich parafii lub też do p. L. Raczyńskiej, pnr. 8841 S. Escanaba ave.

Do wspólnej pracy zapraszamy wszystkich naszych rodaków! x

Popieracie tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.



SPORTS

AND SOCIAL ACTIVITIES

THEO. F. OSOWSKI, Mgr

DZIŚ WIECZOREM WSZYSCY DO STADIUM NA MANIFESTACJE

Powitajmy Serdecznie Dostojnego Gościa Polonii Chicagowskiej Generała J. Hallera

**PRZYBĄDZMY WSZYSCY NA TEN WIELKI KONCERT
DOBROczynny JANA KIEPURY KRÓLA
TENORÓW ŚWIATA**

**Główne Przemówienia Na Dzisiejszej Manifestacji Wygłoszą Gen. Józef Haller, Herbert Hoover, Cenzor
Fr. X. Świątek, Mayor Kelly**

Idźmy wszyscy—jak jeden—dzisiaj wieczorem do Chicago Stadium!—Wypełnijmy Stadium do ostatniego miejsca!—Niechaj nas tam będzie dwudziestotysięczna gromada, owiana jedną myślą, jednym celem, tym samym pragnieniem.

Dzisiaj mamy zaproszenie przeciwko najcięższym barbarzyńskim Hunów na ziemi polskiej. —Mamy stanąć w obronie milionów naszych Braci i Sióstr, mordowanych w nieładzie, sposobem przez najczarniejsze Niemców. —Musimy wreszcie zaprotestować przeciwko masowemu wysiedlaniu Polaków z ziem przastarych polskich, wywłaszczaniu ich i rabowaniu ich całego dobytku.

Zbrodnia, dokonywana przez nowożytnego Dzynghis Hana na żywym ciele narodu polskiego, wstrząsnęła do głębi całą ludzkością. Ścina się krew w każdym uczciwym człowieku na szatańskie pomysły wyniszczenia narodu, którego żywotność, wielkie tradycje, jego postępowanie i spokojna, nieagresywna polityka stwierdzone zostały na kartach historii dziejowej.

Niechaj nasze dzisiejsze gromadne wystąpienie w Chicago Stadium będzie zbiorową jednością, jednością woli, jednością uczuć, jednością w miłości do Ojczyzny. Niechaj będzie ono zamianą manifestowania naszych gorących uczuć wobec dręczącej Macierzy i niechaj równocześnie będzie wielką daniną na rzecz Funduszu Ratunkowego, zbieranego dla ulżenia niedoli tych tysięcy rodzin, wygnanych ze swoich siedzib i szukających po całym spustoszonej krajem dachu nad głową i kawałka chleba.

Idźmy wszyscy do Stadium, by wypełnić wielki obowiązek wobec sumienia narodowego, które domaga się od nas współuczucia, ofiarności i bezmiaru miłości dla naszych najbliższych!

Równocześnie powitamy tam Gościa, tak miłego nam wszystkim, który spłócił swoje życie z naszym tu na Wychodzie. Prowadził on podczas wojny światowej kłopoty naszej miłości wychodźczej do walki o wyswobodzenie Ojczyzny i zniszczenia Armii Czerwonej. —Dzisiaj przyjeżdża do nas do Wychodźstwa w Stanach Zjednoczonych, w misji humanitarnej, jako przedstawiciel Rządu Polskiego we Francji.

Idźmy powitać Gen. Józefa Hallera, przywódcę naszego wieści pełne nadziei lepszego jutra, wiozącego pozdrowienia od Mistrza Paderewskiego i od komendanta trwającej dalej na posterunku Armii Polskiej, Gen. Władysława Sikorskiego! Zda On nam sprawozdanie ze stosunków w Polsce i w Europie i skreśli program pracy, który poprowadzi nas do ponownego zwycięstwa i wyswobodzenia Ojczyzny.

Tych wieści czeka tujeza Polonia z upragnieniem, bo roz-

Uwaga: Hawthorne i Cicero

TYLKO 1 DZIEŃ
WTOREK 13-GO LUTEGO
motto:
Zdradzieckość kobiety—wzja
Przeżyła miłość zwycięża!

**co w Ostrej
Świecisz Bramie**
Film Miłości i Poświęcenia!
W TEATRZE
HAWTHORNE
4905 WEST 29TH PLACE
Ceny znizone 25c Dzieci 10c

Sto Dni Przeżyć w Piekło Wojny

Pamiętnik dr. Jana Szweczyka, lekarza w szpitalu Św. Walentego w Kutnie, ukazuje się w pięciu artykułach, począwszy od poniedziałku, dnia 12-go b. m., w Chicago Daily Times. Pamiętnik ten zawiera opisy bardzo ciekawych wydarzeń i przeżyć doktora Szweczyka najcięższych barbarzyńskich odwiecznego wroga naszego. Opisuje on, jakie stosunki panowały w szpitalach i jak sobie musieli radzić nasi polscy lekarze w szpitalu w Kutnie, które było centrum najstraszliwszych walk i pożogi wojennej. Dr. Szweczyk był naczelnym lekarzem w tym szpitalu i w swym pamiętniku opisuje o masowym zwożeniu do szpitala rannych żołnierzy. W pierwszym już dniu przybyło 300 rannych, a szpital miał tylko 136 łóżek.

Zacznijcie czytać te genialne polskiego lekarza z Chicago. Pierwszy artykuł ukazuje się już w ten poniedziałek w CHICAGO DAILY TIMES.

ZBYTKOWE WŁOSY
USUNIEĆ BEZPIECZNIE
26 Lat Doświadczenia
Pani Brooke sama wykona zabieg. Bez operatorów. Robota gwarantowana. Bez bólu. Bez blizn. Sposób elektryczny. Informacja darmo.
MRS. R. BROOKER, 1123 N. Mozart St.
Bliższe Division ul. Tel. Armistage 9217

Gubernator Horner Przesłał Pozdrowienie Gen. Hallerowi

Springfield, Ill., 10 lutego. — Na adres naszego pisma przyszedł ze Springfield z biura gubernatora Hornera pismo następującej treści:
"Z największą apetytem przysłałem moje serdeczne życzenia Generałowi Hallerowi z okazji jego przybycia do Chicago, 10 lutego. Oby powitanie planowane dla niego było możliwe jak najbardziej radośnie i przyjemnie.
Z poważaniem,
"Henry Horner, Gubernator".

swój dobytek. Zaskarbił on sobie przez to serca całego narodu, który go wielbi i otacza czcią i szacunkiem.

Jan Kiepura zaśpiewa dzisiaj wieczorem najpiękniejszą arie z literatury operowej i szereg pieśni ludowych, pozostawiając u słuchaczy niezatarte wspomnienie z tej wielkiej Manifestacji, największej w historii Polonii Chicagowskiej.

Na program złoży się nadto przemówienie byłego prezydenta St. Zj., Herberta Hoovera, Mayora miasta Chicago, Edwarda J. Kelly, Cenzora Zw. Nar. Pol., Dziekana Franciszka X. Świątki, a nade wszystko naszego Gościa Gen. Józefa Hallera, którego z niecierpliwością oczekiwaliśmy długie miesiące.

Bilety na dzisiejszy Koncert i Manifestację będzie można jeszcze nabyć przy kasie Chicago Stadium.

Autobus Wjechał Na Drzewo w Lincoln Park, 20 Osób Zostało Rannych

Siedemnaście Osób Odniosło Pokaleczenia w Kolizji Dwóch Tramwajów

Dwadzieścia osób odniosło rannych w kolizji, gdy autobus wjechał na drzewo w Lincoln Parku po kolizji z samochodem. Wypadek zdarzył się na Stockton drive, naprzeciw Belden ave., w godzinach wielkiego ruchu porannego.

W autobusie jechało około czterdziestu osób, przeważnie pracowników biurowych, zdających do pracy w śródmieściu. Kierowca autobusu Joseph Lorenz jechał po Stockton drive w kierunku południowym, gdy nagle uderzył go z boku automobil, którym kierował G. Watts, murzyn, z pod nr. 514 Browning ave. Wytracony z

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 13-go Związku Nar. Polskiego

Na mocy mego urzędu niniejszym zawiadamiam, iż posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 13-go ZNP, odbędzie się we wtorek, dnia 13-go lutego, w lokalu pod nr. 1410 W. Division ul., 2gie piętro, punktualnie o godzinie 5:30 po południu.

Reprezentantki Gmin przynależnych do Okr. 13-go ZNP, proszone są o łaskawe przybycie, zaopatrzone w urzędowe mandaty, podpisane przez urzędników Gminy. Na posiedzeniu odbędzie się wybór nowej administracji, oraz będą inne ważne sprawy do załatwienia.

Maria Fudema,
komisarka Okr. 13 ZNP.

Delegacja Polskiej Młodzieży z Chicago Wyjechała Do Washingtonu

Młodzież Weźmie Udział w Naradach Krajowego Instytutu Obywatelskiego Dla Młodzieży

Senator Robert F. Wagner, kongresman Leon Kociakowski, Leonard W. Schuetz i A. F. Maciejewski, przyjął w Washingtonie delegację Polsko-Amerykańskiej Młodzieży z Chicago dla omówienia zagadnień młodzieżowych. Tak oświadczyła panna Helen Bajcar, prezeska organizacji.

Przytem delegacja ta, która wyjechała w piątek, 9-go lutego, posiada kongresmanem swoje zadanie poparcia bilu kongresjonalnego Wagner-Rogers, któryby umożliwił uchodźcom dzieciom polskim znalezienie przytuliska w Stanach Zjednoczonych.

Poza tem delegacja weźmie udział w naradach "Krajowego Instytutu Obywatelskiego dla Młodzieży".

Pamiętamy poważnymi osobami, które zaszczycą sesję obrad swoją obecnością.

**DZIS
OSTATNI DZIEŃ**
Świetny Polski Film
"MOI RODZICE ROZWODZA SIĘ"
w dodatku drugi film—
"COLORADO SUNSET"
W Teatrze
WEBSTER
2157 N. Damen Ave.
Początek o godzinie 1ej po południu.
Wstęp tylko 25c.—Dzieci 10c.



Powyższy rysunek, jaki ukazuje się we wczorajszym wydaniu dziennika Daily Times, przedstawia nastrój dzisiejszej manifestacji w Chicago Stadium. Na estradzie, udekorowanej we flagi polskiej z Orłem Białym pośrodku, śpiewają hymn narodowy generał Józef Haller, minister spraw wewnętrznych w Warszawie, Jan Kiepura, król tenorów, który będą honorowymi gośćmi wieczoru. Towarzyszą im w melodii Duch Mistrza Ignacego J. Paderewskiego, który siedzi przy fortepianie.

Program Dzisiejszego Koncertu i Manifestacji

- Program dzisiejszego koncertu i manifestacji jest następujący:
1. Otwarcie — Jan K. W.
 2. Przemówienie przewodniczącego p. Franciszka K. Świątki, prezesa Rady Polonii Amerykańskiej, oraz cenzora ZNP.
 3. Hymn Amerykański "Star Spangled Banner" przy akompaniamencie organów.
 4. Hymn Polski "Jeszcze Polska nie zginęła" — organy.
 5. Przemówienie p. Edwarda J. Kelly, Mayora miasta Chicago.
 6. Przemówienie p. Channcey McCormick'a, prezesa Komisji dla Polish Relief.
 7. Przemówienie p. Otto Kernera, sędziego federalnego sądu apelacyjnego.
 8. Koncert p. Jana Kiepury — Czł. I. a) "Celeste Aida" z opery Aida, Verdięgo. b) Aria z opery "La Boheme, Puccinięgo. c) Aria z opery "Tosca, Puccinięgo. d) Aria z opery "La Boheme, Puccinięgo. e) Kujawiak, Wieniawskiego.
 9. Przemówienie p. H. Hoovera, byłego prezydenta Stanów Zjednoczonych.
 10. Koncert p. Jana Kiepury — Czł. II. a) Aria z opery La Boheme, Puccinięgo. b) Aria z opery Tosca, Puccinięgo. c) Szumia Jody — aria z opery Halka, Moniuszki.
 11. Mowa Gen. Józefa Hallera, ministra Rządu Polskiego.
 12. Przemówienie p. Jana Kiepury, króla tenorów światowych.
 13. "Rota" Konopnickiej — śpiew ogólny.

Akompaniują Karol Alvin, kapelmistrz opery wiedeńskiej i chicagowskiej.

GENERAL JÓZEF HALLER PRZYBYWA DZIŚ PO POŁUD. NA DWORZEC GRAND CENTRAL

POWINNIŚMY PRZYBYĆ JAK NAJLIČNIEJ NA DWORZEC BY POWITAĆ TAK MIŁEGO I TAK DOSTOJNEGO GOŚCIA

Organizacje Umundurowane Powinny Przybyć Na Dworzec w Mundurach i Ze Sztandarami. Dworzec Grand Central Znajduje Się Przy Harrison i Wells Ul.

Generał Józef Haller, dowódca błękitnej armii polskiej we Francji w czasach wielkiej wojny światowej, a obecnie minister spraw wewnętrznych w Warszawie, przybywa dzisiaj po południu do Chicago, by zabawić w śród Polonii chicagowskiej przez kilka dni, by napędzić serca nasze nadzieją i wiarą w ostateczne zwycięstwo aliantów naszych, a wraz z nimi i oręża polskiego, by wezwąć liczne rzesze ludu polskiego do dalszej ofiarnej pracy dla Polski i dla niesienia jak najwydatniejszej pomocy dla braci naszych znajdujących się dzisiaj na tularce, lub też ginących z głodu, z chłodem i z niedostatku, na ziemi polskiej obrabowanej doszczętnie przez odwiecznych wrogów naszych.

Dostojny i tak miły dla serc naszych gość przybywa dzisiaj o godzinie 3:40 po południu na dworzec kolejowy Grand Central, przy Harrison i Wells, gdzie zbiorą się jak najliczniej przedstawiciele naszych organizacji i towarzyszy, jak również wszystkie organizacje weterańskie i młodzieżowe, by powitać go w naszym gronie jak najserdeczniej.

Generał Józef Haller już dwa razy poprzednio bawił w Chicago, a dzisiaj przybywa, by pomimo podeszłego wieku dalej pracować dla Polski wielkiej i niepodległej i by nam wszystkim młodszym od niego wiekiem, dać przykład jak się powinno ofiarne pracować dla dalekiej zamorskiej ojczyzny i dla biednych braci naszych.

szczyh na ziemiach polskich gniebionych dzisiaj przez dwóch najokrutniejszych wrogów ludzkości, przez Niemców i przez bolszewików.

Tak wielkiego patriotę, tak wielkiego pracownika dla sprawy polskiej, jakim jest generał Józef Haller powinniśmy godnie powitać dzisiaj po południu na dworcu Grand Central. Przybierzmy dzisiaj na dworzec jak najserdeczniej. Niechaj na dworcu zbiorą się tysiące naszych rodaków i niechaj zgoda mu przyjąć i powitać na jakie generał Haller zasługuje. Niechaj przybędą przedstawiciele naszych wszystkich organizacji i towarzyszy. Niechaj przybędzie nasza młodzież umundurowana i wszystkie organizacje wojskowe, weterańskie ze sztandarami i w mundurach. Przybierzmy jak najliczniej dzisiaj na dworzec Grand Central przy Harrison i Wells o godzinie 3-jej po południu, by powitać dostojnego i tak miłego dla serc naszych gościa.

12 Osób, Bliskich Krewnych Sierżanta Spondera, Zamordowali Niemcy w Polsce

ZGINAŁ JEGO OJCIEC, BRAT, DWIE BRATOWE I ICH OSMIORO DZIECI

Smutną Wiadomość Otrzymał Policjant Chicagowski Od Swojego Brata, Lotnika Polskiego z Rumunii

Sierżant chicagowskiej policji Józef Sponder, przydzielony obecnie do biura prokuratora, otrzymał wczoraj wiadomość z Europy, że jego sędziwy ojciec i jedenaście innych osób z jego rodziny zostało w Polsce zamordowanych przez Niemców w czasie bestialskiego bombardowania kraju. Ojciec sierżanta Spondera zamieszkiwał dawniej przez długie lata w Chicago.

Wiadomość tę, smutną jak wszystkie wiadomości z Polski, jeżdżącej obecnie pod jarzmem nazistowskich zbirów, otrzymał nasz policjant od swego brata, Jana Spondera, lotnika w polskiej armii, który w czasie inwazji niemieckiej został ranny i obecnie znajduje się w jednym z obozów w Rumunii.

Jan Sponder pisze, że ich ojciec został zabity przez Niemców w czasie dzikiego bombardowania miasta Tarnowa, w odległości dziesięciu mil od Krakowa.

"Zabili mi żonę i syna—pięciu lotników Sponder — a także ojca, brata Jakuba, jego żonę i ich ośmiorno dzieci. Już mi nie było pozostało na świecie, jak tylko żądać do Francji i zażądać się do Armii Polskiej. Brutalni Niemcy wymordowali nam setki tysięcy ludzi i wciąż jeszcze mordują, wypędzają ze swoich domów i tępią Polaków na każdym kroku.

Sierżant Józef Sponder, który zamieszkuje pod nr. 1823 West 21-sza ulica, oświadczył,

Wzwiązek Narodowy Polski jest organizacją narodową i społeczną, utworzoną dla dobra wychodźstwa i wszystkich swych członków. Zapisał się więc do niego jak najprędzej.

BILETY NA KONCERT DO NABYCIA DZIŚ PRZY KASIE

Komitet biletowy na dzisiejszy koncert Jana Kiepury poleca z Manifestacji Narodowej.

Ze pozostało jeszcze kilka biletów, które nabyć będzie można dzisiaj wieczorem przy kasie przy wejściu do Chicago Stadium — przy Wood i Madison ul. Kasa biletowa w Stadium będzie otwarta od godziny 6:30 wieczorem. Kto nie nabył jeszcze biletów, niech przyjdzie do Stadium dzisiaj wieczorem, a przy kasie takowe jeszcze będzie mógł otrzymać, dopóki się nie wyzerują. Osoby, które nie miały biletów, powinny przybyć wcześniej.

F. A. ZDROJEWSKI IDZIE Z LUDEM A NIE Z PARTIĄ



F. A. Zdrojewski

Feliks A. Zdrojewski, kandydat na ponowny wybór na Trustysa miasta Ciero, przemawiając w tym tygodniu do grupy obywateli, przytoczył podatków, oświadczył, "Chciałbym być Demokratą i stać się o ponowną nominację w Demokratycznym Wyborach w dniu 13-go lutego, pragnę zaznaczyć, że każdy mieszkaniec Ciero, czy to Republikanin, Demokrat lub nie należący do żadnej partii, podczas mego

urzędowania był starannie traktowany.
"Faktycznie," mówił on w dalszym ciągu, "powierzcie mi, że zawsze słuchałem więcej ludności miasta niż zarządów lub sugestii jakiegokolwiek politycznej organizacji. Gdy kiedykolwiek ktoś miał jakieś zażalenie, wzywając do wyrażenia jakiegos niepokojenia, lub chciał dowiedzieć się o działalności Rady Miejskiej, każdego czasu był u mnie mile widziany."
Przy końcu swego krótkiego przemówienia p. Zdrojewski podniósł głos oświadczył, "Pragnę zabłysnąć wiedzą, iż nikt z mojej rodziny nie ma żadnego politycznego zajęcia. Nie wierzę w przepisywanie listy płatniczej miastu ludzi którzy otrzymują i wypisują swe zajęcia jedynie dlatego że są spokrewnieni z jakimś urzędnikiem. Każdy pracownik miejski, czy to mężczyzna czy kobieta, powinien posiadać kwalifikacje do pracy którą ma wykonywać i powinien wykonywać swą pracę codziennie przez osiem godzin."
"Chcę wiedzieć jak zmniejszyć podatki. Oto tak, niech pracownicy miejskiej Rady nie będą wybrani, lecz wybrani przez ludność miasta. Niech ludzie którzy otrzymują cieżką pracę, w krótkim czasie listy płatnicze znabliżają, zmniejszą się, wobec czego zmniejszą się i podatki." (R.M.)

DENTAL PLATES at Money-Saving Prices!
Nielamliwa Excel Płytki Naturalne różowa, szlaczki, wosk, wszystkie od 12-14 lat, które zadowolą \$8.50 w najniższej wyliczając klienta. Za Płytkę Jakosć. Wszelkiego Typu Złote Mostki \$2.50 za Zęb i Wyżej

EXCEL DENTAL LABORATORY
32 W. WASHINGTON ST. ROOM 404
Tel. DEARBORN 1470. OPEN EVES.

JUŻ OSTATNIE DNI

W Polskim Teatrze CHOPIN
Division i Milwaukee
(Otwarty w Niedzielę od 12, w tygodniu od 10-tej rano)

"Jaśnie Pan Szofer"
Nowy, Romantyczny Film

Piosenka! Romans! Humor!
E. BODO
INA BENITA
NIEMIRZANKA
WYSOCKA
FERTNER